

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

96. posiedzenia I. sesji IX. peryodu

z dnia 15. października 1910.

T R E Ś Ć.

Urlop p. Obertyńskiego.

Spis petycyj: Głosy pp. Senyka i Stojalowskiego na poparcie poszczególnych petycyj.

Wniosek nagły p. Lea i tow. w sprawie wezwania komisji wyborczej do zdania sprawy z prac swoich.

Wniosek nagły p. Szweda i tow. o zasiłek dla mieszkańców gminy Koszarowej z powodu gradobicia.

Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie obwałowania rzeki Sanu w powiecie Niskim.

Wniosek p. Krężła i tow. w sprawie stworzenia ustawy umożliwiającej gminom nabycia na spłatę pastwisk.

Wniosek p. Skarbka i tow. w sprawie zakazu używania drożdży z domieszką kromchalu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. T. Starucha i tow. w sprawie wstrzymania ściągania podatków w gminach Mielnicy, Żurawnie i innych z powodu zarazy bydłowej.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Makucha i tow. w sprawie postępowania komendanta posterunku żandarmeryi w Sokolówce powiat Kossów.

Interpelacya do Wydziału krajowego p. Sandulaka i tow. w sprawie bezprawnego postępowania Wydziału powiatowego w Kolumni względem gminy Ispas.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Sandulaka i tow. w sprawie postępowania nauczyciela ludowego w Orelcu.

Pierwsze czytanie wniosku p. Skarbka i tow. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy wodnej. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza i tow. z wezwaniem do c. k. Rządu w sprawie budowy gmachów na pomieszczenie c. k. urzędów i zakładów państwowych. Uzasadnienie wniosku w zastępstwie nieobecnego wnioskodawcy przez p. Skarbka.

Sprawozdanie komisji budżetowej o wnioskach nagłych posłów Adolfa Brunickiego i Merunowicza w przedmiocie udzielania zasiłku krajowego na tępienie myszy polnych. Głosy pp. Winniczuka, Senyka, Sandulaka, komisarza rządowego, Lewickiego, Dumki i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosków komisji i rezolucji p. Lewickiego a odrzucenie poprawki i rezolucji p. Winniczuka.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie postępu budowy zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie. Głosy pp. Kurowca i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosków komisji.

Wybór Komisji drożynianej (21 członków). Głos p. Kołpaczkiewicza.

Sprawozdanie komisji szkolnej o petycjach wniesionych przez komitet wykonawczy krajowego wiecu nauczycielstwa ludowego z r. 1907. wraz z zawodowcami towarzystwami nauczycielskimi w Galicyi. Uchwalenie wniosków komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Limanowej na zaciągnięcie pożyczki. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Buczaczu na zaciągnięcie pożyczki. Głosy pp. Makucha i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji szkolnej w przedmiocie przenoszenia gmin do wyższej klasy plac nauczycielskich. Głosy pp. Winniczuka Makucha, Lewickiego, Maryewskiego i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosków komisji wraz z poprawką p. Maryewskiego.

Ogłoszenie wyniku skrutynium wyboru komisji drożynianej.

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie powiększenia etatu technicznej służby drogowej Wydziału krajowego. Uchwalenie wniosków komisji.

Wniosek nagły p. Bednarskiego i tow.

w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Maniowy powiatu nowotarskiego. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Krężka i tow. w sprawie usunięcia zarządzeń weterynaryjnych utrudniających obrót i handel bydłem i nierogacizną w gminach kraju, nieobjętych zarządą przyszczy. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Stojałowskiego i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy m. Kęty powiatu bielskiego. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Stojałowskiego i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Grębowa powiatu tarnobrzemeskiego. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Szweda i tow. w sprawie wsparcia dla mieszkańców gminy Przyborowa powiatu żywieckiego, poszkodowanych klęską gradobicia. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Winniczuka i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Knihinin wieś powiatu stanisławowskiego. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Szweda i tow. w sprawie udzielania wsparcia mieszkańcom gminy Koszarowa powiatu żywieckiego z powodu klęski gradowej. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Lea i tow. w sprawie wezwania komisji dla reformy wyborczej do zdania sprawy z prac dotychczasowych. Uzasadnienie nagłości przyczem głosy pp. wnioskodawcy Battaglii, Wasunga i Pinińskiego.

Porządek dzienny.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 30 przed południem).

Przewodniczący: J. E. Marszałek krajowy Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: J. E. c. k. Namiestnik Dr. Michał **Bobrzyński** i Radca Dworu Stanisław **Grodzicki**.

Sekretarze: Mieczysław **Urbański**, Stanisław Henryk hr. **Badeni**, Jan **Wasung**, Zacharyasz **Skwarko**.

Obecnych posłów: 129.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół z 95 posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół z 94 posiedzenia jest złożony w biurze sejmowem do przejrzania.

Posłowi Obertyńskiemu udzieliłem urlopu na dni 8.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta).

5443. L. s. 7415. Michał Swistun, były nauczyciel Zielona, przez posła Keweluka o zapomogę — do kom. budżet.
5444. L. s. 7416. Gmina Mszanice powiat Husiatyn przez posła Keweluka o zasiłek na studnię — do kom. budżet.
5445. L. s. 7417. Krajowe Towarzystwo naftowe Lwów, przez posła Gorayskiego w sprawie niesłusznych norm opodatkowania przemysłu naftowego — do kom. przemysłowej (górnicza).
5446. L. s. 7418. Gmina Czesniku, powiat Rohatyn przez posła Lewickiego o odpisanie kosztów leczenia Michała Biłobrywki.
5447. L. s. 7419. Towarzystwo Sicz, w Berezowie wielkim, przez posła Makucha o zasiłek — do Kom. budżet.
5448. L. s. 7420. Filia Towarzystwa pedagogicznego Jaworów, przez posła Makucha o subwencję dla prywatnego ruskiego gimnazjum.
5449. L. s. 7421. Nauczycielstwo w Turce, przez posła Makucha o przeniesienie do II. klasy płac — do kom. szkolnej.
5450. L. s. 7422. Nauczycielstwo gmin Jadowniki i Jasiń przez posła Bernadzikowskiego o przeniesienie do wyższej klasy płac — do kom. szkolnej.
5451. L. s. 7423. Marya Kiełbusiewicz, Lwów, przez posła Rutowskiego o zapomogę do kom. budżet.
5452. L. s. 7424. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ Stryj, przez posła Petruszewicza o subwencję — do kom. budżet.
5453. L. s. 7425. Michał Świstun, były nauczyciel, Zielona przez posła Michałowskiego o zapomogę lub pensję — do kom. szkolnej.
5454. L. s. 7426. Paweł Laszkiewicz, zarobnik w Rzepniku przez posła Senyka o przejęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia w Kulparkowie — do kom. budżet.
5455. L. s. 7427. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ Gwoździec, przez posła Kleskiego, o subwencję — do kom. budżet.
5456. L. s. 7428. Wawrzyniec Rządłowski i towarzysze, Dąbrowica, przez posła Bojka w sprawie przekopania rowu kosztem funduszu krajowycli. — do kom. gospodarstwa krajowego.
5457. L. s. 7429. Marya Krzeczowska prowizoryczna dozozorczyni zakładu kulparkowskiego, Lwów przez posła Bojka o podwyższenie pensyi — do kom. budżet.
5458. L. s. 7430. Marya Świtalska, uczenica szkoły malarskiej, Lwów, przez posła Bojka o zasiłek na studia malarstwa — do kom. budżet.
5459. L. s. 7431. Gmina Polcza żelichowska, przez posła Żardeckiego, w sprawie gminnych sądów polubownych — do kom. prawniczej.
5460. L. s. 7432. Stowarzyszenie rękodzielniczej młodzieży „Skała“ Lwów, przez posła Rutowskiego, o subwencję — do kom. budżet.
5461. L. s. 7433. Bursa polska im. A. Potockiego przez posła Pinińskiego, o subwencję — do kom. budżet.
5462. L. s. 7434. Towarzystwo rolnicze okręgowe, Pilzno, przez posła Krężła w sprawie ustawy rentowej umożliwiającej gminom tworzenie nowych pastwisk gminnych wzorowych — do kom. gospodarstwa krajowego.
5463. L. s. 7435. Antoni Pięta, emerytowany woźny Dyrekcyi funduszu propinacyjnego Lwów, przez posła Bisa, o zapomogę — do kom. budżet.
5464. L. s. 7436. Gmina Maziarnia, przez posła Bisa w sprawie zmiany trasy kolejowej — do kom. kolej.
5465. L. s. 7437. Magistrat w Gorlicach, przez posła Długosza o pomoc dla pogorzalców — do kom. budżet.
5466. L. s. 7438. Towarzystwo Szkoły ludowej w Gródku przez posła Skarbka o subwencję na bursę T. S. L. im. A. Potockiego. do kom. budżet.
5467. L. s. 7439. Stowarzyszenie głuchoniemych „Nadzieja“ przez posła Stadnickiego o subwencję — do kom. budżet.
5468. L. s. 7440. Babcia z Widmanów Rubin w Równiej przez posła Kurowca o nadanie koncesyi szynkarskiej — do kom. petycyjnej.

5469. L. s. 7441. Filia Towarzystwa im. Kaczkowskiego w Stanisławowie, p. p. Senyka, o subwencyę dla bursy — do komisji budżet.

Marszałek. Do tej petycji zażądał głosu p. Senyk. Udzielam mu głosu.

P. Senyk. Wysokij Sojme!

Filia Towarzystwa im. Mychajła Kaczkowskoho w Stanisławowi wnesła tamtoho roku petycyju o subwencyju, odnak ne wiadomo po jakij przyczyni Wydił krajewyj połahodyw odmowno tuju petycyju. Petycyja dotyczył bursy, kotra soderżała 50 chłopciw; chłopci ti prowadyły sia duże prymirno, odnak bursa taja, mymo, czczo mała popertie mirodajnych czynnykiw, ne oderżała zapohy. Otże teper wnesła petycyju po raz druhyj. Z ціloju oserdnostiu pidperaju tuju petycyju, i proszu za neju tak jak taja bursa istnuje czetwertyj rik i maje teper 62 wospytannykiw i na wsiakuju pomicz zasłuhuje, tym bilsze, szczo nadaje sia pidmohy bursam ukraińskym i polskym a naszi suť pomynani.

Pid zhladom formalnym proszu o widosłanie petycji do komisji budżetowoji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

5470. L. s. 7442. Bursa św. Włodzimierza w Stryju, p. p. Senyka, o subwencyę — do kom. budżet.

Marszałek. Do tej petycji ma głos zapisany p. Senyk.

P. Senyk. Wysokij Sojme!

I w Stryju zawiazała sia ruska bursa św. Wołodymira i takoz podała petycyju o subwencyju. Na toi petycji je potwierdzenie wid dyrekcyi gimnazyi, pidpysane czerez dyrektora Trylka, kotre daje świ-doctwo, szczo wospytannyky bursy wedut sia jak najlpsze. Bursa ne maje nijakoho majetku, a pidderżuje 25 wospytannykiw.

Jak najhoriaczysze popyraju tuju petycyju, a pid zhladom formalnym proszu o widosłanie do komisji budżetowoji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta dalszy spis petycji).

5471. L. s. 7443. Towarzystwo „Kružok prawnykiw“, Lwów, p. p. Kiweluka, o subwencyę — do kom. budżet.

5472. L. s. 7444. Maciej Rączka, prywatny nauczyciel w Huciskach, p. p. Stojałowski, o dar z łaski — do kom. szkolnej.

Marszałek Do tej petycji zapisany ma głos p. Stojałowski.

P. Stojałowski Wysoka Izbo!

Maciej Rączka należy do ludzi, mających pewne zasługi. Jest to nauczyciel prywatny, który przed organizacją szkół ludowych w kraju był nauczycielem prywatnym w powiecie bialskim, a po organizacyi został bez żadnego sposobu do życia. Jest on z rzędu ludzi, którzy bardzo wiele zrobili dla naszego kraju, ponieważ przed organizacją szkół szerzyli naukę czytania i pisania i tego wszystkiego, co sami umieli, a gdy zorganizowano szkoły, ludzi tych usunięto i nie dano im wcale żadnego zapatrzienia.

Całe nauczycielstwo domaga się polepszenia swej doli, więc sądzę, że i tym pierwszym szerzycielom oświaty w kraju, tym pionierom oświaty należałby się chociażby jakiś dar z łaski Wys. Sejmu, ażeby mógł żywota swego nie w nędzy do-

Високий Сојме!

Філія Товариства ім. Михаїла Качковського в Станіславові внесла тамтого року петицію о субвенцію, однак не відомо, по якій причині Виділ краєвий полагодив одмовно тую петицію. Петиція дотичить бурси, котра содержала 50 хлопців, хлопці тії провадили ся примірно, однак bursa тая мимо, що мала попере-те міродайних чинників, не одержала запомоги. Отже тепер внесла петицію по раз другий. З цілою осердністю підперею тую петицію і прощу за нею так як тая bursa істнує четвертий рік і має тепер 62 воспитанників і на всякую поміч заслугує, тимбільше що надає ся підмоги бурсам українським і польським, а нашії суть поминані.

Під зглядом формальним прощу о відосланє петиції до комісії бюджетової.

Високий Сојме!

І в Стрию завязала ся руска bursa св. Володимира і також подала петицію о субвенцію. На той петиції є potwierdженє від дирекції гімназії, підписана чезер директора Трилька, котре дає сви-доцтво, що воспитанники бурси ведуть ся як найліпше. Bursa не має ніякого маєтку, а піддержує 25 воспитанників.

Як найгорячіше попираю тую петицію, а під зглядом формальним прощу о відосланє до комісії бюджетової.

Dla tego polecam gorąco tę petycję i proszę o odesłanie jej do komisji szkolnej, z prośbą, aby odesłała ją do Rady szkolnej krajowej z tem, iżby raczyła uwzględnić tych starych nauczycieli, a między innymi Rączkę.

Sekretarz p. **Urbański** (*czhła*):

5473. L. s. 7445. Grono nauczycielskie w Lanckoronie, p. p. Wasunga o przeniesienie do III. kl. płac — do komisji szkolnej.
5474. L. s. 7446. Grono nauczycielskie w Frysztaku, p. p. Wasunga, o przeniesienie do III. klasy płac — do kom. szkolnej.
5475. L. s. 7447. Grono nauczycielskie w Turce, p. p. Wasunga, o przeniesienie do II. kl. płac — do komisji szkolnej.
5476. L. s. 7448. Marya Rudzka, wdowa po byłym asystencie rachunkowym Wydziału krajowego, Lwów, p. p. Wasunga, o pensję — do komisji budżet.
5477. L. s. 7449. Komitet wiecu oświatowego w Czudcu, p. p. Wasunga, o przekształcenie szkoły na typ wyższy — do komisji szkolnej.
5478. L. s. 7450. Polskie Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“ Stanisławów. p. p. Merunowicza o subwencyę — do kom. budżet.
5479. L. s. 7454. Tadeusz Maryan Szymusik, uczeń Akademii sztuk pięknych, Kraków, p. p. Laskowskiego o zasiłek na studia malarstwa — do kom. budżet.
5480. L. s. 7456. Szymon Stecura, nauczyciel, Łuchorzyce, p. p. Merunowicza, o policzenie lat — do komisji szkolnej.
5481. L. s. 7457. Barbara Cyranowiczowa, wdowa po nauczycielu w Grobli, p. p. Bandrowskiego o zaopatrzenie — do komisji szkolnej.
5482. L. s. 7458. Redakcja wyd. „Mały Świątek“, Lwów, p. p. Bandrowskiego o podwyższenie subwencji — do komisji budżet.
5483. L. s. 7459. Gmina Wybranówka, p. p. St. Mycielskiego o przeniesienie do III. płac — do kom. szkolnej.
5484. L. s. 7460. Ruska Bursa im. Kaczkowskiego, Czortków, p. p. Kołpaczkiewicza, o subwencyę — do komisji budżet.

Marszałek. Do tej petycji ma głos p. Kołpaczkiewicz.

(**Głosy.** Nieobecny!)

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):

5485. L. s. 7461. Ruska bursa im. Gogoła w Rawie, p. p. Kołpaczkiewicza o subwencyę — do komisji budżet.

Marszałek. Do tej petycji ma głos zapisany p. Kołpaczkiewicz.

(**Głos.** Nieobecny!)

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):

5486. L. s. 7462. Karpackie Towarzystwo narciarzy, Lwów, p. p. Adama o subwencyę — do komisji budżet.
5487. L. s. 7463. Komitet organizacyi narodowej, Stanisławów, p. p. Adama, o subwencyę dla dwu ochronek polskich w Knihininie wieś i Kolonii — do komisji budżet.
5488. L. s. 7464. Prywatne gimnazjum żeńskie, Stanisławów, p. p. Adama o subwencyę — do komisji budżet.
5489. L. s. 7465. Bursa im. księdza arcybiskupa Isakowicza, Stanisławów, p. p. Adama, o subwencyę — do komisji budżet.
5490. L. s. 7466. Nauczycielstwo w Mościskach, p. p. Adama, o przeniesienie do II. kl. płac — do kom. szkolnej
5491. L. s. 7467. Mieszkańcy Kosowa, p. p. Tracza, w sprawie ruskich służebnic w szpitalu — do komisji sanitarnej.
5492. L. s. 7468. Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, Bursztyn, p. p. Rayskiego o subwencyę na szpital — do komisji budżet.
5493. L. s. 7469. Towarzystwo dobroczynności im. św. Salomei w Białej, p. p. Stojałowskiego o subwencyę na ochronkę — do kom. budżet.
5494. L. s. 7470. Rada szkolna miejscowa w Lipniku, p. p. Haempla, o przeniesienie do III. kl. płac — do komisji szkolnej
5495. L. s. 7471. Antoni i Marya Gieryłowie, włościanie w Rudnikach, p. p. Seneka, o przyjęcie kosztów leczenia córki Rozalii na fundusz krajowy — do komisji budżet.

Marszałek. Proszę o odczytanie wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*).

Wniosek nagły p. Lea i tow. w sprawie wezwania komisji wyborczej do zdania sprawy z prac swoich.

Wniosek nagły p. Szweda i tow. o zasiłek dla mieszkańców gminy Koszarowej z powodu gradobicia.

Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie obwałowania rzeki Sany w powiecie Niskim.

Wniosek p. Krężła i tow. w sprawie stworzenia ustawy umożliwiającej gminom nabycia na spłatę pastwisk.

Wniosek p. Skarbka i tow. w sprawie zakazu używania drożdży z domieszką krochmalu.

Sekretarz p. **Skwarko** (*czyta*).

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. T. Starucha i tow. w sprawie zderzenia stiahania podatkiw w hromadach Melnicy, Żurawni i yńszych z przyczyny zarazy na chudobu.

Інтерпеляция до ц. к. Правительства п. Т. Старуха і тов. в справі здержання стягання податків в громадак Мельниці, Журавні і иньших з причини зарази на худобу.

Interpelacya do c. k. Prawytelstwa p. Makucha i tow. w sprawie postępowania komendanta posterunku żandarmeryi w Sokołwci powit Kosiw.

Інтерпеляция до ц. к. Правительства п. Макуха і тов. в справі поступованя коменданта постерунку жандармерії в Соколівці пов. Косів.

Interpelacyja do Wydiłu krajewoho p. Sandulaka i tow. w sprawie bezprawnoho postępowania Wydiłu powitowoho w Kolyujji szczo do hromady Ispas.

Інтерпеляция до Вилілу краєвого п. Сандуляка і тов. в справі безправного поступованя Виділу повітового в Коломиї що до громади Іспас.

Interpelacyja do c. k. Prawytelstwa p. Sandulaka i tow. w sprawie postępowania uczytela narodnoho w Orelcy.

Інтерпеляция до ц. к. Правительства п. Сандуляка і тов. в справі поступованя учителя народного в Орелци.

Marszałek. Pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieszczę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń — interpelacye zaś odstąpię komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.

Przystępujemy do porządku dziennego.

Pierwsze czytanie wniosku posła Skarbka i tow. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy wodnej. (**Aleg. 836**).

Głos ma wnioskodawca p. Skarbek.

P. **Skarbek.** Wysoka Izbo! Upraszam o odesłanie mego wniosku do komisji wodnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza i tow. z wezwaniem do c. k. Rządu w sprawie budowy gmachów na pomieszczenie c. k. urzędów i zakładów państwowych. (**Alegat 837**).

W zastępstwie p. Merunowicza ma głos p. Skarbek.

P. **Skarbek.** Upraszam o odesłanie wniosku do komisji administracyjnej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o wnioskach nagłych posłów Adolfa Brunickiego i Merunowicza w przedmiocie udzielenia zasiłku krajowego na tępienie myszy polnych. (**Aleg. 838**).

Sprawozdawca poseł Kędzior ma głos.

Sprawozdawca p. **Kędzior.** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański.** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Kędzior.** (czyta).

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyznaje w rubr. X. poz. 99. wydatków funduszu krajowego na rok 1911 na subwencyjonowanie tępienia myszy polnych i dalsze doświadczenia kredyt w kwocie 10.000 K.

2. Sejm zwywa c. k. Rząd, ażeby jak najrychlej wydał w porozumieniu z Wydziałem krajowym rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 24. października 1907 o tępieniu myszy polnych i zarządził ogłoszenie tej ustawy wraz z rozporządzeniem wykonawczem w dzienniku ustaw krajowych.

Pozwolę sobie prosić Wys. Izbę o sprostowanie pomyłki druku w sprawozdaniu, na stronie 1. w wierszu 10, gdzie zamiast słów: „preparatu soli bartywej“ należy czytać preparatu soli barytowej.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Winniczuk.** Proszu o hołos.

Прошу о голос.

Marszałek. Głos ma p. Winniczuk.

P. **Winniczuk.** Wysokij Sojme!

Високий Соjме!

Komisja budżetowa swoim sprawozdaniem predkładaє wnesok o udiłenie kredytu 10.000 Kor. na nyszczenie pilnych myszyj.

Комісія бюджетова своїм справо-
зданєм предкладає внесок о уділенє кре-
диту 10.000 корон на нищенє пільних
миший.

Nichto ne je narażenyj na riżni neszczast'ia elementarni jak naši hospodary hruntowi.

Ніхто не є наражений на ріжні не-
щастя елементарні, як наші господарі
грунтови.

Bo z pereświdczenia własnoho znaju, jaki neszczastia elementarni toj hospodar ponosyt'.

Bo z пересьвідчення власного знаю,
які нещастя елементарні той господар
поносить.

Odnoho roku ohoń zniszczyw jemu ciłe gospodarstwo i w odnoji chwyli stała sia życzka szczo win musyt' pid hołym nebom meszkaty i na kawalczyk chliba zarabliaty. Druhocho roku buw deń pohodnyj a tymczasom hdeś chmara zwidkyś wyrosła i pryjszła chmara z hradom i wsi zasiwy i sianożatu i wsio tak zbyła szczo win z toho niczo ne maw.

Одного року огонь знищив єму
ціле господарство і в одній хвилі стала
ся жичка, що він мусить під голим не-
бом мешкати і на кавальчик хліба зароб-
ляти. Другого року був день погодний,
а тимчасом десь хмара звідкись виросла
і прийшла хмара з градом і всі засіви
і сножати і все так збила, що він з того
нічо не мав.

Tak win neszczastyjwyj kilka lit nywu uprawlaw i hnojw iz rodynoju, a pryjszła odna minuta i win niczo ne wziaw, ałe szcze bohatio dołożyw praci i musyt' płaaty podatky i łyszwy sia na zymu bez kawalka chliba i paszi. Tretoho roku znowa bida spała na bidnoho chliboroba, bo hdeś neznaty zwidky pojawyła sia nužda myszyj pilnych i szcze przed žnywamy množestwo sia pojawyło takie na połach szczo zasiwy litni przed žnywamy znyknuły na połowynu, tak szczo zamiśt' 10 abo 15 kip hospodar zibraw 6 kip, bo bilsze jak połowynu myszy zjily. Ne tilky szczo ti žasiwy zniszczyły, ałe jak pryjszła osiń hospodar 2 abo 3 razy oraw i nasinje wysijaw tymczasom nužda myszyj zlizła sia na tu ozymynu i tak zniszczyła, szczo ne tilky zerno powyjidała, ałe szcze połyšzła množestwo nor tak szczo z swojeji praci toj hospodar niczo ne maw.

Tak він нещасливий кілька літ ниву
управляв і гноїв з родиною, а прийшла
одна мінута і він нічо не взяв, але ще
богато доложив праці і мусить платити
податки і лишив ся на зиму без кавалка
хліба і паші. Третого року знова спала
біда на бідного хлібороба, бо десь не
знати звідки появилa ся нужда миший
пільних і ще перед жиивами множество
таке появилo ся на полях, що засіви
літні перед жнивами зникнули на поло-
вину так, що замість 10 або 15 кіп го-
сподар зібрав 6 кіп, бо більше як поло-
вину миши зїли. Не тільки що ті засіви
знищили, але як прийшла осінь, госпа-
дар 2 або 3 рази орав і насіне висівав,
тимчасом нужда миший злізла ся на ту
озимину і так знищила, що не тільки
зерно повиїдала, але ще полишила мно-
жество нор так, що з своєї праці той
господар нічо не мав.

A koły pryjde wesna, toj hospodar musyt' znaw oraty i sijaty i tak dwa, try

А коли прийде весна, той господар
мусить знова орати і сіяти і так два,

razy oraje, dwa, trzy razy sije, a niczoho z toji nywy ne zbyraje.

Ale prawytelstwo na toje bajduże i kaže sobi podatki płatyty a kraj i powiit i hromada dokładajut dodatki do podatkiw a do toho szcze szkilni dodatki a pry tym i konkurencja abo na szkołu abo na cerkow abo na budynky erekcjonalni, tak szczo tomu bidnomu nieszczasływomu hospodarewy niczo sia ne łyszaje, a musyt' tiażko praciuwaty w poti czoła, szczo aby ti tiahary ponosyt. Pryjde nużda myszyj i wsio znyszczyt' pryjde hrad znyszczyt' ohoń znyszczyt' tak, szczo win i sebe i rodynu ne maie czym pokormyt' ale i chudoby i w zymi i na wesnu ne maie czym hoduwaty. I tak żyje w nużdi toj bidnyj selskyj hospodar i nema nikomu sia nym zaopikuwaty.

Naprymir teper takie straszne množstwo myszyj sia pojawyło, a prawytelstwo chotiaj dywyt sia na to i bajduże jemu, a taksamo naszi posły chotiaj mohły dawnijske se pidnesty odnak czekały, aż do toho času, koły bilszu czaśt' jak połowynu myszyj znyszczyt'.

Proszu szczo aby Wysoka Pałata była łaskawa prychyłyty sia do wnesenia komisji i pobilszyty z 10 na 15 tysiacziw Koron na trutku na myszy i szczo aby Wydił krajewyj buw łaskaw ne tak jak doteper robyty z tymi subwencjami, bo doteper tak Wydił krajewyj robyw, szczo porozumiwaw sia z Wydiłami powitowymy a nim to porozumienie meży Wydiłom krajewym, a powitowym pryjde, to wże myszy i ozymynu zjyły. Otžeż dumaju, szczo najlipsze byłoby rozdiliaty subwencju meży Towarystwa hospodarczy, szczo aby ony jak najskorsze toji trujky zakupyły i selianam rozdawali.

Sami panowe znajete, szczo toj nieszczasływyj selanyn chotiajby chotiw sam sobi kupyty toji trujky, ale chtoż jemu to daśt'? Nichto jemu ne wiryt, ani w aptyci ani nihde i każut' szczo to nebezpeczno i szczo win ne umije sia obchodyty i nichto jemu ne daśt'. A nichto o to ne dbaje i szczoż maie toj nieszczasływyj selanyn robyty. Ja dla toho stawljaju rezolucju (*czyta*)

Sojm pryporuczaie Wydiłowy krajewomu, szczo aby z fondu na nyszczenie myszy polnych przyznaczenoho, udilyw subwencyi organizacjam rilnymym za stysłym wyrachowaniem sia czerez tij zużytyja tych subwencyi.

P. Senyk. Proszu o hołos.

Marszałek. Głos ma p. Senyk.

три рази сіе а нічого з тої ниви не збирає.

Але правительство на то байдуже і каже собі податки платити а край і повіт і громада докладають додатки до податків а до того ще шкільні додатки а при тім і конкуренція або і на школу або на церков або на будинки ерекціональні так, що тому бідному нещасливому господареви нічо ся не лишає, а мусить тяжко працювати в поті чола, щоби ті тягарі поносити. Прийде нужда миший і все знищить прийде град, знищить, огонь знищить так, що він і себе і родини не має чим покормити але і худоби і в зимі і на весну не має чим годувати. I так жиє в нужді той бідний сільський господар і нема нікому ся ним заопікувати.

На примір таке množество мшиий появило ся, а правительство хотяї дивить ся на то і байдуже єму, а так само наші послы, хотяї могли давнїше се піднести, однак чекали аж до того часу, коли більшу часть як половину миши знищили.

Прошу, щоби Висока Палата була ласкава прихилити ся до внесєня комісії і побільшити з 10 на 15 тисячів корон на трутки на миши і щоби Виділ краєвий буw ласкаw не так як дотепер робити з тими субвенціями, бо дотепер так Виділ краєвий робив, що porozumiwaw ся з Виділами повітовими, а нім то porozumienie між Виділом краєвим а повітовим прийде, то вже миши і озимиу зли. Отжеж думаю, що найліпше буwоби розділяти субвенцію між Товариства господарські, щоби они як найскорше тої трутки закупили і селянам роздавали.

Самі Панове знаєте, що тої нещасливий селянин, хотяїби хотів сам собі купити тої трутки, але хтож єму то дасть? Ніхто єму не вірить ані в аптиці ані нігде, і кажуть, що то неbezpeczno і що він не уміє ся обходити і ніхто єму не дасть. А іхто о то не dbae і щож має щой нещасливий селянин робити? Я для того ставляю резолюцію:

„Соїм приporучає Виділови краєвому, щоби з фонду на нищенє пільних миший призначеного, уділив субвенції організаціям рільничим за стислим виврахованєм ся через ті зужитя тих субвенцій.“

Прошу о гоłos.

P. Senyk. Wysoka Pałato!

Nichto ne umije lutsze ocinyty toho neszczastia, jakie postyhło nasz kraj wid myszyj, jak toj, kotoryj wydiw na swoi własni oczy. Zal za serce styskaje koły selanyn wydyt szczo jehó ozymyna z koźdym dnem nyszczije, tak szczo bilsza połowyna zistała czerez myszy zjidžena. Z przyznatelnostiju muszu wystupyty dla komisji budżetowej kotoryj to buło poruczone, jak najborsze postawyty pered Wysokym Sojmom swoje wnesenje i sprawu tuju bodaj o oden krok posunuty napered ponad tuju przyznatiš', muszu szcze sobi pozwołyty napiatnuwaty toj nasz awstryjskyj biurokratyzm, kotoryj może nihde tak jaskrawo ne wystupaje jak wystupyw tutka pry zakoni, kotoryj zistaw wydanyj dla hublenia myszyj. Zaprawdu jesły my buděmo w takich nahłych sprawach bawyty sia w taki formalnosti, to sprawdyt sia na naszym kraju taja posłowycia, szczo zanim sońce zijde, 'rosa oczy wyjiš' Czytajuczy sprawozdanie budżetowej komisji w perszoji czasty, faktyczno baczmo, szczo namisnyctwo udilyło jakiš zapomohy, wydymo szczo dekotri Wydiły powitowi, mezy inszmy żydaciwskyj udawały sia o zapomohy i szczo podawały i toksynu o zatrutu pszenyciu, w zahali szczo jakaš robota sia robyt.

Koły czytajemo dalsze to sprawozdanie, to opadajut czołowikowy ruki i wydko szczo wse rozbywaje sia o prostu formalistyku. Persza potwierdžaje to rezolucja wzhladne wnesok komisji w toczci druhyj. W toczci druhyj każe komisja, szczo (*czyta*).

2. Sojm wzywaje c. k. Prawytelstwo, szczyoby jak najskorsze wydało w porozuminju z Wydiłom krajewym rozporządzenie wykonujuce do zakona z 24 żowtnia 1907 o hubleniu pilnych myszyj i zarjadyło ohołoszenie seho zakona razem z rozporządzeniem wykonujuczym w dnewnyku zakoniw krajewych.

Wysoka Pałato!

Proszu sobi teper podumaty czy ta dalsza akcja ma je zaderžaty sia na takij formalnosti?

Jak znajemo zi sprawozdania, szczo zakon o hubleniu myszej zistaw uchwalenyj Sojmom 12. żowtnia 1904 to znaczyt wid toho času mynuło 6. lit! Sankcja nastupyla 24. żowtnia 1907 otže po trech litach.

Try lita treba až buło czekaty, zaky zakon sankcyju oderžaw. No ja dumaju, szczo to až nadto bohato czasu try roky, szczyoby zakon uchwalenyj sojmom predložyty do sankcyi, to bezusłowno, szczo-

Висока Палато!

Ніхто не уміє лучше оцінити того нещастя, яке постигло наш край від миший, як той, которий видів на свої власні очи. Жаль за серце стискає, коли селянин видить, що єго озимина з кожним днем нищіє так, що половина зістала через миші зіджена. З признательністю мушу виступити для Комісії бюджетової, которій то було поручене, як найборше поставити перед Високим Соймом своє внесене і справу тую бодай о оден крок посунути наперед. Понад туju признательність мушу ще собі позволити нап'ятнувати той наш австрійський бюрократизм, которий може нігде так яскраво не виступає, як виступав тутка при законі, которий зістав виданий для гублення миший. Заправду если ми будемо в таких наглих справах бавити ся в такі формальности, то справдять ся на нашім краю та пословиця, що занім сонце зійде, роса очи виість. Читаючи справоздане бюджетової комісії в першій части фактично бачимо, що Намісництво уділило якісь запомоги, видимо, що декотрі Виділи повітові, між иншими жидачівський, удавали ся о запомогу і що подавали о токсину, о затруту пшеницю, в загалі що якась робота ся робить.

Коли читаємо дальше то справоздане, то опадають чоловікови руки і видко що все розбиває ся о просту формалістику. Перша potwierdžaje то резолюция зглядно внесок комісії в тощі другій. В тощі другій каже комісія, що:

2. Сойм взиває ц. к. Правительство, шоби як найскорше видало в porozuminju z Виділом краєвим розпоряджене виконуюче до zakona z 24. жовтня 1907 o губленю пільних миший і зарядило оголошене сего zakona разом z розпорядженем виконуючим в dnewnyku zakoniv краєвих.

Висока Палато!

Прошу собі теper подумати, чи та дальша акция має ся задержати на такій простій формальности?

Як знаємо зі справоздана, що zakon o губленю миший зістав ухвалений Соймом 12. жовтня 1904, та значить від того часу минуло 6 літ! Санкция наступила 24. жовтня 1907 отже по трех літах.

Три літа треба аж було чекати, заки zakon санкцию одержав. Но я думаю, що то аж надто богато часу три роки, шоби zakon ухвалений Соймом предложити до санкції, то безусловно шоби

by człowiek nieznały jak u maw terpelystów to wże ona skinczyty sia musyt.

Dalsze jeszcze przychodyt nowyj ćwitok awstrijskoji biurokracyi — zakon той мимо sankcyi, ne obowiazuje! Czomu?

Poneże ne zistaw oholoszenyj w dnewnyku zakoniw krajewych. Proszu sobi predstavyty: zakon je uchwalenyj, sankciju oderżaw ale ne obowiazuje, bo ne je drukowanyj w dnewnyku zakoniw krajewych!

Taż to prosto śmich. Dijstwytelno w riczach, jesly sia ony każut serjo z nymy tiażko żartuwaty, ale faktyczno jak to każut budu płakaw czerez ślozy i zrobli sobi żart czerez ślozy. Chtoż wyhrebaw той zakon?

Na wstyd widhrebaly jeho sami myszy, bo jeslyby toho roku sia ne pojawyly, to ruczu, szczo jeszcze trzy razy po trzy roky bułoby hotowo mynuty i absolutno ne możnaby z toho zakona korystaty!

Dalsze każe sprawozdanie, szczo publikacyja buła zderżana riszeniem ministerstwa z 18. padolysta 1907 cz. 40.969 aż do zatwierdzenia rozporządzenia wykonujuszczoho.

Znow ćwitok awstrijskoji biurokracyi. Uchwalaj zakon predkładaj do sankcyi, drukuj w dnewnyku zakoniw derżawnych, bo inaksze ne bude obowiazuwaty a nareszti czekaj aż poki ne dadut rozporządzenia wykonujuszczoho.

I znow przywedu może ne pidchodjaszczyj primir, ale kotoryj na hadku meni przychodyt, koły francuska королева Marja Antonina wyjchala raz do ohorodu i schoćilo jeji sia kończe jizdyty czy na ośli czy na muli, otże jizdyła sobi po parku.

Nareszti upala, a jak ona upala z toho osła czy muła, to ti kotri jeju okrużyły ne mohly jeji pidnesty ale łysyły na zemly i pobihły do marszałka dworu na ceremonienmajstra, szczozy zapytaty sia jaka je ceremonia koły upade королева z muła czy osła, aby jeju pidnesty.

Do razu taka je historyja z tym wykonujuszczym rozporjedzeniem.

Zakon je, sankcyja je, a zakon ne obowiazuje bo ne ma rozporządzenia wykonujuszczoho.

Myszy nyszczut poślidne zerno jakie selanyn posijaw a bohato win jeho ne sije a zakon ne obowiazuje!

Ministerstwo dało nawit' motywy do toho bo każe czomu ono ne wydało rozporządzenia.

Każe, szczo tohdy w roku 1907 buw zarazok Löflera a teper wże wynajszly novi sposoby i ynshi wże sut' sposoby tru-

чоловік незнати яку мав терпеливість, то вже она скінчити тя мусить.

Дальше еше приходить новий цвітток австрійської бюрократиї закон той мимо санкції не обов'язує! Чому? Понеже не зівстав оголошений в дневнику законів краєвих. Прошу собі представити, закон є ухвалений, санкцію одержав, але не обов'язує, бо не є друкований в дневнику законів краєвих!

Таж то просто сміх. Дійствительно в річах, если ся они окажуть серио, з ними тяжко жартувати, але фактично, як то кажуть, буду плакав через сльози і зроблю жарт через сльози. Хтож вигребав той закон? На встид вигребали его самі миши, бо еслиби того року ся не появили, то ручу, що еше три рази по три роки булоби готово минути і абсолютно не можнаби з того закона користати.

Дальше каже справозданє, що публікация була здержана рішенєм міністерства з 18. падолиста 1907 ч. 40.969 аж до затвердженя розпорядженя виконующого.

Знов цвітток австрійської бюрократиї. Ухваляй закон, предкладай до санкції, друкуй в дневнику законів державних, бо інакше не буде обов'язувати а врешті чекай, аж поки не dadуть розпорядженя виконующого.

I знов приведу може не підходящий примір, але которий на гадку мені приходить. Коли французка королева Мариа Антоніна виїхала раз до огорода і schoćило ся єї коңче їздити чи на ослі чи мулі, отже їздила собі по парку.

Нарешті упала, а як она упала з того осла чи мула, то ті, котрі єю окружыли, не могли єї піднести, але лишили на землі і побігли до маршалка двору до церемоніенмайстра, шчоби запитати ся, яка є церемоня, коли упаде королева з мула чи осла, аби єю піднести.

До разу така є істория з тим виконующим розпорядженєм.

Закон є, а закон не обов'язує, бо нема розпорядженя виконующого.

Миши нищуть поślidне зерно, яке селянин посіяв, а богато він его не сіє, а закон не обов'язує!

Міністерство дало навіть мотиви до того, бо каже, чому оно не видало розпорядженя.

Каже, що тогди в р. 1907 був заразок Löflera, а тепер вже винайшли нові способи і инші вже суть способи тру-

tia, otże treba czekaty bo ne znaty jak stylizuwaty to rozporządzenie.

Sprawozdanie kaže tu wyrazno: prowołoka w wydaniu rozporządzenia wykonujuszczoho i ohołoszeniu zakona nastupyla z toji przyczyny, poneże w r. 1896 poruczeno w rozporządzeniu wykonujuczym użyty zarazka tyfnoho dra Löflera i trutki fosforowoji a teper wynajdeno. nowi sredstwa hublenia, kotrych chosennosty szcze ne probowano.

Taż to „difficile est satiram non scribere“. I duże słuszna komisija budżetowa powidaje: na hadku komisiji budżetowoi ne może se odnak stanowyty dostatočnoji przyczyny do widroczenia publikacyi zakona, bo szczoriczno możut pojawlaty sia nowi wynachody. Tiażko z tym wneseniem ne zhodyty sia, ale znów tiazko ne zhodyty sia, ale znów tiazko ne napiatnuwaty jako posoł w pownij. Pałati toho roda postupowania. To je po prostu śmich w takich riczach, kotri sut' nezwyczajno ważni. Miljony propadajut po prostu, a my bawymo sia w formalistyku jak z toju zhandanoju korolewoju.

I jeslyby ne była jazwa myszyj, jeslyby ne neszczastie zapukało do dweryj, to byłaby dalsze tota austrijska biurokracyja i formalistyka jszła i jszła, my spysuwaly hory paperu, sklykuwaly ankiety i komisiji a biða czym raz blyższe przychodyt do nas.

Tak absolutno ne może buty i ja wytaju z przyznatelnostiju, to szczo komisija borzo se riszyla; ona musyt faktyczno pySATy taku formalistyku i napysala, bo inaksze ne może sia ruszity. Odnakowoż chotiwbym zwernuty uwahu Wys. Pałaty i w zahali tych, ktori majut' w tim najbilszu ingerencyju, szczo by raz usunuty tuju formalistyku, kotra może nam wychodyty na złe.

Dalsze muszu zwernuty uwahu na odnu szcze ricz.

Ja ciłkowity ne chocz tu wystupowaty protyw fabryky Tlen i riszitelno protyw tomu sia zasterihaju, odnak зробlu tu ślidujucz u wahu (a ja sam doświdczyw toho na sobi). Wże samo sprawozdanie powidaje, szczo dekotri powity a meży nymy żydacziwskij zhladno rady powitowi udawaly sia do Wydiłu krajewoho i prosyły szczoś w tij sprawie zrobity.

I dijswtjelno Wydił powitowij żydacziwskij rozpysaw ofertu i skazaw szczo by zhołosyw sia chtoś, chtoby dostawlaw trutku na myszy a imenno szczo by dano

тя, otże треба чекати, бо не знати як стилізувати то розпоряджене.

Справозданє kaže ту виразно: проволока в виданю розпорядженя виконуючого і оголошеню закона наступила з тої причини, понеже в р. 1896 поручено в розпорядженю виконуючим ужите заразка dra Löflera і трutki фосфорової, а тепер винайдено нові средства гублення, котрих хосенности ще не випробовано.

Таж то „difficile est satiram non scribere“. І дуже слушно комісія бюджетова повідає: на гадку комісії бюджетової не може се однак становити достаточної причини до відроченя публікації закону, бо щорічно можуть появляти ся нові винаходи. Тяжко з тим вносенем не згодити ся, але знов тяжко не напаятнувати яко посол в повній палаті того рода поступованя. То є по просту сьміх і сьміх в таких річах, котрі суть незвичайно важні. Мільйони пропадають по просту, а ми бавимо ся в формалістику, як з тою згаданою королевою.

І еслиби не була язва миший, еслиби не нещастє запукало до дверий, то булаби дальше тота австрийська бюрократия і формалістика йшла і йшла, ми списувалиби гори паперу, скликували анкети і комісії а биða чим раз близше приходить до нас.

Так абсолютне не може бути і я витаяю з признательностию то, що комісія борзо се рішила; она мусить фактично писати таку формалістику і написала, бо інакше не може ся рушити. Однаковож хотівбим звернути увагу Вис. Палати і в загалі тих, которі мають в тім найбільшу інгеренцію, шчо би раз усунути ту формалістику, котра може нам виходити на złe.

Дальша мушу звернути увагу на одну ще річ.

Я цілковито не хочу ту виступовати проти фабрики „Тлен“ і рішительно против томи ся застерігаю, однак зроблю ту слідуючу увагу (а я сам досьвідчив того на соби). Вже само справозданє повідає, що декотрі повіти а між ними жидачівский зглядно Ради повітові удавали ся до Виділу краєвого і просили шчоś в тій справі зробити.

І дійствительно Виділ повітовий жидачівский розписав ofertу і сказав, шчо би ся хтось згоłosив, хтоби доставляв трутку на миши, а іменно шчо би дано

szczo najluczsze teper je — pszenyciu zatrojenu strychninoju.

„Tlen“ podaw ofertu na 140 koron za sto kilogramiw, ale trafyw sia i druhyj, wlastytel aptyki zydaczywskoj, kotryj obczyslywszy sobi skilko na tim moze zyskaty, wnis ofertu na 100 koron. Preciz koždyj czolowik jesly jakujuś ricz robyt i prodaje chce zarobyty na tim a jesly zydacziwskij aptykar mił daty ofertu na 100 koron, koły win se w małim robyt, to Tlen mił tak samo zrobyty. Szczoż sia stało? Seiczas fabryka Tlen dowidawszy sia o konkurent'i napysała szczo dast takoz za 100 koron, otże zaraz o 40 koron upało nyzsze. Buło skazane w Wydili powitowim szczo chto chce nechaj zhołosyt sia po tuju trutku i meży ynszymy i ja zhołosywjem sia i pyszu do Tlenu szczo ja zamowyw w wydili powitowim w zydaczewi stilko a tilko trutky i proszu szczo by meni pryśtaly do toji trutky strilbku.

Na se meni fabryka Tlen widpisała szczo by ja wziaw strilbku tam, de ja zamowyw trutku. Ja zamowyw w Widili powitowim. Szczo teper zrobyty? Tak, mowby komuś daty taril z rosolom, a łyszky jemu ne daty.

Teper dalsze uznaw ja szczo fabryka „Tlen“ maje strilbky do trutia myszej sprowadzeni z Prus — a swoich ne vyrablaje łysz w sprodaży strilbok — poserednyczyt!

Czujemy bahato w naszym kraju probojkot towariw pruskych, a tymczasom ne nasz, łysz Szwab se wyhadaw i treba seho używaty. Strilbka taka je sorozmirno dla selanyna duże doroho. bo stoit 8 K. Ti szczo toju sprawoju zanymajut sia podajut, szczo trutky otsi prodaje „Tlen“ po odnij koroni, ale ne podajut w jakyj sposib treba toji trutky używaty i hde można połoczyty otwitnych strilbok.

Ne budu bilsze zabyraty czasu, szczo by Wysokij Sojm czym skorsze riszyw otsi bodaj rezolucji predloženi komisyjeju ta szczo by sej zakon wijszow w życie i ti bidaky, kotri zachodiat w hołowu, szczo im myszy wsio zjidiat, mały z seho chosen.

Jeśm za tym, szczo by pidnesty proponowanych 10.000 K. na 15.000 K. poneże ta suma je absolutno za mała, bo w sumi tij mistyt sia takoz pewna czaśt na dalszi doślidy.

A dalszi doświdczenia sut konieczno potrebnı.

P. Sandulak. Proszu o hołos.

що найлутше тепер є — пшеницю затроєну стрихніною.

„Тлен“ подав оферту на 140 Корон за сто кїльограмів, але трафив ся і другий, властитель аптики жидачівської, котрий обчисливши собі, скїлько на тїм може зискати, внїс оферту на 100 Корон. Прецїнь кождий чоловїк єсли якусь рїч робить і продає, хоче заробити на нїм, а єсли жидачівський аптикар мїг дати оферту на 100 Корон, коли вїн се в малїм робить, то Тлен мїг так само зробити. Щож ся стало? Сейчас фабрика Тлен довідавши ся о конкурентї написала що дасть також за 100 Корон, отже зараз о 40 Корон упало низше. Було сказане в Видїлі повїтовїм, що хто хоче нехай зголосить ся по ту трутку і мїж инними і я зголосив ся і пишу до „Тлену“, що я замовив в Видїлі повїтовїм в Жидачовї стїлько а стїлько трутки і прошу щоби менї прислати до тої трутки стрїльбу.

На се менї фабрика Тлен відписала, щоби я взяв стрїльбу там де я замовив трутку. Я замовив в Видїлі порїтовїм. Що тепер робити? Так мовби комусь дати тарїль з росолом, а лїжки єму не дати.

Тепер дальше узнив я, що фабрика „Тлен“ має стрїльбки до трутя миший з Прус — а своїх не вирабляє, лише в sprodaжи стрїльбок посередничить.

Чуємо богато в нашїм краю про бойкот товарів пруских а тимчасом не наш, лиц Шваб се вигадав і треба сего уживати. Стрїльбка така є соразмірно для селянина дуже дорого, бо стоїть 8 Корон. Тї, що тою справою займають ся, подають, що трутки отсі продає „Тлен“ по одній коронї, але не подають, в який спосіб треба тої трутки уживати і де можна получити отвітних стрїльбок.

Не буду бїльше забирати часу, щоби високий Соїм чим скорше рїшив отсі бодай резолюцїї предложенї комїсїєю, та щоби сей закон вїйшов в житє і тї бїдаки, котрі заходять в голову, що їм миши все зїдять, мали з сего хосєнь.

Єсьм за тим, щоби пїднести проповиних 10.000 K. на 15.000 K. понеже та сума є абсолютно за мала, бо в сумї тїй мїстить ся також певна часть на днїльші дослїди.

A дальші досьвідченя суть конечно потрібні.

Прошу о гоłos.

Marszałek. Głos ma p. Sandulak.

P. Sandulak. Wysokij Sojme!

W predmeti udińenia pidmohy krajevoji na hublenie pilnych myszyj wypadaje meni paru sliv dokienuty.

Dywuje mene duże, czomu my tak pizno zabraly sia do tak ważnoji sprawy, jak ta pro pilni myszy, kotri wyrastajut do wełczyzny serednoho szczura.

Wże mij towarysz posoł Winnyczuk skazaw, szczo bidnyj chliborob ne maje miścia, deby sia win schowaw wid nuždy. Win zawsihdy żyje pid hołym neбом, ta nıchto ne starajeś jeho nuždy usunuty.

Tak i teper. Wże dwa lita zjidajut myszy selanam zaśiwy z pryčyny posuchy, aż tu pryčodyt nahłyj wnesok, szczo by aż na budúcyj rik 1911 postaraty sia o otroju dla myszyj.

Ne tohdy, koły chata horyt' nesty wodu, ale powynna wże buty hotowa.

Komuż tut wynu toji nuždy chłopskoji prypysaty?

Prawytelstwo ne bude chodyło po poły i starało sia tomu zapobiczy. Widil powitowij maje sia tym zaniaty.

Myszyj wże tak bahato sia namnożyło, szczo teper wże miszkamy, a ne kilogramamy treba bude otroju sypaty.

Najbilsze do pomnożenia myszyj spryczyryw sia zakon polowania, kotryj kaže, szczo psowy i kotowy ne wilno wyjty na pole! Jaktu dla myszyj je konstytucya, a dla kotiw ne ma!

Peredtym koždyj hospodar maw kota ta psa w chati. Jak iszow w pole braw piat' abo szist' kotiw do torby i ony mu łowly myszy. Stari naši baťky umily boronyty bez otroju.

A teper wże moi Panowe za pizno, bo my sia wże dały najisty tym myszam tak, szczo dla nas ne ma wże szczo do idżenia.

Idu dalsze i kažu, szczo pilni myszyj rozwywajut sia i żyjut ne łysz na polach ale takoz na połonynach, w koźdim miscy možna myszy znajty. Tam myszy zjidajut i koniczynu i lucernu i wsio, szczo sia łysz daś zjisty.

Dłatoho pomicz dla selan jest duże potribna i to jak najskorsza. Otžež pryłuczaju sia do toho, szczo kazaw Oteć Senyk, szczo treba vybraty taku otroju, szczo by nyszczyla myszy. Treba zatrojaty pszenyciu i pouczyty selan, szczo by ne žmeniamy rozkydały totu pszenyciu, ale skromno tak, szczo by myszy w jak najbilszij miri hynuły.

Високий Сојме!

В предметі уділення підмоги краєвої на гублене пільних миший випадає мені пару слів докинути.

Дивує мене дуже, чому ми так пізно забрали ся до так важної справи як та, про пільні миши, котрі виростають до величини середного щура.

Вже мій товариш посол Винничук сказав, що бідний хлібороб не має місця, деби ся він сховав від нужди. Він завжди живе під голим небом, та ніхто не стараєсь його нужди усунути.

Так і тепер. Вже два літа зідають миши селянам засіви з причини посухи, аж ту приходить наглий внесок, щоби аж на будучий рік 1911 постарали ся о отрою для миший.

Не тогди, коли хата горить, нести воду, але повинна вже бути готова.

Комуж тут вину тої нужди хлоскої приписати?

Правительство не буде ходило по поли і старало ся тому запобічи. Виділ повітовий має ся тим заняти.

Миший вже так багато ся намножило, що тепер вже мішками а не кільограмами треба буде отрою сипати.

Найбільше до помноження миший причинив ся закон польованя, котрий kaže, що псови і котови не вільно вийти на поле. Якто для миший є конституція, а для котів не ма!

Передтим кождий господар мав kota та psa в хаті. Як ішов в поле, брав пять або шість котів до торби і ону ему ловили миши. Старі наші батьки умили боронити ся без отроуї.

А тепер вже мої Панове запізно, бо ми ся вже дали наїсти тим мишам так, що для нас нема вже що до ідження.

Иду дальше і кажу, що пільні миши розвивають ся і живють не лиш по полях, але також на полонинах, в кождім місці можна миши знайти. Там миши зідають і кonicину і люцерну і все, що ся лиш дасть зісти.

Длято поміч для селян є дуже потрібна і то як найскорша. Отжеж прилучаю ся до того, що сказав отець Сенник, що треба избрати таку отрою, щоби ницила миши. Треба затроїти пшеницю і поучити селян, щоби не жменями розкидали тоту пшеницю, але скромно так, щоби миши в як найбільшій мірі гинули.

Takoż i zakon łoweckij duże stoit na pereszkodi nyszczeniu pilnych myszej, bo ne wilno nam ani kota, ani psa na pole wypustyty, a precień ti zwirjała duże mo- hłyby prynesty korysty pry nyszczeniu tych pilnych myszyj.

Pryłącza ju sia otżeż do rezolucji p. Winnyczuka, szczyby kwoty 10.000 K pid- nesty na 15.000 K.

Komisarz rządowy c. k. Radca Dworu **Grodzicki**. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. komisarz rządowy.

Komisarz rządowy c. k. Radca Dworu **Grodzicki** Wysoka Izbo!

W sprawozdaniu komisji budżetowej w przedmiocie udzielenia zasiłku na tępie- nie myszy polnych znajduje się wzmianka, że ustawa o tępieniu myszy polnych uchwalona przez Wysoki Sejm w r. 1904 mimo uzyskania sankcyi w roku 1907 do- tychczas nie została ogłoszoną w dzienniku ustaw krajowych a tem samem nie obo- wiązuje dotychczas, ponieważ dotąd nie wydano rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy.

Wobec tego muszę Wysokiemu Sejmowi przedstawić, jakimi drogami ta sprawa postępuje i powody, dla których dotąd załatwioną nie została.

Już ministerstwo rolnictwa komunikując sankcję tej ustawy zastrzegło, że będzie ona mogła wejść w życie dopiero z chwilą wydania rozporządzenia wykonawczego, inaczej bowiem ustawa sama, bez podania sposobu jej wykonania nie mogłaby zna- leść zastosowania.

Ponieważ rozporządzenie wykonawcze miało być wydane przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, co zresztą wynika z samej istoty rzeczy, przeto c. k. Namiestnictwo odniosło się w r. 1907 do Wydziału krajowego o podanie opinii co do środków, jakichby należało użyć do tępienia myszy polnych.

Namiestnictwo kilka razy odnosiło się w tej sprawie do Wydziału krajowego w latach 1908 i 1909 i w roku bieżącym, zawsze jednak otrzymało tę odpowiedź, że jak długo jaki środek nie jest zupełnie dokładnie wypróbowany, jak długo Wydział krajowy zapomocą prób nie uzyskał zupełnej pewności o rezultatach pewnego środka, i jak długo na tych rezultatach oprzeć się nie może, tak długo swej opinii zupełnie pewnej udzielić nie może.

Dopiero odezwą z 5. października b. r., która przysłała do Namiestnictwa przed 5 dniami (P. **Stadnicki**. To na drogę z Wydziału krajowego do Namiestnictwa trzeba aż 5 dni?) Wydział krajowy udzielił Namiestnictwu opinii co do wyniku doświadczeń czynionych zarazkiem Dra Löflera i z ziarnem strychninowanym, wobec czego sprawa obecnie niewątpliwie w najkrótszym czasie zostanie załatwioną.

Sekretarz p. **Urbański**. Proszę o głos w sprawie formalnej.

Marszałek. W sprawie formalnej głos ma p. Urbański.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę zamknięcie rozprawy.

Marszałek. Jest wniosek zamknięcia rozprawy. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głoso- wania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Do głosu zapisani są pp.: „za“ p. Dumka „przeciw“ pp. Sodomora i Lewicki. Proszę pp. posłów zapisanych „przeciw“ wybrać mowcę jeneralnego. (*Po wyborze*).

Głos ma mowca jeneralny „przeciw“ p. Lewicki.

P. **Lewicki**. Wysokij Sojme!

Zdawaloby sia na perszyj pohlad, szczy sprawa hublenia pilnych myszej jest sobi sprawoju ot tak malo znaczoju, a tymczasom debata nyniszna wykazala, szczy sia sprawa jest dowoly waznoju z uwahy na stan naszoho wilnoho hospo- darstwa w kraju, a jak teper jest przed- metom strasznych szkid roblenych pilnymy myszamy.

Також і закоо ловецкий дуже сто- іть на перешкодї нищєню пільних миший бо не вільно нам ані kota ані psa на поле випустити, а прецінь ті звірята много моглиби принєсти користи при нищєню тих пільних миший.

Прилучаю ся отже до резолюції п. Винничука, щоби квоту 10.000 К піднести на 15.000 К.

Komisarz rządowy c. k. Radca Dworu **Grodzicki**. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. komisarz rządowy.

Komisarz rządowy c. k. Radca Dworu **Grodzicki** Wysoka Izbo!

W sprawozdaniu komisji budżetowej w przedmiocie udzielenia zasiłku na tępie- nie myszy polnych znajduje się wzmianka, że ustawa o tępieniu myszy polnych uchwalona przez Wysoki Sejm w r. 1904 mimo uzyskania sankcyi w roku 1907 do- tychczas nie została ogłoszoną w dzienniku ustaw krajowych a tem samem nie obo- wiązuje dotychczas, ponieważ dotąd nie wydano rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy.

Wobec tego muszę Wysokiemu Sejmowi przedstawić, jakimi drogami ta sprawa postępuje i powody, dla których dotąd załatwioną nie została.

Już ministerstwo rolnictwa komunikując sankcję tej ustawy zastrzegło, że będzie ona mogła wejść w życie dopiero z chwilą wydania rozporządzenia wykonawczego, inaczej bowiem ustawa sama, bez podania sposobu jej wykonania nie mogłaby zna- leść zastosowania.

Ponieważ rozporządzenie wykonawcze miało być wydane przez Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, co zresztą wynika z samej istoty rzeczy, przeto c. k. Namiestnictwo odniosło się w r. 1907 do Wydziału krajowego o podanie opinii co do środków, jakichby należało użyć do tępienia myszy polnych.

Namiestnictwo kilka razy odnosiło się w tej sprawie do Wydziału krajowego w latach 1908 i 1909 i w roku bieżącym, zawsze jednak otrzymało tę odpowiedź, że jak długo jaki środek nie jest zupełnie dokładnie wypróbowany, jak długo Wydział krajowy zapomocą prób nie uzyskał zupełnej pewności o rezultatach pewnego środka, i jak długo na tych rezultatach oprzeć się nie może, tak długo swej opinii zupełnie pewnej udzielić nie może.

Dopiero odezwą z 5. października b. r., która przysłała do Namiestnictwa przed 5 dniami (P. **Stadnicki**. To na drogę z Wydziału krajowego do Namiestnictwa trzeba aż 5 dni?) Wydział krajowy udzielił Namiestnictwu opinii co do wyniku doświadczeń czynionych zarazkiem Dra Löflera i z ziarnem strychninowanym, wobec czego sprawa obecnie niewątpliwie w najkrótszym czasie zostanie załatwioną.

Sekretarz p. **Urbański**. Proszę o głos w sprawie formalnej.

Marszałek. W sprawie formalnej głos ma p. Urbański.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę zamknięcie rozprawy.

Marszałek. Jest wniosek zamknięcia rozprawy. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głoso- wania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Do głosu zapisani są pp.: „za“ p. Dumka „przeciw“ pp. Sodomora i Lewicki. Proszę pp. posłów zapisanych „przeciw“ wybrać mowcę jeneralnego. (*Po wyborze*).

Głos ma mowca jeneralny „przeciw“ p. Lewicki.

P. **Lewicki**. Wysokij Sojme!

Zdawaloby sia na perszyj pohlad, szczy sprawa hublenia pilnych myszej jest sobi sprawoju ot tak malo znaczoju, a tymczasom debata nyniszna wykazala, szczy sia sprawa jest dowoly waznoju z uwahy na stan naszoho wilnoho hospo- darstwa w kraju, a jak teper jest przed- metom strasznych szkid roblenych pilnymy myszamy.

Високий Сојме!

Здавалобу ся на перший погляд, що справа гублення пільних миший єсть собі справою от так мало значною, а тимчасом дебата нинішна виказала, що ся справа єсть доволі важною з уваги на стан рільного господарства в краю, а як тепер є предметом страшних шкід зро- блених пільними мишами.

Ot ja wczera maw nahodu buty w moim okruzi wyborczim bereżańsko-rohatyńskim i tam poczuw ja takoz wełyki narikanie, szczo w sprawie nyszczenia pilnych myszej ani zi storony własty derżawnych, ani zi storony własty awtonomicznoj niczoho ne robyt sia, a pracia hospodarska, pracia rilnyka, jeho dobytok z kozdym dnem bilsze nyszczyt sia.

I dijstno, jesly uwažno pryhlanemo sia sprawozdaniu komisiji budżetowej, przydemo do toho przekonania, akcyja prowadyt' sia szczo duze powoly, szczo akcyja jest newystarczajucz, szczo wykonuje sia dribnymi sredstwamy i w pori spiznenoj, tak szczo ta akcyja w toj sposob wedena ne prynese nijakoj pomocy naszomu rilnykowu w jeho neszczastiu,

Sprawozdanie konstatuje, szczo z przyczyn powyyszch jazwa pilnych myszej bohato okolyć kraju nawistyła a jabym skazaw, szczo nawistyła majze ciłyj kraj i majze wsiudy treba przyty selanaw z pomoczeju.

A tymczasom do teper zi storony c. k. Prawytelstwa uditeno pidmohy łysz 4 czy 5 powitam, imenno jarosławskomu, horodeckomu, łączuckomu, stanisławiwskomu i mostyskomu a zi storony Wydiłu kraje-woho perewedeno akcyju takoz łysz w 5 powitach, imenno kołomyjskim, żydacziwskim, kałuskim, horodeckim i brzeskim.

Natomist wsi inszi powity nijakoj akcyji w toj sprawie ne udostoily.

Koly baczymo przed soboju nahlyj wnesok pp. Adolfa br. Brunickoho i Merunowycza, to nas zastanawlaje oden ustup w sprawozdaniu komisiji budżetowej, kotryj każe, szczo Wydił krajewyj maje jeszcze na sej rik do dyspozyciji na tu cil z kredytyw przywołonych w liłach poperednych kwotu 24961 K 79 sot.

Otże Wydił krajewyj maje tut 25000 K a prose ne znaly nawet wneskodawci, jak stysła zwiáz stoit mezy Wydiłamy powitowymy a Wydiłom krajewym, z toho zhladu, szczo fondy u nas sut.

I tomu komisja budżetowa ne przychodyt z wneskom na pobilszenie fondiw zhladno na przyznanie fondiw na nyszczenie myszyj na rik bizuczij, bo i Wydił krajewyj maje widpowidnu sumu na siu cil a takoz i prawytelstwo maje widpowidnu sumu z fondu dyspozycyjnoho na taki ciły tak, szczo brakuje łysz dobroj akcyji, dobroj woli, brakuje łysz roboty w sij sprawie.

I tut ne pomohut nam nijaky uchwalowanie fondiw, koly akcyja ne bude postupowała żywo uspiszno w pered.

Wydymo tut oczywydne zanedbanie

Ot я вчєра мав нагоду бути в моім окрузі виборчим бережаньско-рогатинським і там почув я також великі наріканя, що в справі нищення пільних миший ані зі сторони властей державних, ані зі сторони властей автономічних нічого не робить ся, а праця господарска, праця рілника, єго добуток з кожним днем більше нищить ся.

І дійсно, єсли уважно приглянемо ся справозданю комісії бюджетової, прийдемо до того przekonania, що акция поводить ся дуже поволи, що акция єсть не вистарчаюча, що виконує ся дрібними средствами, і в порі спізненій так, що та акция в тої спосіб ведена не принесе ніякої помочи нашому рілникови в єго нещастю.

Справозданє констатує, що з причин повисших язва пільних миший богата околиць краю навістила, а ябим сказав, що навістила майже цілий край і майже всюди треба прийти селянам з помочюю.

А тимчасом дотепер зі сторони ц. к. Правителства уділено підмоги лиш 4 чи 5 повітам, іменно ярославському, городецкому, ланьцуцкому, станиславівському і мостискому а зі сторони Виділу краєвого переведено акцію також лиш в 5 повітах, іменно в повіті коломийським, жидачівським, калуським, городецьким і бжєським.

Натомість всі иньші повіти ніякої акції в тій справі не удостоїли.

Коли бачимо перед собою наглий внесок п. Адольфа бр. Бруніцкоґо і Меруновича, то нас застановляє один уступ в справозданю комісії бюджетової, котрий каже, що Виділ краєвий має єще на сей рік до диспозиції на ту ціль з кредитів призовлених в літах попередних квоту 24.961 K 79 сот.

Отже Виділ краєвий має тут 25.000 K, а про се не знали навіть внескодавці, як стисла звязь стоїть між Виділами повітовими а Виділом краєвим з того згляду, що фонди у нас суть.

• І тому комісія не приходить з внеском на побільшенє фондів зглядно на признає фондів на нищенє миший на рік біжучий, бо і Виділ краєвий має відповідну суму на сю ціль, а також і Правителство має відповідну суму з фонду диспозиційного на такі ціли, так що бракує лиш доброї акції, доброї волі, бракує лиш роботи в тій справі.

І тут не поможуть нам ніякі ухвалования фондів, коли акция не буде поступувало живо, успішно в перед.

Видимо тут очевидне занедбанє

sprawy iz storony starostw jak takoz iz storony Wydiłiw powitowych. Wydiłi powitowi powynni były wże dawno zholosyty, szczo jazwa myszy na polach ozymych projawyłaś sposobom szkidnym a nawet zastrasżajuczmy i powynni były wizwaty starostwa, szczo aby akcyju nyszczenia myszy rozpocząty.

Seho Wydiłi powitowi ne zrobity a znów starostwa iz swoho boku takoz ni jakoji akcyji bezposerednoji ne pidniaty, bo sia neznacna akcyja, jaku sia wede, ide duze powilno i ne moze prynesty nijakych uspicchw.

Suprotyw toho zowsim opravdane je wnesenie, jakie postawyw nasz towarzysz p. Wynnyczuk, szczo aby siu akcyju, jaka dotyczy interesiw gospodarstwa rilnoho bezposeredno, szczo aby siu akcyju pry pomocy fondiw krajowych i derżawnych perewodyły organizacyi rilnyczy polski i ruski tak, szczo aby jeju perewesty skoro wczas i uspiszno, bo nasi wlasty autonomiczni i derżawni wlastywo ne majut' czasu a moze ne majut' organiw, szczo aby takymy sprawamy sia zanymaty.

Dalsze poczulysmo tut wyprawdanie iz storony c. k. komisara prawytelstwennoho w sprawie sankcyi zakona uchwalenoho sojmom w r. 1904 a ot tak sankcyonowanoho 24. żowtnia 1907.

Zakon sej ne wijszow jeszczе w zytie i były wsilaki wyjasnienia, dla czoho sej zakon ne wijszow w zytie. My dumaly, szczo przyczynou braku publikacyi toho zakona je brak rozporządzenia wykonujuczoho, jakе мае byty zatwerdżene czerez ministerstwo rilnyctwa.

My dumaly, szczo ministerstwo rilnyctwa robyt tut perepony z toji przyczyny, bo sej nowyj zakon krajowyj, jakyj wyjszow pid datuju 24. żowtnia 1907, wkładaje obowiazok ponoszenia kosztiw nyszczenia myszy w czasty na kraj a wczasty na derżawu, szczo otże derżawa chce uchyłyty sia wid toho swoho obowiazku płaczenia zhladno udiłowania dotacyi z toho fondu.

Tymczasom nyni wydymo, szczo sprawa tak wazna i pekuczа prowoliła sia z toji przyczyny, szczo Wydił krajowyj de daw widpowidy na zapyt wnesenij iz storony Namisnactwa w sprawie wydania seho rozporządzenia wykonujuczoho.

Tut ricz traktujej sie otże w toj sposib tak łehkyj i łehkodusznyj, szczo ne možna niczym seho sposobu wyprawdaty.

Ne ide pro se, jakymy otrujamy maе sie nyszczyty, — takymy otrujamy ma-

справа із сторони староств як також із сторони Виділів повітових. Виділи повітові повинні були вже давно зголосити, що язва миший на полях озимих проявилась способом шкідним а навіть застрашаючим і повинні були визвати староства, щоби акцію нищення миший розпочати.

Сего Виділи повітові не зробили а знов Староства із свого боку також ніякої акції безпосередної не підняли, бо ся незначна акція, яку ся веде, іде дуже повільно і не може принести ніяких успіхів.

Супротив того зовсім оправдане є внесене, яке поставив наш товариш Винничук, щоби поставив сю акцію, яка дотичить інтересів господарства рільного безпосередно, щоби сю акцію при помочи фондів краєвих і державних переводили організації рільничі польські і рускі так, щоби єю перевести скоро, вчас і успішне, бо наші власти автономічні і державні властиво не мають часу а може не мають органів, щоби такими справами ся занимати.

Дальше почувилсьмо тут виправдане із сторони ц. к. комісара правительственного в справі санкції закона ухваленого Соймом в р. 1904 а відтак санкціонованого 24. жовтня 1907.

Закон сей не війшов єще в жите і були всілякі вияснення причин, длячого сей закон не війшов в жите. Ми думали, що причиною браку публікації сего закона є брак розпорядження виконуючого, яке має бути затверджене через Міністерство рільництва.

Ми думали, що Міністерство рільництва робить тут перепони з тої причини, бо сей новий закон краєвий, який війшов під датою 24. жовтня 1907 вкладає обовязок ношення коштів нищення миший в части на край, а в части на державу, що отже держава хоче ухилити ся від того свого обовязку плачення зглядно уділюваня дотации з того фонду.

Тимчасом инї видимо, що справа так важна і pekуча проволікала ся з тої причини, що Виділ краєвий не дав відповіди на запит внесений із сторони Намісництва в справі видаия сего розпорядження виконуючого.

Тут річ трактує ся отже в той спосіб так легкий і легкодушний, то не можна нічим сего способу виправдати.

Ne ide pro se, jakimi otrujamy maе ся нищити, — такими отрुями має ся се

je sia se robyty, jaki sut' do dyspozycyi, a czy sut' marki krajewoji czy marki pruskoj, abo toji czy inaksoji systemy, se ricz riwnoduszna chodyt tysz o zrobienie takich zachodiw, szczo by akcyja wijszła w życie. Ide tut o samu robotu, a ni o wynachodzenie tych abo ynnych rodow otruji.

Take postupowanie iz storony najwyssoji władzy autonomicznej musyt' nas oburyty i dla toho my musymo tym bilsze nastawaty, szczo by taka akcyja czysto hospodarska w naprjami ratowania naszoho rilnyctwa ne dawaty w ruki władzyj, tysz szczo by władzy ti fondy widały w ryki organizaciji rilnych, jaki najlipsze znajut, szczo treba w tim naprjami zarjadyty, a jakiby piddawalyś kontroli tych władzyj, kotri dajut' na se fondy.

Sprawa jej ważna i z druhoji przyczyny.

Jeji ne možna westy postepenno, jak ynszi sprawy. Ynszi sprawy možna perewodyty ni na todyn czas, natomist taka sprawa, jak hublenie myszyj tohdy może byty uspiszna, jesty sia jeju we de pured zawczasu i koły akcyja sia je pidniata zahalno w cilij hromadi zhladno wo wsich hromadach dotycznoho powita. Bo koły bude akcyja spiznena i jak myszy zowsim ozymynu znyszczut, piźnjsza akcyja ne maje najmenszoji ciły.

A koły tut we de sia akcyju czastynno w toj sposib, szczo w odnij hromadi nyszczyt sia myszy a w druhoj ni, to widbuwaje sia prost wandriwka myszy z odnoho pola na druhe i w toj sposib ti jazwi ne zapobizyt sia nikoly.

Tut otže treba westy akcyju w czas, energiczno i na ciłyh obłastiach, na jakych myszy robłat szkody na polach.

Z tych przyczyn uważaju, szczo musymo strimyty do toho, szczo by sia akcyja była pidniata bezprowoloczno, poky je czas, bo koły dalsze majemo sia bawyty samym tysz przyznawaniem fondiw abo wnieskami w tim naprjami, szczo by zakon sankcjonowanyj buw ohołoszenyj, to tymczasom z kożdym rokom budemo mały bilszi straty.

Dla toho stawłaju ślidujucznu rezolucyju do wnieskiw, jaki predstavłaje nam komisja budżetowa (czyta):

„Wzywaje sia c. k. prawytelstwo, szczo by bezprowoloczno przystupyło do akcyi nyszczenia myszyj pilnych“ i proszu o pryntiate toji rezolucyji.

Marszałek. Głos ma zapisany „za“ wnioskami komisji p. Dumka.

робити, які суть до диспозиції, а чи сут марки краєвої чи марки прускої, або тої або інакшої системи, се річ рівнодушна ходить лиш о зроблене таких заходів, щоби акция ввійшла в жите. Иде тут о саму роботу, а ні о винаходжене тих або иньших родів отруї.

Take postupowane iz storony najwyssoji władzy autonomicznej musyt' nas oburyty i dla toho my musymo найбільше nastawaty, щоби таку акцію чисто господарску в напрямі ратованя нашого рільництва не давати в руки властей, лише щоби власти ті фонди віддали в руки організацій рільничих, які найліпше знають, що треба в тим напрямі зарядити а якіби піддавались контролі тих властей, котрі дають на се фонди.

Sprawa є важна i z druhoji przyczyny.

Єї не можна вести поступенно як иньші справи. Иньші справи можна переводити не на один час, натомість така справа як гублене миший тогди може бути успішна, если ся єю веде в перед завчасу і коли акция ся є піднята загално в цілій громаді зглядно у всіх громадах, дотичного повіта. Бо коли буде акция спізнена і як миши зовсім озимину знищуть, в таким разі пізніша акция не має найменшої цілі.

A коли тут веде ся акцію частиино в той спосіб, що в одній громаді нищить ся миши, а в другій иї, то відбуває ся впрост wandriwka миший з одного поля на друге і в тої спосіб тій язві не запобіжить ся ніколи.

Tut otže treba вести акцію вчас, енергічно і на цілих областях, на яких миши роблять шкоди на полях.

Z тих причин uważaju, що musymo стреміти до сего, щоби ся акция була піднята безпrowoloczno, поки є час, бо коли дальше маємо ся бавити самим лиш признаванем фондів або wnieskami в тим напрямі, щоби закон санкціонований був оголошений, то тимчасом з кождим роком будемо мали більші страти.

Dla toho stawłaju ślidujucznu rezolucyju do wnieskiw, які predstavłaje nam komisja budżetowa:

„Взнває ся ц. к. правительство, щоби безпrowoloczno приступило до акції нищення миший пільних“ і прошу о прыняте тої резольуції.

P. Dumka Wysokyj Sojme!

Nowa jaźwa, jaka pojawyaś w tim liti, czym raz bilsze zaczynaje doskuluwaty i nasi nywy nyszczyty.

Jesły tak dalsze pide, to ne znaju, jak na weśni pokazuť ti zasiwy, kotri rilnyk pozasiwaw.

Pola, na kotri myszy sia kynuły, wyhladajut wże bohato misćiamy czorni, tak czym raz jesły ne bude w czas zachodu jesły w czas ne zapobiże sia łychowu, otże do toho bude nadija, szczo, na weśni budut nywy nasi czorni tak szczo ne bude czym wyżyty.

Tohdy pryjde znou sia debata, jaky my mały przed 2 litamy, szczo rilnykam łycho, szczo na rilnykiw potiahnuła nuźda, szczo ne ma czym podatkiw opłatyty, czym wyżywyty ni swojeji rodyny ni szczo sprodaty.

Otże jesły u nas tak maje perewodyty sia siu ricz i tak ľehko sobi traktuwaty, jesły toho rilnyka, na kotrim najbilsze nadiji sia pokładaje, kotryj maje najbilszi tiahari ponosyty, jesły jeho tak ľehko sia traktuje, jesły na neho spała jaźwa a tut sprawa sia prowolikaje, perechodyt od Annasa do Kaifasa, Wydił kra jewyj poľahodyw a ministerstwo ne zatwerdyło zakona, to ti myszy sia rozhniźdiat i rozrostut i pokazut toho czuda, jakyj kołyś buw, jak howorjat ti baśni czy istorja, w polskij kraini, myszy tak sia rozrosły, szczo aż korola zjily.

Otże proszu Paniw, jesły u nas maje taka buty hospodarka i jesły wlasty na interesa rilnyczy zadywľajut sia z toho boku, to pewno szczo kołyś dijde do toho, szczo myszy zjidjat jak ne korola to koreliwiata, ne łyśz do chłopskych zasiwiw aťe i do takych matadoriw cziplat sia.

Popyrajuczuy otże rezolucju p. Wynuczuka proszu o pryńiatie jeji. (*Brawa i okłaski*).

Marszałek. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Kędzior.** Szanowni posłowie Winniczuk, X. Senyk, Sandulak i inni krytykowali całą akcyę prowadzoną około tępienia myszy polnych. Między innemi krytykowali także akcyę prowadzoną przez Wydział krajowy i proponowali aby przeprowadzenie tej akcyi poruczyć towarzystwom rolniczym okręgowym nież zaś władzom powiatowym.

Otóż pozwolę sobie zwrócić uwagę, że według obowiązującego rozporządzenia namiestnictwa z 17 kwietnia 1896 Duk. Nr. 20. do tępienia myszy polnych obowiązane są policyjne władze miejscowe to jest naczelnik gminy i przełożony obszaru dworskiego. Te władze mają natychmiast donieść o pojawieniu się myszy polnych starostwu a starostwo dopiero wyda dalsze zarządzenia tak do zwierzchności gminnych jak do przełożenia obszaru dworskiego. Postanowienia obowiązującego dotychczas rozporządzenia namiestnictwa zostały przyjęte także do ustawy sankcyonowanej w ro-

Високий Сойме!

Нова язва, яка появилась в тим літї, чим раз більше зачинає доскулювати і наші ниви нищити.

Єсли так дальще піде, то не знаю, як иа весні покажуть ті засїви, котрі рільник позасївав.

Поля на котрі миши ся кинули, виглядають вже багато місцями чорні, і так чим раз, єсли не буде в час заходу, єсли в час не запобіже ся лихови, отже до того буде надїя, що на весні будуть ниви наші чорні, так, що не буде чим вижити.

Тогди прийде знов ся дебата, яку ми мали перед 2 літами, що рільникам лихо, що на рільників потягнула нужда, що не ма чим податків оплатити, чим вижити ні своєї родини ні що спродати.

Отже єсли у нас так має переводити ся річ і так легко собі трактувати, єсли того рільника, на котрим найбільше надїї ся покладає, котрий має найбільші тьгарі поносити, єсли єго так легко ся трактує, єсли на него впала язва, а тут справа ся проволїкає, переходить від Аннаса до Кайфаса, Видїл Краєвий поľагодив а Міністерство не затвердило закона, то миши ся розгніздять і розростуть і докажуть того чуда, який колись був, як говорять ті басні чи істория в польській країнї, де миши так ся розросли, що короля зїли.

Отже прошу Панів, єсли у нас має така бути господарка і єсли власти на интереса рільничі задивляють ся з того боку, то певно що колись дійде до того, що може бути, що миши зідять як не короля то королівята, не лиш до хлопских засївів, але і до таких матадорів чиплять ся.

Понираючи отже резолюцию п. Виничука прошу о принате єї.

ku 1907, która dotychczas jeszcze nie weszła w życie. Wobec tego więc zdaje mi się, że propozycja co do oddania tej akcji towarzystwom rolniczym okręgowym nie jest zgodna z obowiązującymi przepisami a pozwolę sobie zwrócić także uwagę, że nie byłaby skuteczną akcja prowadzona przez towarzystwa rolnicze, bo przecież tych towarzystw jest daleko mniej, niż starostw lub też Wydziałów powiatowych. Więc wobec tego naturalna rzecz, musi ta akcja, jak dotychczas, pozostać w rękach władz politycznych.

Co się tyczy różnych środków służących do tępienia myszy polnych, to w obwieszczeniu namiestnictwa z r. 1896 Dz. u. kr. Nr. 21. zalecono 2 środki: zarazek tyfusowy Löfflera i truciznę fosforową. W jaki sposób mają być te trucizny użyte, to jest szczegółowo podane w Dzienniku ustaw krajowych nr. 21 z r. 1896, więc nikt nie może się tłumaczyć niewiadomością tego, że nie wie, w jaki sposób te trucizny aplikować. Przecież każda gmina i każdy obszar dworski otrzymują Dziennik ustaw krajowych i każdy naczelnik gminy i każdy przełożony obszaru dworskiego obowiązany zapoznać się z tem rozporządzeniem i nie może się tłumaczyć nieświadomością ustawy.

Wydział krajowy z powodu kilku lat wolnych od myszy nie mógł przeprowadzić doświadczeń z rozmaitemi truciznami. Dopiero w ostatnich 2 latach, kiedy się pojawiły myszy polne, porucił badania dyrekcjom niższych szkół rolniczych a następnie dyrekcji akademii rolniczej w Dublinach. Z badań tych okazało się, że te dawne środki: zarazek tyfusowy Loefflera i trucizna fosforowa są odpowiednie, z nowych zaś środków, które się pojawiły teraz w handlu, to jest pszenica lub owies strychninowy i t. zw. toxol okazują się odpowiedniami tylko pszenica i owies strychninowy, toxol zaś nie jest skuteczny.

Po zrobieniu doświadczeń Wydział przesłał namiestnictwu wynik badań dokonanych przez niższe szkoły rolnicze i akademię dublańską i należy się spodziewać, że nareszcie rozporządzenie wykonawcze do ustawy z r. 1907 o tępieniu myszy polnych zostanie wydane i ustawa zostanie ogłoszona. O tyle zresztą jest ważne wejście w życie tej ustawy, że przewiduje ona utworzenie osobnego funduszu na tępienie myszy polnych, nie potrzeba więc będzie stawiać w Sejmie nagłych wniosków o zasiłki na tępienie myszy polnych, gdyż będzie na to stały fundusz. Zresztą rozporządzenie namiestnictwa z r. 1896 zastępuje w zupełności ustawę, w której są mniej więcej te same postanowienia, co w rozporządzeniu Namiestnictwa z r. 1896.

Co się tyczy podwyżczenia dotacyi z 10000 na 15000 koron na rok przyszły, to po zasięgnięciu informacji u wielce szanownego Szefa dep. III. muszę się oświadczyć przeciwko temu, gdyż dotychczasowa dotacya około 25000 K. nie będzie w roku bieżącym zużyta i jak szanowny szef departamentu mnie poinformował nawet jakaś kwota zostanie, tak że w roku przyszłym Wydział krajowy będzie miał do dyspozycji całą dotacyę 10000 K. i ewentualnie jeszcze oszczędności z roku bieżącego.

Co się tyczy rezolucyi p. Lewickiego to odpowiada ona w zupełności obowiązującym przepisom, mianowicie ostatniemu ustępowi §. 3. rozporządzenia namiestnictwa Duk. Nr. 20. z r. 1896, wedle którego starostwo jest obowiązane wydać zarządzenie do przełożonych obszarów dworskich i do zwierzchności gminnych, skoro tylko się dowiedzie w inny sposób niż za pośrednictwem tych władz policyjnych miejscowych o pojawieniu się myszy polnych i wyrządzeniu przez nich szkody.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie pierwszego wniosku.

Sprawozdawca p. **Kędzior** (czyta)

1. Sejm przyznaje w rubr. X. poz. 99. wydatków funduszu krajowego na rok 1911 na subwencyonowanie tępienia myszy polnych i dalsze doświadczenia kredyt w kwocie 10.000 K.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu (nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta.

Do tego wniosku jest poprawka p. Winniczuka, która żąda zamiast 10.000 K. kwoty 15.000 K. Podam przedewszystkiem tę poprawkę p. Winniczuka pod uchwałą.

Kto tę poprawkę przyjmuje zechce rękę podnieść. (Mniejszość) Jest głosów 27, Poprawka upadła.

Podam teraz do głosowania wnioski komisji. Kto go przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Rezolucja p. Winniczuka opiewa: (*czyta*)

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z funduszu na tępienie myszy polnych przeznaczonych, udzielał subwencji organizacjom rolniczym za ścisłym wyrachowaniem się przez też zużycia tych subwencji“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Kędzior**. Oświadczam się przeciw tej rezolucji.

Marszałek. Kto przyjmuje tę rezolucję zechce rękę podnieść (*Mniejszość*). Jest mniejszość.

Następnie jest rezolucja p. Lewickiego która opiewa: (*czyta*)

„Wzywa się c. k. Rząd, aby bezzwłocznie przystąpił do akcji tępienia myszy polnych“.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Kędzior**. Łgadam się z tą rezolucją.

Marszałek. Kto przyjmuje tę rezolucję, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęta.

Proszę o odczytanie drugiego wniosku.

Sprawozdawca p. **Kędzior**. (*czyta*)

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby jak najrychlej wydał w porozumieniu z Wydziałem krajowym rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 24. października 1907 o tępieniu myszy polnych i zarządził ogłoszenie tej ustawy wraz z rozporządzeniem wykonawczym w dzienniku ustaw krajowych.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy rząda kto głosu? (*nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie postępu budowy zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie. (**Aleg. 839**).

Sprawozdawca poseł Jabłoński.

Sprawozdawca p. **Jabłoński** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Jabłoński**: (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o postępie budowy zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie do wiadomości.

2. Sejm przyznaje dodatkowy kredyt w kwocie 68.000 Kor. na budowę toru dowozowego do zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie i upoważnia Wydział krajowy, aby ogólną sumę zaciągnąć się mającej na cele budowy rzeczonych zakładu pożyczki komunalnej podwyższył o tę kwotę.

Marszałek. Rozprawa otwarta.

P. **Kurowiec**. Proszu o hołos.

Прощу о гoлoс.

Marszałek. Głos ma p. Kurowiec.

P. **Kurowiec**. Wysokij Sojme!

Високий Сојме!

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie postępu budowy zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kobierzynie ja i moi towarzysze budemo popyraty, adnakoż z pewnym zesterowaniem. Tamtoho roku uchwaływ Wy-

Справoздaнe кoмiсiї бyджeтoвoї o пpeдлoжeннoмy Виділу кpaєвoгo в спpaві пoстyпy бyдoвн зaвeдeннa длa бoжeвiльнoх в Кoбeжинi, я i мoї тoвaришi, бyдeмo пoпирaти, oднaкoж c пeвним зaстeрeжeнeм. Тaмтoгo рoкy ухвaлив Висoкий

sokij Sojm budowy seho zawedenia kosz-
tom 7 milioniw.

Perwisni plany obczyszeni były na 4 miliony, ale w protjahu 2 rokiw zrosły na 7 milioniw. Teper znów Wydił krajewyj predkładaże nam zbilszenie tych kosztiw o 68.000 K. pry wstupnych robotach. Wydił krajewyj predkładaże, szczo roboty około budowy zakładu dla bożewilnych w Kobieźyni postupyły a stilkko, szczo seho roku, jak spodiwaje sia Wydił krajewyj, budowa bude doprowadżena pered zymoju pid dach; odnakowoż roboty wnutriszni potrewajut szcze 2 abo 3 roky tak, szczo doperwa w r. 1913 bude budowa ciłkom wykińczena.

Jak wże skazawjem, perekroczenie pry wstupnych robotach wynosyt 68.000 K. Otżeż obawljemo, sia szczo jesty na samym poczatkku perestupłeno kosztorys budowy o 68.000 K. to ti kosztu w protjahu 3 rokiw wzrostut znacno bilsze, o kilkadiesiąt tysiaczew abo nawet o milion Koron.

Ja wże tamtoho roku wykazaw, szczo kosztorys 7 milionowyj je za hrubuj i można jeho obtiati, szczo sut' luksusowi urjadżenia, bez kotrych można sia obijty.

Spod'iwaju sia, szczo Wydił krajewyj na buducze bude zważaw bilsze na se, aby planiw i kosztorysu ne perestupłeno. Z tym zastereżeniem budemo hołosuwaty za wneskamy komisyyi, aby ne spyniuwaty tak ważnoji riczy, bo doteper majemo odyn tilko zakład kulparkowskij, kotryj je do nemożliwych hranyć perepownenyj.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Jabłoński i.** Wysoki Sejmie!

Całe przemówienie p. Kurowca kulminowało w tem, że kosztorys budowy na początku został przekroczony o 68.000 K. Mając sobie przydzielony ten wniosek sprawę zbadalem i stwierdzić mogę, że, o ile ludzkie rachuby nie mylą, nie tylko nie będzie żadnych przekroczeń kosztorysu, ale nawet spodziewać się można jakichś małych zaoszczędzeń.

W danym wypadku rozchodzi się o przekroczenie na torze dojazdowym a które powstało z powodu przeoczenia P. inżyniera. Ale to jest też jedyne przekroczenie, jakie Wydział krajowy przypuszcza w całej tej budowie. Wobec tego że zasadniczo nikt przeciw wnioskowi komisyyi nie wystąpił, przeto proszę o ich przyjęcie.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosku pierwszego.

Sprawozdawca p. **Jabłoński (czyta).**

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o postępie budowy zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Koberzynie do wiadomości.

Marszałek. Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Jabłoński i (czyta).**

2. Sejm przyznaje dodatkowy kredyt w kwocie 68.000 Kor. na budowę toru dozowego do zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Koberzynie i upoważnia

Сојм будову сего заведеня коштом 7 миліонів.

Первісні пляни обчислені були на 4 миліони, але в протягу 2 років зросли на 7 миліонів. Тепер знова Виділ краєвий предкладає нам збільшене тих коштів о 68.000 К. при вступних роботах. Виділ краєвий предкладає, що роботи около будови закладу для божевільних в Кобежині поступили о стілько, що сего року, як сподіває ся Виділ краєвий, будова буде допроваджена перед зимою під дах, однак роботи внутрішні потревають ще 2 або 3 роки так, що дперва в р. 1913 буде будова цілком викінчена.

Як вже сказавем, perekroczenie pry wstupnych robotach wynosyt 68.000 K. Отжеж обавляємо ся, шо если на самім початку переступлено кошторис будови о 68.000 К. ті кошта в протягу 3 років, взростуть значно більше, о кількадесят тисячів або навіть о мільон корон.

Я вже тамтого року виказав, що кошгорис 7 миліоновий є за грубий, і можна его обтяти, що суть люксусові урядження, без котрих можна ся обійти.

Сподіваю ся, що Виділ краєвий на будуче буде зважав бильше на се, аби плянів і кошторису не переступлено. З тим застереженем будемо гоłosувати за внесками комісії, аби не спинювати так важної річи, бо дотепер маємо один тільки заклад кулпарковскій, котрий є до неможливых границь переповнений.

Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt*). gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Jabłoński i.** Wysoki Sejmie!

Całe przemówienie p. Kurowca kulminowało w tem, że kosztorys budowy na początku został przekroczony o 68.000 K. Mając sobie przydzielony ten wniosek sprawę zbadalem i stwierdzić mogę, że, o ile ludzkie rachuby nie mylą, nie tylko nie będzie żadnych przekroczeń kosztorysu, ale nawet spodziewać się można jakichś małych zaoszczędzeń.

W danym wypadku rozchodzi się o przekroczenie na torze dojazdowym a które powstało z powodu przeoczenia P. inżyniera. Ale to jest też jedyne przekroczenie, jakie Wydział krajowy przypuszcza w całej tej budowie. Wobec tego że zasadniczo nikt przeciw wnioskowi komisyyi nie wystąpił, przeto proszę o ich przyjęcie.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosku pierwszego.

Sprawozdawca p. **Jabłoński (czyta).**

1. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o postępie budowy zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Koberzynie do wiadomości.

Marszałek. Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Jabłoński i (czyta).**

2. Sejm przyznaje dodatkowy kredyt w kwocie 68.000 Kor. na budowę toru dozowego do zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Koberzynie i upoważnia

Wydział krajowy, aby ogólną sumę zaciągnąć się mającej na cele budowy rzeczzonego zakładu pożyczki komunalnej podwyższył o tę kwotę.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje: Wybór komisji drożyznianej (21 członków).

Do skrutynium zapraszam pp. Czarkowskiego-Golejewskiego, Szweda i Kurowca.

P. Kołpaczkiewicz. Proszu o hołos | Прошу о голос в тій справі.
w tij sprawi.

Marszałek. Głos ma p. Kołpaczkiewicz.

P. Kołpaczkiewicz. Wysokij Sojme!

Piśla dotychczasowoji praktyky pry wybori koždyj komisiji wsi kluby, jaki w Sojmi sia znachodjať były uzhladneni. Nyni stoimo tut pry tym, szczo maie sia wybraty komisiju dorozhnianu z 21 człeniw, odnakowoż nasz klub zistaw ciłkom pomynenyj.

Protyw takoho lehkotraktowania naszoho klubu imenem mojih towarzysziw protestuju, szczo podaju do widomosti Wysokoji Pałaty.

Високий Сојме!

Після дотеперішної практики при виборі кождої комісії всі клуби які в Соїмі ся знаходять, були узгляднені. Нині стоїмо тут при тим, що має ся вибрати комісію дорожняну з 21 членів, однак-оже наш клуб зістав цілком поминений.

Против такого легкого трактованя нашого клубу іменем моїх товаришів протестую, що подаю до відомости Високої Палати.

Marszałek. Proszę pp. posłów o oddawanie kartek. (*Posłowie głosują*). Przystępujemy tymczasem do dalszego punktu porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji szkolnej o petycyach wniesionych przez komitet wykonawczy krajowego wieceu nauczycielstwa ludowego z r. 1907 wraz z zawodowemi towarzystwami nauczycielskimi w Galicyi. (**Aleg. 840**).

Sprawozdawca poseł **Wasung** ma głos.

Sprawozdawca p. **Wasung** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański** Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Wasung** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycyę ls. 4.102, 4.184, 4.188 przekazuje się Radzie szkolnej krajowej.

2. Sejm wzywa Radę szkolną krajową, by na następną sesję sejmową przedłożyła Sejmowi obliczenia, jakie obciążenie dla skarbu krajowego pociągnęłoby zrównanie płac nauczycielskich z poborami urzędników państwowych 4-ech najniższych rang, zniesienie czwartej klasy płac, poprawa płac przez podwyższenie dodatków 5-letnich, regulacya płac nauczycieli szkół wydziałowych i dopełniających kursów rolniczych, podwyższenie pensyi wdów i sierot po nauczycielach, zrównanie płac nauczycieli, którzy przeszli na emeryturę przed r. 1907 z emeryturami wedle obecnie obowiązującej ustawy.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie wniosku pierwszego.

Sprawozdawca p. **Wasung** (*czyta*).

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Petycyę ls. 4.102, 4.184, 4.188 przekazuje się Radzie szkolnej krajowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść? (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Wasung** (*czyta*).

2. Sejm wzywa Radę szkolną krajową, by na następną sesję sejmową przedłożyła Sejmowi obliczenia, jakie obciążenie dla skarbu krajowego pociągnęłoby zrówna-

nie płac nauczycielskich z poborami urzędników państwowych 4-ech najniższych rang, zniesienie czwartej klasy płac, poprawa płac przez podwyższenie dodatków 5-letnich, regulacja płac nauczycieli szkół wydziałowych i dopełniających kursów rolniczych, podwyższenie pensyi wdów i sierót po nauczycielach, zrównanie płac nauczycieli, którzy przeszli na emeryturę przed r. 1907 z emeryturami wedle obecnie obowiązującej ustawy.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Limanowej na zaciągnięcie pożyczki. (**Aleg. 841**).

Sprawozdawca poseł Stanisław Henryk Badeni ma głos.

Sprawozdawca p. Stan. Henr. **Badeni** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Stan. Henr. **Badeni** (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

następujący projekt ustawy.

Ustawa

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Limanowej na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 25.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowsiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Limanowej zezwala się w myśl § 24 ustawy o Reprezentacji powiatowej na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 25.000 koron na dokończenie drogi gminnej I. klasy z Młynnego do Ujanowic.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Stanisław Henryk **Badeni** (*czyta*).

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Limanowej zezwala się w myśl § 24 ustawa o Reprezentacji powiatowej na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 25.000 koron na dokończenie budowy drogi gminnej I klasy z Młynnego do Ujanowic.

Marszałek. Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Art. I zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozd. p. Stan. Henr. **Badeni** (*czyta*)

Art II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Ustawa

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Limanowej na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 25.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje :

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje Art. II, III, tytuł i wstęp ustawy, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozd. p. Stan. Henr. **Badeni**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Buczaczu na zaciągnięcie pożyczki (**Aleg. 842**).

Sprawozdawca p. Stan. Henr. **Badeni** ma głos.

Sprawozdawca p. Stan. Henr. **Badeni** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Stan. Henr. **Badeni** (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić :
następujący projekt ustawy.

Ustawa

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Buczaczu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 300.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje :

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Buczaczu zezwala się w myśl § 24 ustawy o Reprezentacji powiatowej na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 300.000 K na wybudowanie i urządzenie szpitala powszechnego w Buczaczu

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i skarbu

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta.

P. **Makuch**. Proszu o hołos.

Прошу о голос.

Marszałek. P. Makuch ma głos.

P. **Makuch**. Wysokij Sojme!

Високий Соїме!

Ja na komisji administracyjnej pidnis bohato zamitw proty proponowanoho komisjeju zezwolenia reprezentacji powitowoj w Buczaczy na zatiahnenie pożyczky w kwoti 300.000 K na budowu i urjadżenja szpitala zahalnoho w Buczaczy.

Я на комісії адміністраційній підніс богато замітів проти пропонованого комісею зіволеня Репрезентації повітової в Бучачи на затягнене позички в квоті 300.000 K на будову і уряджене шпиталя загального в Бучачи.

Ja pidnis persze: szczo proty kospodarky Reprezentacji powitowij w Buczaczy

Я підніс перше: що проти господарки Репрезентації повітової в Бу-

wże mynuwszyho roku pidnesły my bohato zamitiw, imenno w tim napriami, szczo ona ne je korrekt w sprawach dorohowych a hołowno, szczo do powitowej kasy pożyczkowej zowsim ne je korrekt.

Dalsze proty hospodarky Rady powitowej w Buczaczy pidnoszeno w gazetach duże bohato zamitiw, na kotri do teper ani z Rady powitowej, ani z kasy powitowej w Buczaczy ne reagowano, otże musymo pryniaty, szczo tiji zamity musily buty prawdywi.

Dalsze pidnis ja żadanie opravdane, szczo skoro my pidnesły zamity, to należało pered zizwońeniem na udińenie pożyczky, perewesty dokładnu lustraciju fachowu wsich d'it i zahalnjy wyslid lustracji pomistyty w sprawozdaniu tak, szczo by my mały możnist hołosuwaty za wneskom komisji, możnist hołosuwaty za wneskom komisji, tym bilsze, szczo pożyczka maje buty zatiahnena na ricz dla nas sympatycznu.

P. referent komisji administracyjnoj widpowiw meni na se, szczo popersze lustracja Wydiłu powitowoho seho roku widbuła sia, ałe ne podaw wyslidu lustracji, ne podaw imenno jak lustracja znajszła hospodarku w riżnych d'itach i dlaczo ho lustracja tych zamitiw, jaki my pidnesły ne rozślidyła na miscy, i dlaczo ho toho wsioho ne wytołkuwaw.

Dalsze pidnesły my, szczo ne łysze mynuwszoho roku, ałe i seho roku majemo fakta nadużył, imenno ja sam pidnis, szczo Rada powitowa hromad'i Kosmyryn dała pidmohu na budowu dorohy, bo rada hromadska w Kasmyryni prosyła o pidmohu na budowu dorohy do Zołotoho Potoka i do Towmacza, a tymczasom zamist toho, aby ti hroszi piszły do kasy hromadskej, to ony piszły do kasy grafa Potockoho, a win misto pobudowaty dorohu, pookopuwaw swoji łany rowamy.

Toje postupowanie musyt wyklykaty pidozrinie, szczo Rada powitowa nawit tam de daje hroszi, ne prypylnuje, szczo by hroszi piszły na włastywu cil.

Dalsze pidnesły my, szczo w kasi powitowij, za kotru powit ruczyl, d'ijut sia mnohi neprawylnosty w tim napriami, szczo kasa pow. daje pożyczky ludjam, kotri ne zasluhujut na kredyt, imenno pidnesły my, szczo stan kasy seho roku buw takyj, szczo było najmensze 40.000 kor. nestiahnnych pretensyj wekslewych, bo riżnym uriadnykam udiłowano pożyczky, a opisła kasa znajszłaś w tym położeniu, szczo ne mohła skarżyty weksliw i w kińcy, jesty wże ne widpysała, to musyt ti pretensji widpysaty.

чачи, вже минувшого року піднесли ми богато замітів, іменно в тім напрямі, що она не є коррект в справах дорогових, а глоловно що до повітової каси позичкової зовсім не є коррект.

Дальше проти господарки Ради повітової в Бучачи підношено в часописях дуже богато замітів, на котрі дотепер анї з Ради повітової, анї з каси повітової в Бучачи не реагowano, отже мусимо прийняти, що ті заміти мусили бути правдиві.

Дальше підніс я жадане opravdane, що скоро ми піднесли заміти, то належало перед зизволенем на уділене позички перевести докладну люстрацію фахову всіх діл і загальний вислід люстрації помістити в справозданю так, щоби ми мали можливість гоłosувати за внеском комісії, тим більше, що позичка має бути затыгнена на річ для нас симпатичну.

П. референт комісії адміністраційної відповів мені на се, що по перше люстрація Виділу повітового сего року відбула ся, але не подав висліду люстрації, не подав іменно як люстрація знайшла господарку в ріжних ділах і дячого люстрація тих замітів, які ми піднесли не розслідила на місци, і дячого того всего не витолкував.

Дальше піднесли ми, що не лише минувшого року але і сего року маємо факта надужить, іменно я сам підніс, що Рада повітова дала громаді Космирин підмогу на будову дороги, бо Рада громадска в Космирині просила о підмогу на будову дороги до Зоłотого Потока і до Товмача, а тимчасом замість того, аби ті гроші пійшли до каси громадської, то они пійшли до каси графа Потоцкогo, а він місто побудовати дорогу, поокопував свої лани ровами.

То поступоване мусить викликати підозрінє, що Рада повітова навіть там, де дає гроші, не припылнує, щоби гроші пійшли на властиву ціль.

Дальше піднесли ми, що в Касі повітової, за котру повіт ручить, діють ся многи неправоильности в тім напрямі, що Каса пов. дає позички людjam, котрі не заслугоуют на кредит, іменно піднесли ми, що стан Каси сего року був такий, що було найменше 40.000 К нестягнених претенсий векслевих, бо ріжним урядникам уділовано позички а опісля Каса знайшлась в тім полеженю, що не могла skarжити векслів і в кінци, если вже не відписала, то мусить ті претенсії відписати.

Ja wże tamtoho roku podaw dwi interpelacyji szczo do budowy dorih, pry kotrych predprijemciany sut' ludy, kotri narażajut Wydił powitowyj na straty, bo hroszi przyznaczeni na dorohy, obertajut na jenszi dorohy, kotri ony majut' u własnim zarjadi, i tym sposobom oczywydno powitowyj fond dorohowyj terpyt.

Pan referent widpowiw, szczo Wydił krajewyj wystaw swojeho delegata i toj perewiw dochodzenia na mistcy — ałe szczo do wysłidu tych dochodzeń ja, jako interpelant, na žal niczoho sia ne dowidaw, a o fakti zarządzenia dochodzeń ja dowidaw sia doperwa až na komisiji administracyjnij.

Toho roda postupowanie, suproty tych wsich zamitiw pidnesenyh i w interpelacyjach, i w presi i tut w pownij Pałati, stawyt nas w tym prykrim położeniu, szczo musymo oświdczyty sia proty zizwołeniu na zatiahnenie toji pożyczky.

Imenno chotiłybyśmo raz poczuty jak p. referent, kotryj w komisiji ne chotiw podaty wysłidu lustracyi, jak win tut toj wysłid podaś'. W zahali sprawozdanie w takim predmeti powynno buty tocznizsze i obnymaty wsi daty, aby my mohły z czystoju sowistyju za tym predłożeniem hołosowaty.

Muszu pidnesty, szczo sprawozdanie ne je toczne, je duże pobizno зроблене i my ne majemo możnasty zajawyty sia za wneskom komisiji.

Pidnoszu dalsze, szczo jesły nawit Wydił powitowyj chotiw wybudowaty szpytal, to powynen bu postaraty sia o trocha bilsze fondiw, a ne samymi operacjami kredytowymi budowaty szpytal.

Toho roda postupowanie Wydiłiw powitowych je zahalne, szczo Wydił powitowyj ne staraje sia o swoji własni fondy do pewnoji miry ałe spuskuje sia na to, szczo Wydił krajewyj i Sojm daś' jemu zizwołenie na pobyranie bilszych dodatkiw do podatkiw, abo pożyczky i w toj sposib swoju hospodarku bezplanowu i w wetykij czasty rujnujuczoju prowadyt.

Z tych pryczyn muszu zajawyty sia proty wneskom komisiji i z swojeji strony stawljaju wnesok, szczo by sprawu zwernuty do komisiji administracyjnoji, szczo by ona rozslidyła i tocznizsze sprawozdanie zdała, aby w toj sposib daty nam możniś' hołosowaty za wneskami komisiji na zizwołenie Radi powitowyj mista Buczacza na zatiahnenie pożyczky.

To cil je dla nas zowsim sympatyczna.

Я вже тамтого року подав двi інтерпеляциї що до будови доріг, при котрих підприємцями суть люди, котрі наражають Виділ повітовий на страти, бо гроші призначені на дороги, обертають на инші дороги, котрі они мають у власнім заряді і тим способом очевидно повітовий фонд терпить.

Пай рефеиент відповів, що Виділ краєвий вислав свого делегата і той перевів доходження на місци, але що до висліду тих доходжень я, jako інтерпелянт, на жаль нічого ся не довідав, а о факті зарядження доходження я довідав ся дперва аж на комісії адміністраційній.

Того рода поступованє, супроти всіх замітів піднесених і в інтерпеляциях і в пресі і тут в повий Палаті, ставить нас в тім прикрім положеню, що мусимо осьвідчити ся проти зизволеню на затыгненє тої позички.

Іменно хотілибисьмо раз почути, як п. референт, котрий в комісії не хотів подати висліду люстрації, як він той вислід тут подасть. В загалі справозданє в таким предмети повинно бути точнійше і обнимати всі дати, аби ми могли з чистою совістю за тим предложенєм голосувати.

Мушу піднести, що справозданє не є точне, є дуже побіжно зроблене і ми не маємо можности заявити ся за внеском комісії.

Підношу дальше, що єли навіть виділ повітовий хотів вибудовати шпиталь, то повинен був постарати вя о трохи бильше фондів а не самими операціями кредитовими будувати шпиталь.

Того рода поступованє наших виділів повітових є загалне, що Виділ повітовий не старає ся о свої власні фонди до певної міри, але спускає ся на то, що Виділ краєвий і Сойм дасть єму зизволенє на побираєне бильших додатків або розичку і в той спосіб свою господарку безплянову і в великій части руйнуючу провадить.

З тих причин мушу заявити ся против внеском комісії і з своеї сторони ставлю внесок, що би справу звернути до комісії адміністраційної, що би она розследила і точнійше справозданє здала, аби в той спосіб дати нам можливість голосувати за внесками комісії на зизволенє Раді повітовий міста Бучача на затыгненє позички.

То ціль є для нас зовтім симпатична.

Marszałek. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni**. Zdaje mi się, że odpowiem przekonaniom większości tej Izby jeśli nie będę odpowiadał na ogólne i gołosłowne zarzuty przez p. posła powiatu tłumackiego podnoszone wychodząc z tego przekonania, że zarzuty te zostały niejednokrotnie sprostowane i zaprzeczone i mimo tego nie zdołały Szanownego oponenta przekonać.

Jednakże co do jednego punktu muszę sprostować twierdzenie jego, dlatego, że zostało przytoczone nazwisko jednego z mężów powiatu buczackiego i to w związku tego rodzaju, że rzuca na niego światło do pewnego stopnia niekorzystne. Otóż jak miałem zaszczyt na posiedzeniu komisji administracyjnej okonać, tak i teraz konstatuje z naciskiem, że twierdzenie Sanownego posła nie zgadza się z rzeczywistym stanem rzeczy. Albowiem p. Potocki nie otrzymał żadnych funduszy na budowę drogi.

Należnych gminie Kościerzyn 8% dodatek na budowę drogi gminnej drugiej klasy został asygnowany na ręce naczelnika gminy, po odciążeniu 80 K, które zostały użyte przez sam Wydział powiatowy na naprawę mostu w Kościerzynie. Oczywiście jeśli p. Potocki otoczył swoje pole rowem, co świadczy o jego zapobiegliwości to uczynił to ze swoich funduszy. Żadnych funduszy mu nie asygnowano i to twierdząc z całą stanowczością i całą odpowiedzialność na siebie biorę.

(P. **Makuch**. I ja to twierdzę).

Lustracja została przeprowadzona, nie ma żadnych niedokładności.

Komisja administracyjna sama skonstatowała, że nie ma żadnej przyczyny, dla którejby pożyczka na cele budowy szpitala w Buczaczu nie miała być przez Wysoki Sejm uchwaloną.

Proszę usilnie o przyjęcie wniosków komisji.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę o odczytanie art. I. Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*czyta*):

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Buczaczu zezwala się w myśl § 24. ustawy o Reprezentacji powiatowej na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 300 000 K. na wybudowanie i urządzenie szpitala powszechnego w Buczaczu.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten art. I., zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*czyta*):

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i skarbu.

Ustawa

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Buczaczu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 300.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem krakowskim postanawiam, co następuje:

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje art. II. i III. ustawy oraz tytuł i wstęp, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje 9. punkt porządku dziennego a mianowicie: sprawozdanie komisji szkolnej w przedmiocie przenoszenia gmin do wyższej klasy płac nauczycielskich. (Aleg. 843),

Głos ma sprawozdawca poseł Stanisław Henryk Badeni.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*czyta*):

Komisja szkolna wnosi:

Wysoki Sejm raczy:

I. przyjąć sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości,

II. uchwalić załączony \cdot /o projekt ustawy,

III. achwalić następujące rezolucje:

1. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby przesuwanie miejscowości do wyższej klasy płac odbywało się jedynie raz na rok i to z ważnością od dnia 1. sierpnia odnośnego roku.

2. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby w pierwszym rzędzie uwzględniała gminy: a) podmiejskie, b) o wybitnym charakterze przemysłowym, c) będące miejscami leczniczymi lub klimatycznymi.

Ustawa

z dnia zmieniająca art. 11. ustawy krajowej z dnia 11. czerwca 1905 Nr. 73.

Dz. u. kr. w brzmieniu ustawy z dnia 25. maja 1907 Nr. 49. Dz. u. kr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Artykuł 11. ustawy krajowej z dnia 11. czerwca 1905 Dz. u. kr. Nr. 73 o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych w brzmieniu ustanowionem ustawą krajową z dnia 25. maja 1907 Dz. u. kr. Nr. 49 znosi się w dotychczasowem brzmieniu, a ma opiewać, jak następuje:

Art. 11.

A) Roczne płace nauczycieli szkół ludowych publicznych dzielą się na następujące klasy:

a) w szkołach pospolitych:

I. klasa w miastach rządzących się własnym statutem, dla połowy posad w każdym mieście 2.300 K, a dla drugiej połowy posad 2.100 K;

II. klasa w miastach zorganizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 dla $\frac{1}{4}$ części ogółu posad 2.100 K, dla $\frac{1}{4}$ części posad 1.900 K, dla $\frac{2}{4}$ części posad 1.700 K;

III. klasa w gminach zorganizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 3 lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 dla $\frac{1}{4}$ części ogółu posad 1.700 K, dla $\frac{1}{4}$ części posad 1.500 K, dla $\frac{2}{4}$ części posad 1.300 K.

IV. klasa wreszcie gmin dla $\frac{1}{4}$ części posad w każdym powiecie 1.400 K, dla $\frac{1}{4}$ części posad 1.200 K, dla $\frac{2}{4}$ części posad 1.000 K.

W przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących może Rada szkolna krajowa za zgodą Wydziału krajowego przesuwac miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich.

b) W szkołach wydziałowych osobnych i w klasach wydziałowych połączonych z pospolitemi:

I. klasa w miastach rządzących się własnym statutem dla połowy posad w każdym mieście 2.500 K, dla drugiej połowy 2.300 K.

II. klasa w innych miastach dla połowy ogółu posad 2.300 K, dla drugiej połowy 2.100 K.

B) Wynagrodzenie nauczyciela tymczasowo ustanowionego oznacza Rada szkolna krajowa, nie może ono jednak:

a) dla nauczyciela, który złożył egzamin dojrzałości i kwalifikacyjny, wynosić mniej niż 900 K;

b) dla nauczyciela, który złożył egzamin dojrzałości, oraz dla nauczyciela, który złożył egzamin kwalifikacyjny za dyspensą od egzaminu dojrzałości, wynosić mniej niż 700 K;

c) dla nauczyciela pomocniczego bez kwalifikacji wynosić mniej niż 500 K.

Wynagrodzenie nauczyciela tymczasowego nie może zaś przewyższać poborów nauczyciela stałego, którego miejsce nauczyciel tymczasowy zastępuje.

§ 2.

Ustawa niniejsza rozpoczyna obowiązywać z dniem ogłoszenia jej w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

§ 3.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi Wyznań i Oświaty.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Winniczuk. Proszu o hołos.

Прошу о голос.

Marszałek. Głos ma p. Winniczuk.

P. Winniczuk. Ja ne uważaju za ricz dobru perenosyty duże wysoki płatni uczytelam w sełach, ktori sut koło samoho bilszoho міста położeni. Ja uważaju, szczo to je szkidływe, bo jesły taka hromada to je szkidływe, bo jesły taka hromada perejde do wysszych klas uczytelskich, to znajemo, jaki uczyteli budut w tych szkołach osadzeni.

Majemo praktyku doteperisznu. W nas je seło Knyhynyn i tam takoz je płatnia uczytelska jak po sełach, ale tam odnoho uczytela Rusyna nema tilky sami Polaky. Dla toho Wydił kraje yj staraje sia o pidwyszenie płatni uczytelskoji tam, hde je blyżko pry mistach, szczo by polskomu uczytelowu bilszu płatniu dawaty, jak po sełach majut ruski.

Jesłyby riwnomirno były traktowani uczyteli polski i ruski, tobym buw za tym, ale ja znaju, szczo Rada szkolna traktuje tuju sprawu tak, szczo ruskich uczyteliw daje na dafek seło 3 abo 4 myli wid міста do takoji d'iry, szczo win ne może sobi żadnoji żywnosty wyszukaty.

Takij profesor, inteligentnijszyj czolowik potrzebuje szczoś lipszoho zjisty i ubranie sobi sprawyty. Ony dajut jeho w taku d'iru, szczo win ne maje de wyjty.

A koły je seło blyssze mistoczka, tam sami Polaky sia podajut i samymy Polakamy Rada szkina obsadzuje. Ja wnoszu pro toje, szczo jesły budut riwnomirno tak polski jak ruski uczyteli traktowani, szczo by po sełach blyżko mist tak polski jak ruski uczyteli były, tohdy zhodywbym sia na toje.

Prote stawłaju ślidujucu rezolucju: (czyta)

Я не вважаю за річ добру переносити дуже високі платні учителям в селах, котрі суть коло самого більшого міста положені. Я вважаю, що то є шкідливе, бо если така громада перейде до висших клас учительских, то ми знаємо, які учитолі будуть в тих школах осаджені.

Маємо практику дотеперішну. У нас є село Книгинин і там також є платня учительська, як по селах, але там одного Русина учителя нема, тільки самі Поляки. Для того Виділ краєвий старає ся о підвишенє платні учительської там, де є близько при містах, щоби польському учителеви більшу платню давати, як по селах мають рускі.

Еслиби рівномірно були трактовані учителі польські і рускі, тобим був за тим але я знаю, що Рада шкільна трактує ту справу так, що руских учителів дає на далеке село 3 або 4 мили від міста, до такої діри, що він не може собі жадної живности вишукати.

Такий професор, інтелігентніший чоловік потребує щось ліпшого з'їсти і убрание собі справити. Они дають его в таку діру, що він не має де вийти.

А коли є село блисше місточка, там є більші платні і там самі Поляки ся подають і самими Поляками Рада шкільна obsadzuє. Я вношу проте, що если будуть рівномірно так польські як рускі учителі трактовані, щоби по селах близько міст так польські як рускі учителі були, тогди згодивбим ся на то.

Prote stawłaju ślidujucu rezoluciju:

Wzywaje sia c. k. Radu szkolnu krajewu, szczyoby w bilszych pidmijskich hromadach uczyteli tak polskoj i ruskoji narodnocy, byly riwnomirno traktowani.

P. Makuch. Proszu o holos.

Marszałek. Głos ma p. Makuch.

P. Makuch. Wysokij Sojme!

Znow zakonodawstwo szkolne maje distaty odnu łatku, kotora maje w pownij miri poprawyty ti widnosyny, jaki panujut sered uczytelstwa.

Nyni uczytelstwo stawlaje dałeko jdu-czi domahania, imenno to najwaznijsze domahanie, szczyoby im przyznaty płatni 4 najnysszych rang, i szczyoby zrobyty ich urjadnykamy na pidstawy pragmatyky służbowoji i szczyoby ochoronyty wid sekatury na jaku ony sut narażeni.

Zamist szczyoby sprawu siu potai-odyty na dalszu metu, komisja szkolna robyt odnu szcze łatoczku w zakonodawstwi krajewim i w toj sposib chce domahania uczyteliw na dalszuj plan widsunuty.

Komisja szkolna zhidno z wneskom Wydiłu krajewoho stawlaje żadanie, szczyoby do zakona krajewoho z 1907 roku wstawłeno odyn ustup, a imenno takyj, szczo w słuczajach zasłuhujuczich na uzhladnienie może Rada szkolna krajewa za zhodoju Wydiłu krajewoho peresunuty pewni miścica do wysszoji płatni uczytelskoji.

Pytaju sia, chto nyni najbilsze potrebuje pomoczy, kotora kategorja uczyteliw? Nyni w czetwertij kłasi płatni je 73% ciłoho uczytelstwa, a szcze widnosyny je toho roda, szczo 73% toho uczytelstwa i nyni pry tych płatniach jaki w czetwertij kłasi pobyrajú, ne może znošno wyżyty, ne może swojich kulturalnych potreb zaspokojity i duże czasto zmuszeni sut hołodowaty, jesty kotoryj maje bilsze dityj, kotri musyt posyłaty do szkoły.

Uczytel wprawdi narażenyj w misti bilsze na dorożneczu, ale za te maje bilsze inszych danych i żywe tańsze jak uczytel, kotryj je dałeko za świtom. Odyn i hruhyj maje mensze bilsze riwni kwalifikacji, odyn i druhyj spowniaje tiazku służbu dla suspilnocy z riwnoju rewnostyju, ale odyn i druhyj pracujut sered widnosyn ciłkom neriwnych, bo koły uczytel w misti maje możnist zaspokojity swoji wymohy kulturalni, koły win maje szkołu pid bokom, koły jeho obrazowanie dityj mensze kosztuje, to uczytel, dałeko wid mista, na ti wsi potreba dałeko bilsze hrosza musyt łożyty.

Perszym i najwaznijszym je obrazowanie dityj, a na se uczytel dałekij wid

Vzivaє ся ц. к. Раду шкільну краєву, що в більших підмійських громадах учителі так польскої як і рускої народности, були рівномірно трактовані.

Прошу о голос.

Високий Сојме!

Знова законодавство шкільне має дістати одну ласку, котра має в повній мірі поправити ті відносини, які панують серед учительства.

Нині учительство ставляє далеко йдучі домаганя, а іменно то найважніше домаганє, щоби їм признати платні 4 найнісших ранг і щоби зробити їх урядниками на підставі прагматики службової і щоби їх ухоронити від секатури, на яку они суть наражені.

Замість щоби сю справу полагодити на дальшу мету, комісія шкільна робить одну ще латочку в законодавстві краєвим і в той спосіб хоче домаганя учителів на дальший плян відсунути.

Комісія шкільна згідно з внеском Виділу краєвого ставляє жаданє, щоби до закона краєвого з 1907 року вставлено один уступ, а іменно такий, що в случаях заслугуючих на узглядненє, може Рада шкільна краєва за згодою Виділу краєвого пересунути певні місцевости до висшої платні учительскої.

Питаю ся, хто нині найбільше потребує помочи, котра категория учителів? Нині в четвѣртій класі платні є 73% цілого учительства, а ще відносини є того рода, що 73% того учительства і нині при тих платнях, які в четвѣртій класі побирають, не може зносно вижити, не може своїх культуралних потреб заспокоїти і дуже часто змушені суть голодувати, если котрий має більше дітий, котрі мусить посилати до школи.

Учитель вправді наражений в місті більше на дорожнечу, але за те має більше инших даних і живе таńше, як учитель, котрий є далеко за сьвітом. Один і другий має менше більше рівні кваліфікації, один і другий сповняє тяжку службу для суспільности з рівною ревностю, але один і другий працюють серед відносин цілком нерівних, бо коли учитель в місті має можність заспокоїти свої вимоги культуралні, коли він має школу під боком, колн его образованє дітий менше коштує, то учитель, далеко від міста, на ті всі потреби далеко більше гроща мусить ложити.

Першим і найважнішим є образованє дітий, а на се учитель далекий від

mista musyt daleko bilsze łożyty. Po druhe, musyt win, szczyoby zaspokojity swoji potreby, jichaty konieczno do mista bo na seli ich zaspokojity ne moze i czy chce sobi kupyty knyżku czy szczo inszoho, zaraz jeho kosztuje podoroż do mista de musyt riczy tii sered neznanych a w kożdym razi mensze znanych widnosyn nabuwaty.

Otże jesły nyni chto potrzebuje pomoczy, to potrzebuje jeji konieczno to uczytelstwo w czetwertij klasi płatni pomiszczene, a toho je 87%.

Uczytelstwo zahałom stawyt domahania szczyoby znesty systemu płatni mijsko-klasowoji bo ta systema je i niesprawedływa i ne praktyczna. Niesprawedływa je tomu, bo dane misce riszaje pro se jaku uczyteli pry riwnych kwalifikacyach majut pobyraty płatniu. Jesły uczytel distane sia do bilszoho mista, to maje wysszu płatniu a jesły je w hluchim zakutku w horach maje płatniu daleko nyzszu a precin oba skinczyly na riwni uczytelsku seminarju, majut riwni patenty, oba majut neraz wyższy inspyty, a tymczasom szczo do płatni ne sut na riwni postawleni bo riszajuczym je misce, de danyj uczytel pownyt służbu. Hdez tu je sprawedływiśt? Tak same i nepraktyczna je ta systema mijsko-klasowa i z toji przyczyny, szczo nyni wże urjadnyky czy autonomiczni czy derżawni majut riwnu płatniu a riżnyciu, jesły oden meszkaje na seli a druhyj w misti, wyriwnuje sia przez dodatky aktywalni, ewentualno doroznecci.

Ja dumaju, szczo tuju zasadu należyt zastosowaty i do uczytelskich płatni i jesły Sojm w zahali ne wdowołyt toho żadania uczyteliw szczyoby ich w 4. najnyzszich rangach pomistyty, to treba bude w inszym naprjami perewesty tuju reformu, szczyoby uczytelam wsim przyznaty odnaku płatniu a dodatkami aktywalnymy i doroznianymy wyriwnaty tiji riżnyci w miuru toho, de uczytel je postawlenyj i de służbu pownyt.

Wże Sojm, przez znesenie 5 klasy płatni wstupyw na tuju dorohu szczyoby tii najnyzsi płatni widpały. Teper ciłe uczytelstwo domahaje sia jak perszyj etap do jeho poprawy, znesenia 4-tij klasy płatni, szczyoby w toj sposib najbilshu czaśt' pokrywdenych uczyteliw jako tako zriwnaty z tymy kotri majut lipshu dotacju, aby tym sposobom bodaj minimalno ich domahania zaspokojity.

Systema płatni mijsko-klasowa maje szcze i duze wetyki chyby, kotri wpływajut

mista musyt daleko bilshе ложити. По друге, муситъ він, щоби заспокоїти свої потреби, їхати конечно до міста, бо на селі їх заспокоїти не може, і чи хоче собі купити книжку чи що иньшого, зараз его коштує подорож до міста, де муситъ річи ті серед незнаних а в кождім разі менше знаних відносин набувати.

Отже если нині хто потребує помочи, то потребує єї конечно то учительство в четвѣртій класі платні поміщене, а того є 87%.

Учительство загалом ставить домаганя, щоби знести систему платні мійско-клясової, бо та система є і несправедлива і непрактична. Несправедлива є тому, бо дане місце рішає про се, яку учитель при рівних кваліфікаціях мають побирати платню. Если учитель дістане ся до більшого міста, то має висшу платню а если є в глухім закутку в горах має платню далеко низшу, а прецінь оба скінчили на рівні учительську семинарію, мають рівні патенти, оба мають нераз висші іспити, а тимчасом що до платні не суть на рівні поставлені, бо рішаючим є місце, де даний учитель повнить службу. Деж та є справедливість? Так само і непрактична є та система мійско-клясова і з тої причини що нині вже урядники чи автономічні чи державні мають рівну платню а ріжницю, если один мешкає на селі а другий в місті, вирівнує ся через додатки активальні, евентуально дорожнечі.

Я думаю, що ту засаду належить застосувати і до учительских платень і если Соїм в загалі не вдоволиť того жаданя учителів, щоби їх в 4 найнизших рангах помістити, то треба буде в иньшій напрямі перевести ту реформу, щоби всім учителям признати однакову платню, а додатками активальними і дорожніями вирівнати ті ріжниці в міру того, де учитель є поставлений і де службу повнить.

Вже Соїм, через знесенє 5. класи платні вступив на сю дорогу, щоби ті найнизші платні відпали. Тепер ціле учительство домагає ся, як перший етап до його поправи, знесеня 4-тої класи платні, щоби в той спосіб найбільшу часть поквивдених учителів яко тако зрівнати з тими, котрі мають ліпшу дотацию, аби тим способом бодай мінімально їх домаганя заспокоїти.

Система платні мійско-клясова має ще і дужи великі хиби, котрі впливають

po prostu na rozwój naszego szkolnictwa, na rozwój naszej kultury w zahałi i oświty posered nas. Koły jakyjś uczytel sposibnijszyj distane sia na seło, to jeho mrija ne je praciuwaty ciłe życie w tim okrużeniu de jeho sud'ba postawyla uczytelem, sered toho otoczenia wyrobity sobi wpływ, szczyby swoji kulturalni i oświtowi wymohy mił tam własne naokoła zaspokoity, szczyby mił naokoła szyryty oświtu, ale jeho mrija je distaty sia do wysszoi płatni, do jako-choś mišta, aby tym sposobom wysszu płatniu distaty.

Czerez te, ti mandriwky uczyteliw widbuwajut sia, i nyni szkoły po sełach sut' po bilszij czasty pozabawieni sposibnijszych uczyteliw, bo wsi sposibnijszi szczo możut' zdaty ispyt wydiłowyj abo jaki specjalni kursy, widchodiat do mišt i tym sposobom narodni szkoły po sełach nezwyčajno ubez władniuje sia i ne możut' ony pry sobi zatrymaty tych odynyc z posered uczytelstwa, kotri oczywdno moħlyby prynesty wełkyj chosen dla szyrenia proświty na sełach.

Se własne je moħe odna z najbilszych chyb, kotra duħe nekorysno widbywaje sia na ciłim uczytelstwi, na tim szyreniu i pohłublwaniu proświty. Szczyby tomu zapobiczy, je koniecznym stremity do toho, szczyby w zasadi wsi uczytelski płatni byly wyriwnani ale szczyby dodatkami aktywalnymi i doroźnianymy wyriwnaty tii riźnicy, jesty jakyjś uczytel nachodyt sia sered wełkoji doroźni. Komisja szkilna proponuje taku newełyku łasku, szczyby zaspokoity potreby nyni majħe najpylnijszy sered uczytelstwa a imenno pobilszity płatni tych uczyteliw, kotri sered specjalno nekorystnych widnosyn powniat słuħbu. Takymy uczytelamy je pered usim uczyteli, kotri nachodiat sia w pidmijskich hromadach koło wełkich mišt. Nyni mišta majut tendencju rozrastaty sia i nyni duħe czasto hromady pidmijski kotri administracyjno ne naleħat do mišta, odnak sut powiazani z tym mištom tak szczo, faktyczno tworjat dalszu czašt toho mišta, sut po prostu spolučeni tak skazawszy ne rozirwano z tym mištom, w naślidstwi czoho wsi tii nekorystni objawy, kotri w centrum mišta grasujut, musiat roziahnuty sia i na ti pidmijski hromady. Tymczasom ti hromady pidmijski ne majucz moħnosy distaty sia pid zakon z r. 1889., duħe czasto sut' prawłeni zakonom z r. 1866. i uczytelski płatni normujucz si piśla miscewosy, nachodiat sia u czetwertij klaši, a se

po prostu na rozwój naszego szkolnictwa, na rozwój naszej kultury w zahałi i oświty posered nas. Koły jakyjś uczytel sposibnijszyj distane sia na seło, to jeho mrija ne je praciuwaty ciłe życie w tim okrużeniu de jeho sud'ba postawyla uczytelem, sered toho otoczenia wyrobity sobi wpływ, szczyby swoji kulturalni i oświtowi wymohy mił tam własne naokoła zaspokoity, szczyby mił naokoła sziryty oświtu, ale jeho mrija je distaty sia do wysszoi płatni, do jako-choś mišta, aby tym sposobom wysszu płatniu distaty.

Через те, ті мандрівки учителів відбувають ся, і нині школи по селах суть по більшій часті позбавлені спосібніших учителів, бо всі спосібніші, що можуть здати іспит виділовий або які спеціальні курси, відходять до міст і тим способом народні школи по селах незвичайно ubezвладнює ся і не можуть они при собі затримати тих одиниць з посеред учителства, котрі очевидно моглиби принести великий хосен для ширеня просвіти на селах.

Се власне є може одна з найбільших хиб, котра дуже некорисно відбиває ся на цілім учительстві, на тім ширеню і поглиблюваню просвіти. Щоби тому запобічи, є konieczним стреміти до того, щоби в засаді всі учительські платні були вирівнані, але щоби додатками активальними і дорозніаними вирівнати ті ріжницї, если якийсь учитель находить ся серед великої дорозні. Комісія шкільна пропонує таку невелику ласку, щоби заспокоїти потреби нині майже найпильніші серед учительства, а іменно побільшити платні тих учителів, котрі серед спеціально некорисних відносин повнять службу. Такими учителями є передусім учителі, котрі находять ся в підмійських громадах коло великих міст.

Нині міста мають тенденцію розрастати ся і нині дуже часто громади підмійські, котрі адміністраційно не належать до міста, однак суть звязані з тим містом так, що фактично творять дальшу часть того міста, суть по prostu сполучені так сказавши нерозірвано з тим містом, в наслідок чого всі ті некорисні обяви, котрі в центрум міста грасують, мусять розтягнути ся і на ті підмійські громади. Тимчасом ті громади підмійські громади не маючи можиости дістати ся під закон з р. 1889. дуже часто суть правлені законом з р. 1866 і учительські платні нормуючі ся після місцевости, на-

własne szczyby temu zapobyczny, mają na cili proponowanyj dodatek do zakona z r. 1907. Tak samo często nachodiat się małeńki wprawdi mistoczka, kotri prawlat się zakonom z 1896. ale w kotrych życie je tak dorohe, jak duże często w najbilszych mistach hałyckych. Taki własne mistoczka, sut mistoczka promysłowi i miscewosty klimatyczni i licznyzi.

Oczewydna rzecz szczo požadanem je, szczyby tym uczytelam, kotrych dola tam przyznaczyła do tych miscewostej pownyty służbu, chwylowo pomocy ale ja kažu szczo to chwylowa pomicz szczo se lysz przyszczypka do zakona, kotra absolutno ciłoho uczytelstwa ne może takim dodatkoczkom wdowolyty i riszuczo obstojuwaty musyt pry tim, szczyby Wys. Pałata raz zastanowyla się nad tymi domahaniamy szczyby wsimym sposobamy stremila do wykonania tych domahań jaki uczyteli stawljajut i kotri w ich petycjach tu w Wys. Pałati i poperednymy punktamy požahodzonych, nachodiat się.

Ja z swejjej storony ne mohu się protywyty tomu własne dodatkowy

(P. Stanisław Henryk **Badeni**: Bardzo ne mohu protywyty się z toji przyczyny, szczo ta poprawka je opravdana ale muszu z natyskom pidnesty, szczo ona je ne wystarczajuczna i my ne možemo się po prostu tym manity, szczo jak dodano toj newelykyj dodatek, to tym samym možemo sprawu uczytelskich płateń na jakijś czas usunuty.

Musymo domahaty się, szczyby Wysokij Sojm w sprawu uczytelskich płateń, w sprawi postawienia uczyteliw jako urjadnykiw krajewych, czy derżawnych wstupyw na dorohu riszuczu, pereprowadyw rewizju wsich zakoniw, jaki odnosiat się do uczytelskich płateń, szczyby w toj sposob ne odno domahanie, kotre do nyny ne je spownene, najszło swij wysliw w danych zakonach.

Nyny uczyteli stanuly na tim stonowysku, szczo z ohladu na fond krajewyj z ciłym natyskom tysnut na se, szczyby ich płatni byly zriwnani z 4 najnyższymi rangamy urjadnykiw derżawnych.

Natomist bahato wysuwajut takych riczyj, kotri jestyby byly spowneni, to ne sprowadyloby wełykoho peretiazenia budżetu, a z druhoji storony malyby dla uczyteliw wełyku pomicz.

Do takych własne spraw nateżył nedawno požahodzenyj w tij Wysokij Pałati wnesok p. Adama w sprawi 5 litnych do-

ходять ся в четвeртій клясі, з се власне шчыбы тому запобічы, має на цілі пропонуваній додаток до закону з р. 1907. Так само часто находять ся маłeнькі вправди місточка, котрі правлять ся законом з р. 1896, але в котрих жите є так дороге, як дуже часто в найбільших навіт містах галицких. Такі власне місточка, суть місточка промислові і місцевости климатичні і лічнічі

Очивидна річ, що пожаданем є, шчыбы тим учителям, котрих доля там призначила до тих місцевостий повнити службу, хвилево помочи, але я кажу, що то хвилева поміч, що се лиш прищіпка до закону, котра абсолютно цілого учительстване може таким додаточком вдоволити і рішучо обстоювати мусить при тим, шчыбы Вис. Палата раз застановила ся над тими домаганями, шчыбы всіми способами стреміла до виконання тих домагань, які учителі ставляють і котрі в їх петициях ту в Вис. Палаті і пепередними пунктами полагоджених, находять ся.

Я зі своєї сторони ne могу противити ся тому власне додаткови (мне то cieszy).

ne могу противити ся з тої причини, що та поправка є opravdana, але мушу з натиском піднести, що она є ne вистарчяюча і ми ne можемо ся попросту тим манити, що як додано той невеликий додаток, що тим самим можемо справу учительских платень на якийсь час усунути.

Мусимо домагати ся, шчыбы Високий Сойм, в справі учительских платень, в справі поставлення учителів jako урядників краєвих, чи державних, вступив на дорогу рішучу, pereprowадив ревизию всіх законів, які відносять ся до учительских платень, шчыбы в той спосіб ne одно домаганє, kotre до нині ne є сповнене, знайшло свій вислиw в данних законах.

Нині учителі станули на тим стоновиску, що з огляду на фонд краєвий, з цілим натиском тиснуть на се, шчыбы їх платні были зрівнані з 4 найнижшими рангами урядників державних.

Натомість богато висувають таких річий, котрі еслиби были сповнені, то ne спровадилиби великого перетяження буджету, а з другої сторони малиби для учителів велику поміч.

До таких власне справ належить недawно полагоджений в тій Вис. Палаті внесок п. Адама в справі 5 літних до-

datkach. Do takich spraw należyт той додаток, о котрим теper кажемо.

Do tych własne minimalnych spraw należyт sprawy zacetiw на платні nczytelski, do tych należyт і справа додатку дорожнього.

Але як кажу, то сут справи тьsz minimalni, котри mohut на якийсь час тьsz полаходити стан uczytelskiy, але не може раз на zawsihdy справу otsiu полаходити і Wysoka Pałata musyt buty świdoma, szczo skorsze, czy piznijsze musyt prystupyty do полаходження tych maksymalnych domahań uczyteliw, та szczo не можна dowsze toho peretiahaty, szczo by sered uczyteliw не wytworyty toji horiaczky, jaka swoho czasu przed 1907 r. opanuwala uczytelstwo.

Zi swojeji storony poperaju wnesok komisiji szkilnoji і zajawljaju, szczo budemo za tym dodatkom hołosuwaty.

Sekretarz p. **Urbański**. Proszę о глос.

Marszałek. Глос ма секретарз p. **Urbański**.

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę на zamknięcie rozprawy.

Marszałek. Do глосу są zapisani pp. Maryewski і Lewicki. Czy żada jeszcze kto глосу? (*nikt*). Gdy nikt глосу не żada jest wniosek zamknięcia rozprawy. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść? (*Większość*) jest przyjęty. Глос ма zapisany p. Lewicki.

P. **Lewicki**. Wysoka Pałato!

Zi sprawozdania komisiji szkilnoji śluduje, szczo przyczynuju zmiany zakona krajewoho z 11. czerwca 1905 pro widnosyny prawni szkil publicznych narodnych je dwi obstawyny,

Peredowsim та obstawyna, szczo by pereminyty podił miscewostyj на klasy poboriw uczytelskich widpowidajuczich diystnym widnosynom dotycnych miscewostyj а друha obstawyna, szczo by podił не був твердый, тьажкий, але билсе elastyczny, так szczo by władzy kompetentni mohły pomymo toho zaznaczenoho w zakoni robyty wyimky так, як ть prypysuje dotycnyj ustup artykuła 11, szczo w stuczajach zasłuhujuczich на uznafie może Rada szkilna krajewa за zhodoju Wydiłu krajewoho peresuwyty miscewosty do wyższoji klasy poboriw uczytelskich, chotiajby se peresuwanie, на підставі powyższych 4 klas не було опrowdane.

Tut nasuwaješ pytanie natury pyncypalnoji. Czy w zahali той podił klas мае яку racyu, czy win тоji racyi не мае.

Jaka cil? Jaka prowidna hadka? Czy тоju hadkoju je polipszenie doli uczytelskoj? Czy mająт buty premiiowani lipszi uczyteli і wysuwani napered przed słabymy syłamy?

датків. До таких справ належить той додаток, о котрим теper кажемо.

До тих власне мінімальних справ належуть справи зачетів на платні учителькі, до тих належить і справа додатку дорожнього.

Але як кажу, то суть справи лиш мінімальні, котрі можуть на якийсь час лиш полаходити стан учительский, але не може раз на zawsigde справу otsiu полаходити і Висока Палата мусить бути сьвідома, що скорше чи пізнійше, мусить приступити до полаходження тих максимальних домагань учителів, та що не можна довше того перетягати, шоби серед учителів не витворити тої горячки, яка свого часу перед p. 1907 оpanuwala uczytelstwo.

Зі своєї сторони попираю внесок комісії шкільної і заявляю, що будемо за тим додатком hołosuwaty.

Висока Палато!

Зі справоздана комісії шкільної слідує, що причиною руїни zakona krajewoho з 11 червня 1905 про відносини правні шкіль публичних народних є дві обставини.

Передовсім та обставина, шоби перемінити поділ місцевостей на кляси поборів учительских, відповідаючих дійсним відносинам дотичних місцевостей, а друга обставина, шоби поділ не був твердий, тьажкий, але більше еластичний так, шоби власти компетентні могли помимо того zaznaczenoho в zakoni робити виімкі так, як то приписує дотичний ustup artykuła 11., що в случаях заслугуючих на uznafie, може Рада шкільна краєва за згодою Виділу краєвого пересувати місцевости до висшої кляси поборів учительских, хотiajby се пересуване на підставі повисших 4 кляс не було опrowdane.

Tut nasuwaješ pytanie naturi pyncypalnoji. Чи в загалі той поділ кляс має яку racyu, чи він тої racyi не має.

Jaka cil? Jaka prowidna hadka? Чи тою гадкою є polipszenie dolі uczytelskoj? Чи мають бути преміювані ліпші учителі і висувані наперед перед слабими силами?

Dumaju, szczo włastywo ricz wziaty osnovno, to tut powynna riszaty kwalifikacyja uczyteliw.

To, szczo win sobi prydbaw, szczo win maje powynno buty osnowoju jeho nadhorodzenia za spownianie obowiazkiw uczytelskich.

De jeho prydyłt kompetentna właś' szkilna, to je ynsza sprawa, to ne powynno ciłkom ani jeho wiazaty, ani własty wiazaty.

Take traktowanie, jak nyni, czerez podil na klasy, ono jak raz perepyniuje.

Właś' szkilna ne raz potrebuje w jakijś miscewosty jak najmenszij jak najlipszu daty syłu, a w druhij miscewosty bilszij ne potrebuje takych sył, jak w menszij.

Własty sut' otže zwiazani, a dalsze syły uczytelski, jaki sut czerez to, szczo wsi zachody, protekcyi osobysti wysuwaje sia do bilszych mist, a dla jenszych ne majuczich osobystoi protekcyi, chotiaj majuczich kwalifikacyi do menszych mist, na tim złe wychodiat

Bo musymo sobi w tij sprawie postanowity pryncypjalne pytanie, czy nam treba lipszoji nauki łysz w bilszych hromadach, czy nam treba wsiudy dobroj nauky?

Widpowid' na se pytanie može buty łysz odna a to, szczo nam treba wsiudy dobroj nauky i dla toho wynahorodżaty powynnyśmo uczyteliw łysze w miru posibnosty, w miru kwalifikacyi, i w miru lit służby, a riżnyciu powynny stanowity łysz obstawyny lokalni, ale ta riżnycia ne powynna wpływaty ani na kwalifikacyju ani na czas służby. Ta riżnycia može wpływaty łysz na wysotu dodatkiw aktywalnych.

W tim ne bułoby nijakoji krywdy, jestyby w mistoczках, abo sełach, choć życie jest deszewsze dodatky buły menszi, ale płatnia powynna byty odnaka dla wsich piśla lit służby i kwalifikacyi.

W takim razi toj argument komisiji układania klas widnosywyby sia ne do wsich poboriw, ale łysz do dodatkiw aktywalnych.

Dalsze komisija kaže, szczo „w słuczajach zasłuhujuczich na uzhladnienie može Rada szkilna krajewa za zhodoju Wydiłu krajewoho peresuwaty miscewosty do wyższoji klasy płatni uczytelskoji“, sama jak raz nyszczyt toj cilyj system klasowuj.

Bo, abo sut' klasy oznaczeni zakonno, abo je skazano pozytywno, szczo taki a taki miscewosty należat' do takoji a takoji klasy, abo toho ne ma. Bo jak Wydił krajewyj razem z Radoju szkilnoju može w ko-

Думаю, що властиво річ взяти основно, то тут повинна рішати кваліфікація учителів.

То, що він собі придбав, що він має, повинно бути основою его надгородження за сповнюване учительських обовязків.

Де его приділить компетентна власть шкільна, то є иньша справа, то не повинно цілком ані его ані власти вязати.

Таки трактоване, як нині, через поділ ня кляси, оно як раз перепинює.

Власть щкільна не раз потребує в якийсь місцевости як найменшій як найбільшу дати силу, а в другій місцевости більшій не потребує таких сил, як в меншій.

Власти суть отже звязані, а дальше сили учительські, які суть через то, що всі заходи, протекції особисті висуває ся до більших міст, а для иньших не маючих особистой протекції, хотяй маючих кваліфікації до менших міст, на тим зле виходять.

Бо мусимо зобі в тій справі поставити принципяльне питанє, чи нам треба ліпшої науки лиш в більших громадах, чи нам треба всюди доброї науки?

Відповідь на се питанє може бути лиш одна а то, що нам треба всюди доброї науки і длятого винагороджати повиннісьмо учителів лише в міру сповібности, в міру кваліфікації і в міру літ служби, а ріжницю повинні становити лиш обставини льокальні, але та ріжниця не повинна впливати ані на кваліфікацію ані на час служби. Та ріжниця може впливати лиш на висоту додатків активальних.

В тим не булоби ніякої кривди, если би в місточках, або селах, де жите є дешевне додатки булі менші, але платня повинна бути однака для всіх після літ служби і то кваліфікації.

В таким разі той аргумент комісії укладання кляс відносивби ся не до всіх поборів, але лиш до додатків активальних.

Дальше комісія kaže, що „в случаях заслугуючих на узгляднене може Rada шкільна краєда за згодою Виділу краєвого пересувати місцевости до висшої кляси платні учительської“ сама як раз нищить ту цілу систему клясову.

Бо, або суть кляси означені законно, або є сказано позитивно, що такі а такі місцевости иалежать до такої а такої кляси, або того не ма. Бо як Виділ краєвий разом з Радом шкільною може в кождім случаю рішати, то не треба то-

zdim slučaju riszaty to ne treba toho w zakoni postanawlaty. Bo właś' szkilna może w koźdim wypadku skazaty, szczo teper własne zachodiat obstawyny perenesenia do wyżsoji klasy, a piznijsze tych obstawyn ne bude i dla koźdoji miejscowoty można bude poszukaty taki specyjalni obstawyny.

Dłatoho to zastereżenie, toj dodatek nasuwaje sumniwy, sumniwy toho roda, szczo można bude znajty przyczyny do uzhladnienia odnych miejscowotej z szkodoju druhych.

Poneże sia zasada dīlenia na klasy ne wydaje sia nam dobra, dlatoho jeśmo hadky, szczo łysz lita służby i kwalifikacyja powynny buty podstawoju płatni uczytel-skoji.

Na tych uwahach kińczu.

Marszałek. Do głosu zapisany p. Maryewsei. Udzielam mu głosu P. **Maryewski.** Wysoki Sejmie!

Ustawa, którą mamy uchwalić w znacznej mierze usuwa niesprawiedliwość wobec tych nauczycieli, którzy losem umieszczeni zostali w większych wsiach o kulturze handlowej i przemysłowej, gdzie drożyzna panuje nie mniejsza, jak w miastach wielkich.

Ja z p. Lewickim zupełnie się zgadzam, że nie wedle miasta, w którym nauczyciel pracuje powinien być wynagrodzony, lecz stosownie do zasług, kwalifikacyi zdolności i lat służby.

Gdybyśmy jednak obecnie już chcieli to wprowadzić do ustawy musielibyśmy zmienić cały szereg ustaw szkolnych, co obecnie nie dałoby się wykonać.

Muszę zwrócić uwagę, że w kraju naszym wiele jest miejscowości odznaczających się ogromną drożyzną a zwłaszcza miejscowości położone w pobliżu miast wielkich jak np. Przemyśla, Jarosławia, Krakowa lub Podgórze.

Tam choć drożyzna jest wielka nauczyciel pobiera płacę tylko IV. klasy i z trudnością tylko żyć może.

I dlatego uważam za rzecz słuszną, że w ustawie jest postanowienie, że władza szkolna w porozumieniu z Wydziałem krajowym może pewne miejscowości przesuwac do wyższej klasy.

Ale jest druga rzecz w tej ustawie.

Mianowicie rzucono niejako kość niezgody pomiędzy nauczycielstwo szkół ludowych i nauczycielstwo szkół wydziałowych.

Bo kiedy ustawa powiada, że nauczyciele ludowi mogą być przenoszeni z jednej klasy do drugiej, to to samo postanowienie nie odnosi się do nauczycieli szkół wydziałowych, które są jednak połączone ze szkołami pospolitemi.

Jeżeli nauczyciel ludowy w II. klasie pobiera 2.100 K, i może być posunięty do wyższej klasy, to dlaczegoż nauczyciel wydziałowy, który również pobiera 2.100 K nie ma mieć tego samego prawa?

(Głosy. Bardzo słusznie).

Dlatego nie chcąc długo czasu zajmować mojemu wywodami i chcąc zapobiedz pewnego rodzaju rozgoryczeniu i antagonizmowi pomiędzy nauczycielami szkół ludowych i wydziałowych stawiam w imieniu własnem i w imieniu p. Tertila następującą poprawkę a mianowicie, aby ustęp „W przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących może Rada szkolna krajowa za zgodą Wydziału krajowego przesuwac miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich.“ umieścić dopiero po ustępie b) II. t. j. po „II. klasa w innych miastach dla połowy ogółu posad 2.300 K, dla drugiej połowy 2.100 K“, tak by nietylko nauczycielom szkół ludowych ale i nauczycielom szkół wydziałowych przysługiwały te same przywileje i prawa.

Marszałek. Głos ma p. sprawozdawca.

го в законі постановляти. Во власть шкільна може в кождім випадку сказати, що тепер власне заходять обставини перенесення до висшої класи, а пізнійше тих обставин не буде і для кождої місцевости можна буде пошукати такі спеціальні обставини.

Дlatego то застереженє, той додаток насуває сумніви, сумніви того рода, що можна буде знайти причини до узгляднення одних місцевостей зі шкодою других.

Позаяк ся засада ділення на класи не видає ся нам добра, длатого єсьмо гадки, що лиш літа служби і кваліфікація повинні бути підставою платні учительської.

На тих увагах кінчу.

Marszałek. Do głosu zapisany p. Maryewsei. Udzielam mu głosu P. **Maryewski.** Wysoki Sejmie!

Ustawa, którą mamy uchwalić w znacznej mierze usuwa niesprawiedliwość wobec tych nauczycieli, którzy losem umieszczeni zostali w większych wsiach o kulturze handlowej i przemysłowej, gdzie drożyzna panuje nie mniejsza, jak w miastach wielkich.

Ja z p. Lewickim zupełnie się zgadzam, że nie wedle miasta, w którym nauczyciel pracuje powinien być wynagrodzony, lecz stosownie do zasług, kwalifikacyi zdolności i lat służby.

Gdybyśmy jednak obecnie już chcieli to wprowadzić do ustawy musielibyśmy zmienić cały szereg ustaw szkolnych, co obecnie nie dałoby się wykonać.

Muszę zwrócić uwagę, że w kraju naszym wiele jest miejscowości odznaczających się ogromną drożyzną a zwłaszcza miejscowości położone w pobliżu miast wielkich jak np. Przemyśla, Jarosławia, Krakowa lub Podgórze.

Tam choć drożyzna jest wielka nauczyciel pobiera płacę tylko IV. klasy i z trudnością tylko żyć może.

I dlatego uważam za rzecz słuszną, że w ustawie jest postanowienie, że władza szkolna w porozumieniu z Wydziałem krajowym może pewne miejscowości przesuwac do wyższej klasy.

Ale jest druga rzecz w tej ustawie.

Mianowicie rzucono niejako kość niezgody pomiędzy nauczycielstwo szkół ludowych i nauczycielstwo szkół wydziałowych.

Bo kiedy ustawa powiada, że nauczyciele ludowi mogą być przenoszeni z jednej klasy do drugiej, to to samo postanowienie nie odnosi się do nauczycieli szkół wydziałowych, które są jednak połączone ze szkołami pospolitemi.

Jeżeli nauczyciel ludowy w II. klasie pobiera 2.100 K, i może być posunięty do wyższej klasy, to dlaczegoż nauczyciel wydziałowy, który również pobiera 2.100 K nie ma mieć tego samego prawa?

(Głosy. Bardzo słusznie).

Dlatego nie chcąc długo czasu zajmować mojemu wywodami i chcąc zapobiedz pewnego rodzaju rozgoryczeniu i antagonizmowi pomiędzy nauczycielami szkół ludowych i wydziałowych stawiam w imieniu własnem i w imieniu p. Tertila następującą poprawkę a mianowicie, aby ustęp „W przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących może Rada szkolna krajowa za zgodą Wydziału krajowego przesuwac miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich.“ umieścić dopiero po ustępie b) II. t. j. po „II. klasa w innych miastach dla połowy ogółu posad 2.300 K, dla drugiej połowy 2.100 K“, tak by nietylko nauczycielom szkół ludowych ale i nauczycielom szkół wydziałowych przysługiwały te same przywileje i prawa.

Marszałek. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni**. Wysoki Sejmie!

Szanowni posłowie Lewicki i Makuch, rzecz tę sprowadzili na teren ogólniejszy, a mianowicie starali się nam przedstawić, nie poraz pierwszy zresztą w tej Wysokiej Izbie, że obecny podział płac nauczycielskich na klasy jest niewłaściwy.

Zdaje mi się jednak, że dyskusja na ten temat, dyskusja natury zasadniczej przy obecnym punkcie porządku dziennym nie jest na miejscu

Ponieważ przed chwilą miała Wysoka Iuba sposobność zająć w tej kwestyi także stanowisko natury ogólniejszej, mianowicie uchwalając zdaje mi się jednomyślnie, czy prawie jednomyślnie rezolucję proponowaną w imieniu komisji przez p. Wasungę wzywającą imperatywnie Wydział krajowy, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową wziął pod rozwagę finansową rozmaitych postulatów nauczycielskich a więc także kwestyę zniesienia IV. klasy płacy, przeto zasada postawiona przez szan. posłów została do pewnego bodaj stopnia uwzględniona przy tej sprawie, którą właśnie mamy na porządku dziennym nie powinna być poruszana.

Sądzę, że w tej sprawie Wysoki Sejm zajął już stanowisko pryncypialne i dlatego wchodzenie w merytoryczne roztrząsanie sprawy, czy klasy są odpowiednie czy nie, wedle mego zdania na tem miejscu nie jest odpowiednie.

Zresztą Szan. posłowie w konsekwencji ostatecznie stanęli na tem samym stanowisku, czy komisya szkolna, ponieważ — jak się zdawało — wnioskom komisji się nie sprzeciwili, chociażby dlatego, że wnioski tej komisji nie zawierają tej zasady, którą oni zwalczali.

Co się tyczy rezolucji p. Maryewskiego, to winienem Wysokiej Izbie parę słów wytłumaczenia. Mianowicie co do umieszczenia tego ustępu, który znajduje się w ustępie A naszej ustawie po punkcie IV., a który daje możność Radzie szkolnej krajowej przesuwaniu za zgodą Wydziału krajowego w przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich, na końcu ustępu B. mianowicie po punkcie b, 1., to to umieszczenie tego ustępu nie na końcu ale w środku artykułu, nie jest w mojem rozumieniu jedynie przypadkowe, ale jak to p. Maryewski zaznaczył — rozmyślnie, ponieważ zdaje się, że zarówno Wydział krajowy jak i Rada szkolna krajowa, a tak samo i ja, jako referent jak również komisya szkolna w chwili powzięcia uchwały przypuszczała w praktyce możność jedynie przesuwania do wyższej klasy płac między klasami 4, 3 i 2.

Ta ewentualność przesuwania do wyższej klasy płac co do szkół wydziałowych zdaje się ani przez Wydział krajowy, ani przez Radę szkolną krajową braną pod rozwagę nie była. Wskutek tego punktu widzenia odpadła potrzeba zastosowania ustępu o przesuwaniu do wyższej klasy płac do szkół wydziałowych, gdzie są obecnie tylko dwie klasy — zatem wszystkie szkoły wydziałowe mają jednolitą płacę.

Jednakże ze względu na to, że ta ustawa niema charakteru imperatywnego, tylko jest niejako ustawą upełnomocniającą Radę szkolną krajową, sprzeciwiać się tej poprawce p. Maryewskiego nie mogę, a równocześnie zaznaczam, że nie mam żadnego upoważnienia ze strony komisji szkolnej, ażeby tę poprawkę przyjąć. Zresztą zdaje się, że względy zasadnicze przeciwko temu nie przemawiają zwłaszcza, że rozstrzygnięcie, czy przesunięcie do wyższej klasy płac ma mieć miejsce czy nie, leży w rękach władz administracyjnych.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (czyta)

Wysoki Sejm raczy:

I. przyjąć sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości,

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (czyta)

§ 1.

Artykuł 11 ustawy krajowej z dnia 11. czerwca 1905 dz. u. kr. Nr. 73 o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych w brzmieniu ustanowionem ustawą krajową z dnia 25. maja 1907 dz. u. kr. Nr. 49 znosi się w dotychczasowem brzmieniu, a ma opiewać, jak następuje:

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten paragraf, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*czyta*):

Art. 11.

A) Roczne płace nauczycieli szkół ludowych publicznych dzielą się na następujące klasy:

a) w szkołach pospolitych:

I. klasa w miastach rządzących się własnym statutem, dla połowy posad w każdym mieście 2.300 K, a dla drugiej połowy posad 2.100 K;

II. klasa w miastach zorganizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 dla $\frac{1}{4}$ części ogółu posad 2.100 K, dla $\frac{1}{4}$ części posad 1.900 K, dla $\frac{2}{4}$ części posad 1.700 K;

III. klasa w gminach zorganizowanych na podstawie ustawy krajowej z dnia 3 lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 dla $\frac{1}{4}$ części ogółu posad 1.700 K, dla $\frac{1}{4}$ części posad 1.500 K, dla $\frac{2}{4}$ części posad 1.300 K.

IV. klasa wreszcie gmin dla $\frac{1}{4}$ części posad w każdym powiecie 1.400 K, dla $\frac{1}{4}$ części posad 1.200 K, dla $\frac{2}{4}$ części posad 1.000 K.

W przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących może Rada szkolna krajowa za zgodą Wydziału krajowego przesuwać miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich.

b) W szkołach wydziałowych osobnych i w klasach wydziałowych połączonych z pospolitemi:

I. klasa w miastach rządzących się własnym statutem dla połowy posad w każdym mieście 2.500 K, dla drugiej połowy 2.300 K.

II. klasa w innych miastach dla połowy ogółu posad 2.300 K, dla drugiej połowy 2.100 K.

B) Wynagrodzenie nauczyciela tymczasowo ustanowionego oznacza Rada szkolna krajowa, nie może ono jednak:

a) dla nauczyciela, który złożył egzamin dojrzałości i kwalifikacyjny, wynosić mniej niż 900 K;

b) dla nauczyciela, który złożył egzamin dojrzałości, oraz dla nauczyciela, który złożył egzamin kwalifikacyjny za dyspensą od egzaminu dojrzałości, wynosić mniej niż 700 K;

c) dla nauczyciela pomocniczego bez kwalifikacji wynosić mniej niż 500 K.

Wynagrodzenie nauczyciela tymczasowego nie może zaś przewyższać poborów nauczyciela stałego, którego miejsce nauczyciel tymczasowy zastępuje.

Marszałek. Do art. 11 jest poprawka p. Maryewskiego, który żąda, aby ustęp tego artykułu, znajdujący się po p. IV. a opiewający:

„W wypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących może Rada szkolna krajowa za zgodą Wydziału krajowego przesuwać miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich“ umieścić po artykule 11 A).

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania.

Podam przedewszystkiem ustęp A. a. I—IV. art. 11 do głosowania według wniosku komisji.

Kto przyjmuje ten ustęp, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Obecnie podaję do głosowania ustęp b. I i II. art. 11 według wniosku komisji z opuszczeniem ustępu:

„W przypadkach na szczególne uwzględnienia zasługujących może Rada szkolna krajowa za zgodą Wydziału krajowego przesuwać miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich“.

Kto przyjmuje ten ustęp, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty.

Obecnie podaję do głosowania poprawkę p. Maryewskiego, aby ustęp „w przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących może Rada szkolna krajowa za zgodą Wydziału krajowego przesuwać miejscowości do wyższej klasy płac nauczycielskich“ był w brzmieniu wniosku komisji umieszczony w ustępie A) art. 11 na końcu przed ust. B) tego artykułu.

Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty
Wreszcie podaję do głosowania ustęp B) art. 11 zgodnie z wnioskiem komisji.
Kto ten ustęp przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.
Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*czyta*)

§ 2.

Ustawa niniejsza rozpoczyna obowiązywać z dniem ogłoszenia jej w dzienniku
ustaw i rozporządzeń krajowych.

§ 3.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi Wyznań i Oświaty.

Ustawa

z dnia zmieniająca art. 11. ustawy krajowej z dnia 11. czerwca 1905 Nr. 73.

Dz. u. kr. w brzmieniu ustawy z dnia 25. maja 1907 Nr. 49. Dz. u. kr.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Marszałek Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje § 2 i 3, tytuł
i wstęp ustawy, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni**. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czy-
taniu bez czytania.

Marszałek. Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy
żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy
do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest
przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę pod-
nieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

P. **Winniczuk**. Proszu o hołos. | Прошу о гoлoс.

Marszałek. Głos ma p. Winniczuk.

P. **Winniczuk**. Ja cofaju swoju re- | Я цoфaю cвoю рeзeлюцiю.
zoluclu.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*czyta*)

III. uchwalić następujące rezolucje:

1. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby przesuwanie miejscowości do wyższej
klasy płać odbywało się jedynie raz na rok i to z ważnością od dnia 1. sierpnia
odnośnego roku.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucję,
zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. St. H. **Badeni** (*czyta*)

2. Wzywa się Radę szkolną krajową, aby w pierwszym rzędzie uwzględniała
gminy: a) podmiejskie, b) o wybitnym charakterze przemysłowym, c) będące miejsca-
mi leczniczymi lub klimatycznymi.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucję,
zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Teraz p Czarkowski-Goiejewski zda sprawę z wyniku wyboru komisji droży-
żnianej.

P. **Czarkowski-Golejewski**. Głosowało 99 postów. Absolutna większość jest 50,
na 99 głosujących otrzymali po 99 głosów pp.: Abrahamowicz, Cieński Leszek, Czar-
kowski-Golejewski, Ciuchciński, Doliński, Garapich, Gniewosz, Górski, Halban, Horo-
dyski, Korol, Kurowiec, Leo, Marszałkiewicz, Mycielski Edward, Petruszewicz, Ptak,
Starowieyski, Stefczyk, Witos, Tertil.

Marszałek. Ci zatem panowie zostali wybrani do komisji drożyżnianej.

Następuje sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego
w przedmiocie powiększenia etatu technicznego służby drogowej Wydziału krajowego.
(*Aleg. 844*).

Sprawozdawca p. Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (*zaczyna czytać sprawozdanie*)

Sekretarz p. **Urbański**. Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1-o Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 12. lipca 1910 do L. 81.927 w przedmiocie powiększenia etatu technicznego służby drogowej Wydziału krajowego.

2-o Sejm powiększa etat o dwie posady starszych inżynierów, o dwie posady inżynierów I. klasy, o dwie posady II. klasy i o dwie posady inżynierów-adjunktów, z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

3-o Sejm powiększa etat krajowych konduktorów drogowych o pięć posad starszych konduktorów, o pięć posad konduktorów I. klasy, o pięć posad konduktorów II. klasy i o pięć posad konduktorów III. klasy, wraz z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (*czyta*)

1-o Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 12. lipca 1910 do L. 81.927 w przedmiocie powiększenia etatu technicznego służby drogowej Wydziału krajowego.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (*czyta*)

2-o Sejm powiększa etat o dwie posady starszych inżynierów, o dwie posady inżynierów I. klasy, o dwie posady II. klasy i o dwie posady inżynierów-adjunktów z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. **Jędrzejowicz** (*czyta*)

3-o Sejm powiększa etat krajowych konduktorów drogowych o pięć posad starszych konduktorów, o pięć posad konduktorów I. klasy, o pięć posad konduktorów II. klasy i o pięć posad konduktorów III. klasy, wraz z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Obecnie przystępujemy do szeregu wniosków naglących, a mianowicie przede wszystkim wniosek naglący p. Bednarskiego i tow. w sprawie udzielenia zapomogi dla pogorzalców gminy Maniowy powiatu nowotarskiego.

Dla uzasadnienia nagłości ma głos p. Bednarski.

P. Bednarski. Wysoki Sejmie?

W Maniowach, gminie powiatu nowotarskiego wybuchł na dniu 20. września br. z niewiadomej przyczyny około 2. godziny rano pożar, który zniszczył doszczętnie 9 gospodarstw wraz z budynkami, wszelkimi sprzętami gospodarczymi i całym zapasem tegorocznych plonów. Szkoła nieubezpieczona wynosi około 45.000 K. Z pogorzalców nikt nie był ubezpieczony.

Ponieważ pogorzalcy stracili cały dobytek swój i nie mają ani środków na wyżywienie się ani na wybudowanie domów, przeto udzielenie zasiłku wydatnego jest koniecznie wskazane.

Dlatego proszę Wys. Izbę o uznanie nagłości mego wniosku, a pod względem formalnym proszę o odesłanie go do komisji budżetowej.

Marszałek, Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Nagłość uznana. Kto się zgadza na odesłanie tego wniosku nagłego do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Jest następnie wniosek nagły p. Krężła w sprawie usunięcia zarządzeń weterynaryjnych, utrudniających obrót i handel bydłem i nierogacizną, w gminach kraju, nieobjętych zarazą pryszczycy.

Dla uzasadnienia nagłości ma głos p. Krężel.

P. Krężel. W samym wniosku podałem obszernie motyw, które skłoniły mnie do postawienia go, dlatego uważam za zbyteczne zabierać czas Wys. Izbie i proszę o uznanie go za nagły, a pod względem formalnym proszę o odesłanie go do komisji gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Czy w sprawie nagłości żąda kto głosu? (*Nikt*). Jeżeli nie, kto jest za uznaniem tego wniosku za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*). Przyjęto. Kto się zgadza na odesłanie tego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Z kolei mamy wniosek nagły p. ks. Stojałowskiego i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelncom gminy Kęty powiatu bialskiego.

Dla uzasadnienia nagłości ma głos p. ks. Stojałowski.

P. ks. Stojałowski. Wysoka Izbo!

W Kętach pogorzało 18 stodół i ludzie pozbawieni są wszelkich zapasów zimowych. Otóż ze względu na dotykającą ich nędzę proszę o przyjęcie nagłości i odesłanie wniosku do komisji budżetowej.

Marszałek. Czy w sprawie nagłości, żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, kto jest za tem, żeby ten wniosek uznać za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna ilość*) Przyjęto. Kto się zgadza na odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Teraz mamy drugi wniosek nagły p. ks. Stojałowskiego i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelncom gminy Grębowa powiatu tarnobrzskiego.

Dla uzasadnienia nagłości ma głos p. ks. Stojałowski.

P. ks. Stojałowski. W Grębowie stało się tak samo jak w Kętach. Pogorzało kilkanastu gospodarzy a szkoda wynosi do 50.000 K, a wobec pryszczycy i innych klęsk pozbawieni są ludzie paszy i zapasów zimowych.

Dlatego proszę o uznanie nagłości a pod względem formalnym proszę o odesłanie wniosku do komisji budżetowej.

Marszałek. Czy w sprawie nagłości żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, kto się zgadza na uznanie tego wniosku za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Przyjęto.

Kto się zgadza na odesłanie go do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Z kolei mamy wniosek nagły p. Szweda i tow. w sprawie udzielenia wsparcia mieszkańcom gminy Przyborowa powiatu żywieckiego, poszkodowanym klęską gradobicia.

Dla uzasadnienia nagłości ma głos p. Szwed.

P. Szwed. Wysoki Sejmie!

Gmina Przyborów nawiedzona została w lipcu br. niepamiętną burzą z gradem, która większą część ziemiopłodów do szczytu zniszczyła i zrzuciła szkody przeszło na 50.000 K. Lud tu jest górski, biedny, nie mający w miejscu żadnego zarobku, wielu jest takich, którzy nie mają się czem wyżywić. Dlatego Sejm raczy przyjść tej gminie z pomocą i udzielić mieszkańcom wydatniejszego zasiłku na żywność i zasiewy.

Proszę o uznanie tego wniosku za nagły a pod względem formalnym o odesłanie go do komisji budżetowej.

Marszałek. Czy w sprawie nagłości żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, kto się zgadza na uznanie tego wniosku za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Przyjęto. Kto się zgadza na odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Teraz mamy wniosek p. Winniczuka i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelncom gminy Knihinin wieś powiat Stanisławów.

Dla uzasadnienia nagłośności ma głos p. Winniczuk.

P. **Winniczuk**. W Knihynyni 9. seho misiacia w nedilu około 10. przed południem, koły ciłyj narid pizow do cerkwy wybuch pożar a poneże ne było nikoho, szczyby ratuwały, zniszczyw 15 gospodarstw silskych.

Popałyło sia zbiże i pasza a 15 hospodariw łyszyło sia pid hołym neбом bez kusnyka chliba i bez paszy, a że to osiń, to pidut chyba na żeбry.

Otże ja proszu o pryniatie nahłosty moho wnesku a pid zhladom formalnym o widosłanie jeho do komisiji budżetowoji.

Marszałek. Czy w sprawie nagłośności żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, kto jest za uznaniem tego wniosku za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Przyjęto. Kto się zgadza na odesłanie go do komisiji budżetowej, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Teraz mamy wniosek p. Szweda i tow. w sprawie udzielenia wsparcia mieszkańcom gminy Koszarawa powiatu żywieckiego z powodu klęski gradobicia.

Dla uzasadnienia nagłośności ma głos p. Szwed.

P. **Szwed**. 1. sierpnia br. gmina Koszarawa dotknięta została niepamiętną burzą z gradem, która w 2/3 częściach gminy wszystkie ziemioplody zupełnie zniszczyła. Szkoda przewyższa 30.000 K.

Taką samą klęską była ta gmina dotknięta w r. 1909 tak, że mieszkańcy jej teraz poraz drugi pozbawieni środków żywności, skazani będą na nędzę.

Znaczna jest tam liczba rodzin, które już dziś nie mają co jeść, a gdy przyjdzie zima, nie będą miały czem bydła wyżywić, bo burza zniszczyła nietylko zboże lecz także słomę i siano.

Gmina ta liczy 2800 dusz i należy do najuboższych w powiecie. Położona w górach karpackich około Babiej Góry i Węgier, ma grunta nieurodzajne a ludność biedna nie ma w miejscu żadnego zarobku, stąd nędza nie do opisania.

Proszę o uznanie mego wniosku za nagły i udzielenie wydatniejszego wsparcia a pod względem formalnym proszę o odesłanie go do komisiji budżetowej.

Marszałek Czy w sprawie nagłośności żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, kto się zgadza na uznanie tego wniosku za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Przyjęto. Kto się zgadza na odesłanie tego wniosku do komisiji budżetowej zechce rękę podnieść. (*Większość*). Przyjęto.

Teraz mamy wniosek p. Kozłowskiego i tow. w sprawie pomocy dla pogorzalców gminy Majdan.

W sprawie nagłośności ma głos p. Kozłowski.

(**Głosy** Niema go na sali).

Marszałek. W takim razie, nim przyjdzie, weźmiemy pod obrady wniosek nagły p. Lea w sprawie wezwania komisiji dla reformy wyborczej do zdania sprawozdania z prac.

Dla uzasadnienia nagłośności ma głos p. Leo.

P. **Leo**. Wysoki Sejmie.

Kiedy przed czterema laty Wydział krajowy przedłożył Sejmowi wnioski w sprawie reformy krajowej ordynacji wyborczej, nikt zapewne w Wysokiej Izbie nie spodziewał się, żeby cztery blisko lata upłynęły bezowocnie i żebyśmy dziś dopiero w formie wniosku nagłego sprawę reformy wyborczej wprowadzić musieli na dyskusję sejmową.

Co więcej, właśnie prawa strona Izby przed trzema laty uznała sprawę tę jako bardzo nagłą i pilną i jeden z ówczesnych przywódców tamtej strony Izby a obecny namiestnik kraju przedłożył projekt reformy ordynacji wyborczej za zgodą i wiedzą tamtej strony Izby, opracowany we wszystkich szczegółach i dojrzały zupełnie tak, że być mógł już wówczas wzięty pod obrady komisiji a następnie Wysokiej Izby.

I stała się rzecz jednak dziwna: to co przed 4 laty było nagłe i potrzebne, co było uznane jako rzecz dla rozwoju spokojnego stosunków politycznych i spo-

В Книгинині 9. сего місяця в неділю около 10. год. перед полуднем, коли цілий нарид пішов до церкви, вибух пожар, а понеже небуло нікого, щоби ратувати, знищив 15 господарств сільських.

Попалило ся збіже і наша, а 15 господарів лишило ся під голим небом без кусника хліба і без паші, а що се осінь, то підуть хиба на жебрі.

Отже прошу о приняте наглости мого внеску, а під зглядом формальним о відослане его до комісії бюджетової.

łecznych — a powiem także narodowych naszego kraju, konieczna, to przez 3 względnie 4 lata następne przestano nagle uważać za pożyteczne i konieczne. (P. **Bandrowski**. Bardzo słusznie!).

I nie dziwcie się, Panowie, że lewica Sejmowa dziś wprowadza tę sprawę w formie wniosku nagłego.

Jesteśmy zdania, że kraj i społeczeństwo powinny wiedzieć, co się stało, dlaczego taki zwrot w poglądach nastąpił, czy w państwie i w innych krajach koronnych przestano uważać tę sprawę jako nagłą, czy stanowisko najbardziej decydujących czynników się tu zmieniło, czy może nadeszła z Wiednia, co się często mówi, jakaś komenda z góry, ażeby tę rzecz powstrzymać. I to jest drugi powód, dlaczego dziś pojawia się ta sprawa w formie wniosku nagłego.

A trzeci powód jest ten, że uważamy wszyscy dalsze zwlekanie tej sprawy za złe, i za szkodliwe: za szkodliwe złe nie dla jednego stronnictwa, lecz dla całego kraju i dla obu narodowości.

Muszę z naciskiem podkreślić, że jest bardzo złem i bardzo szkodliwym dla tych, co głoszą się obrońcami spokoju i postępu umiarkowanego, co pragną rozwoju stosunków w duchu nie hasań radykalnych, ale w duchu umiarkowania, powiem wprost, w duchu konserwatywnym.

Trudno doprawdy zrozumieć, dlaczego to samo stronnictwo, które przed 4 blisko laty rzecz tę wzięło w swoje ręce i chciało ją przeprowadzić, przez tyle lat nie tylko nic w tej sprawie pozytywnego nie zrobiło, ale wprost przeciwnie całym dotychczasowym postępowaniem wywołało ogólne wrażenie, — może nie z własnej woli, bo nie chcę przypuszczać tej złej woli, — że chce sprawę traktować zbyt wolno, że ją chce zwlekać z dnia na dzień, z roku na rok, z jednej sesji na drugą. (P. **Piniński**. Bajki.)

Na to są rozliczne dowody i wskazówki. Opinia publiczna nie opiera się na badaniu serc ludzkich, tego, co się ukrywa, ale sądzi po pewnych zewnętrznych objawach, po znanych ogólnie aktach politycznych, po powziętych i ogłoszonych uchwałach.

Widzieliśmy tedy, że zaraz z początku sesji obecnej wnioski, które przedłożyły wszystkie inne stronnictwa, nie zostały uzupełnione i skompletowane wnioskami o reformę wyborczą stronnictwa z tamtej strony Izby, chociaż ono takie wnioski oddzieliło w spadku po poprzednim Sejmie. Miało więc rzecz bardzo ułatwioną i mogło przedłożyć swój projekt reformy wyborczej i tem samem dać dowód, że chce sprawę na seryo odrazu załatwić.

Stało się jednak niestety przeciwnie. Przez dwa lata zachowywała się tamta strona Izby opornie, milcząco. Dopiero w ostatniej chwili pod przymusem dokonanego wyboru nieustającej komisji dla reformy wyborczej sformułowała nie projekt ustawy ale t. z. zasady i te zasady dano jako podstawę do dyskusji nieustającej komisji i subkomitetowi, z łona tej komisji wybranemu. W ten sposób utrudniono w wysokim stopniu pracę komisji, nie dając jej żadnego konkretnego projektu ustawy, lecz kilkanaście nadzwyczaj ogólnikowo sformułowanych zasad. Skazano ją w ten sposób z góry na bezpłodność obrad i uchwał.

Skład tej komisji i subkomitetu robił na wszystkich wrażenie dziwne, bo podzielono tam zwolenników i przeciwników — takie na zewnątrz robiło to wrażenie — na dwie równe połowy a języczkiem u wagi między temi dwiema grupami wybrano reprezentanta najmniejszej i najmniej wpływowej grupy w Wysokiej Izbie w osobie p. Sobolewskiego.

Najważniejszą sprawę polityczną puszczano jak gdyby z umysłu na hazardy przypadkowego głosowania. Rzeczywiście też raz jeden głos większości padł za radykalną reformą wyborczą, bo za 4 przymiotnikowym prawem głosowania w gminach wiejskich, a na drugim posiedzeniu, jak się zmienił przypadkiem komplet, padł jeden głos przeciw reformie radykalnej, bo za pluralnością aż czterokrotną a więc w duchu jak najdalej konserwatywnym!

Pytamy się Panów, czy to nie musi wywołać u wszystkich, zupełnie przedmiotowo i najzyczliwiej rzecz tę oceniających, wrażenia, że takie postępowanie w komisji i subkomitecie nie jest środkiem do celu prowadzącym? Czy ono nie musi wywołać zamieszania w opinii publicznej kraju, zaniepokojenia wśród szerokich warstw ludności? Wszak opinia publiczna nie zdaje sobie sprawy z tego, do czego to właściwie pro-

wadzi, nie może zrozumieć, jaka tkwić ma myśl głębsza w uchwałach najważniejszej sejmowej komisji, jeżeli te uchwały są wprost ze sobą sprzeczne i z tego powodu nie robią wrażenia poważnej politycznej roboty!

A wybrana Komisya i subkomitet radzą przez szereg miesięcy i radzą w obecności i przy współdziałaniu dwóch najwyższych dygnitarzy naszego kraju. Otóż muszę niestety stwierdzić, że jeden i drugi zajmował wprawdzie stanowisko życzliwe dla sprawy reformy wyborczej, ale zarazem stanowisko prawie zupełnie biernie. I to więc robiło na wszystkich członków komisji dziwne bardzo wrażenie, że w najważniejszej sprawie politycznej obydwaj kierownicy władz krajowych, a więc ci, którzy są z urzędu powołani i obowiązani do tego, ażeby w kwestjach tak ważnych pośredniczyli i kierowali, zachowują się wprawdzie życzliwie, ale biernie.

Podczas, gdy w innych krajach koronnych, rząd przedkłada projekta gotowe, a marszałkowie zwołują konferencje, to u nas ani o projekcie rządowym, ani o konferencjach marszałkowskich dotychczas nic nie było słyhać — i opinia publiczna słusznie się pyta, dlaczego u nas inaczej się dzieje, aniżeli w innych krajach koronnych? I musi sobie odpowiedzieć na to pytanie w ten sposób, że widocznie ani Marszałek, ani Namiestnik nie przywiązują jeszcze do tej rzeczy tej wagi i nie uważają jej za tak pilną, jak namiestnicy i marszałkowie innych krajów koronnych, bo inaczej, z poczucia obowiązku urzędowego i obywatelskiego inaczejby postępowali. (*Brawa*).

Wreszcie przychodzi na subkomitecie do rozstrzygającego głosowania. Wówczas członkowie najliczniejszego klubu konserwatywnego oświadczają, że nie mogą głosować bez upoważnienia klubu. To jest zupełnie naturalnem i nikt nie może się dziwić, tylko należy się dziwić, że nie zażądali wprzód tego upoważnienia. Bo skoro członkowie innych klubów mogli się ze swymi klubami porozumieć, to tak dojrzali i wytrawni politycy, jak członkowie klubu konserwatywnego, mogli zwołać klub w stosownej chwili i pełnomocnictwo dla siebie uzyskać. Ale wobec faktu, że nie mogli głosować, subkomitet się odracza i uchwała zwrócić się w czasie Sejmu — bo Sejm się już zbliżał — do klubów, ażeby kluby się porozumiały i w tej kwestyi największej politycznej wagi coś stanowczego postanowiły.

Jako przewodniczący subkomitetu na pierwszym zaraz posiedzeniu prezydów klubów to zakomunikowałem, i zarazem prosiłem stanowczo, ażeby kluby przystąpiły do narad, ażebyśmy w niedługim czasie — mówiono wówczas po 8 lub 10 dniach — mogli zwołać posiedzenie subkomitetu. Tymczasem trzy pełne tygodnie już od tego czasu upłynęły, a obrady, które toczyły się w prezydjach klubów, miały ten tylko skutek, że po 3 tygodniach dowiedzieliśmy się wczoraj o uchwałach prawicy, wywracających wszystko to, co przez 3 tygodnie było przedmiotem dyskusji i pertraktacji.

Takie postępowanie prawicy wywołać musiało najgorsze wrażenie! Co gorsza podkopało ono zaufanie wzajemne, które jest podstawą stosunków nie tylko w życiu prywatnem, ale tem więcej w stosunkach życia publicznego! Jeśli się bowiem pragnie dojsć do porozumienia i do kompromisu, któryby nie był kompromitacją dla żadnego klubu, bo do tego sprowadzić się nie damy, i nie dopuścimy, (*Brawa. Głosy. Bardzo słusznie*) — to musi się prowadzić pertraktacje tak, ażeby dobra wiara wzajemna nie była zachwiana lub zakwestyonowaną i by wzajemne zaufanie nigdy na szwank nie było narażone!

I oto po 3 tygodniach usłyszeliśmy propozycje, które wywołały w klubie lewicy takie wzburzenie i oburzenie, że szkoda, iż i inni członkowie tego Sejmu, a zwłaszcza z tamtej strony Wys. Izby, nie mogli być świadkami tego posiedzenia, a szkoda dlatego, bo byłiby świadkami, jak najspokojniejsi ludzie wyszli z równowagi i domagali się użycia najradykałniejszych środków działania!

Jest to zresztą psychologicznie zupełnie zrozumiałem, bo politycy spokojni i umiarkowani są spokojnymi i umiarkowanymi do chwili, kiedy ich ktoś z tego spokoju nie wyprowadzi i nie wytrąci — skoro jednak zostaną z tego spokoju wyprowadzeni, wtedy idą zwykle dalek, aniżeli sangwinicy, cholerycy i ludzie gwałtowni. (*Głosy. Bardzo słusznie! Brawa*).

I dlatego niech Panowie spokoju i umiarkowania poważnych posłów z tej strony Izby sobie nie lekceważą, niech Panowie starają się o to, ażeby to usposobienie spokojne i umiarkowane, potrzebne do traktowania wszystkich spraw, było strzeżone pilnie i uważane jako jeden z kapitałów moralnych, który jest koniecznym do prowadzenia należytego spraw publicznych.

Dotychczas pragniemy jeszcze wszyscy, ażeby rozwój stosunków był normalny i ażeby dobra tradycja tego Sejmu zachowaną. Jeślibyśmy musieli jednakowoż uciec się do środków, któreby się komuś mogły wydać niezwykłymi i radykalnymi, to niech winę przypiszą sobie ci, którzy ostrzeżeni deklaracją klubu lewicy już przed blisko dwoma tygodniami na komisji dla reformy wyborczej, widocznie wówczas nie wierzyli w to, że klub lewicy może się uciec rzeczywistości do użycia zapowiedzianych tam najostrzejszych środków parlamentarnego działania.

Proszę Panów! Sprawa reformy wyborczej jest jedną z najtrudniejszych i najważniejszych. I nikt poważnie myślący nie spodziewał się, że sprawa reformy zostanie tu w kilku dniach załatwioną, ale wszyscy poważni politycy mieli prawo liczyć na to, że przystąpiwszy raz do traktowania tej sprawy nie będzie się jej przewlekać bez pożytku i bez celu ale się ją załatwi, załatwi się ją tem prędzej i tem wcześniej skoro znowu wszyscy poważni politycy wiedzieć powinni, że szybkie załatwienie tak drażliwej i drażniącej sprawy jest i łatwiejsze i dla stronnictw t. zw. umiarkowanych o wiele korzystniejsze! Im dłużej z takim drażliwym tematem ciało parlamentarne nie może się uporać, tem więcej atmosfera izbowa staje się cięższa, staje się nawet wprost nie do zniesienia.

Dziwię się bardzo, że przywódcy prawicy, którzy są tak wytrawni i tak doświadczeni w robocie parlamentarnej, nie przewidzieli tego i nie zastosowali do tego swojego postępowania! Wszak od dłuższego czasu, a co najmniej od ostatniej sesji mamy wszyscy to uczucie, że reforma wyborcza dominuje i przygniata wszystko, patrzymy ze smutkiem na to, że Sejm jałowuje, że żadna ważniejsza sprawa nie może postąpić naprzód dlatego, że umysły reformą wyborczą w zupełności są zajęte. Czy wskutek tego powaga i znaczenie tej Wysokiej Izby w opinii całego kraju nie upada, o tem chyba nikt poważny wątpić nie może.

Komu więc zależy na utrzymaniu stanowiska politycznego Sejmu krajowego, ten czynnie, a nie słowami tylko, dla osiągnięcia celu tego działać powinien, bo w polityce żadne słowa, frazesy i mowy nic nie znaczą, tylko znaczy to, co się działa i co się wywołuje swoim działaniem.

Dlatego dziwię się, że się sprawy, która z natury swej musi zupełnie absorbować umysły i uniemożliwiać normalny tok czynności w Sejmie, dotąd nie usunęło i definitywnie nie załatwiło. Widzimy też, że sejm od pewnego czasu stał się sejmem bardzo nudnym dla wielu, że tematu większego brak, że prace w wielu komisjach wcale prawie nie postępują, że debaty się wloką, że najważniejsze sprawy nie przychodzą na porządek dzienny, dlatego, bo może trafnie się uznało, że w tej dusznej atmosferze sejmowej nie jest politycznie wskazanem poddawać te sprawy dyskusji publicznej na Sejmie.

Dlatego od blisko trzech lat nie mamy dyskusji szkolnej w sejmie, nie mamy drugi rok dyskusji bankowej, nie mamy wielu innych dyskusji, które odbywały się dawniej corocznie, z których Sejm nie powinien zrezygnować pod grozą zatraty całego swego stanowiska i wpływu politycznego w kraju.

My na ten upadek Sejmu krajowego obojętnie patrzeć nie możemy, my musimy dlatego domagać się, ażeby ta przeszkoda, która stanęła na drodze normalnym stosunkom w Sejmie, a która musi być usunięta, jak najrychlej usunięta została.

I pytam się Szan. Panów z prawicy, co za korzyść może przyjść z tej zwłoki? Czy ktokolwiek spodziewa się, że przez odwleczenie załatwienia tej sprawy na pół roku, czy rok, czy półtora można tem coś zyskać?

Jeśli tedy nie można nic zyskać, to powiem, że można wiele stracić i wiele zaszkodzić!

Przewlekanie wywołuje niezadowolenie, ono wywołuje nieufność, która już się budzić zaczyna, ono wytwarza w Wysokiej Izbie atmosferę, która staje się coraz to duszniejszą. Co gorsza, wywołuje po za Izbą w kraju groźny wprost nastrój umysłów a ci wszyscy, którzy się z tym nastrojem w kraju liczyć muszą, bo mają tysiące wyborców, ci będą zmuszeni w tej Izbie innym przemawiać tonem, aniżeli dzisiaj.

Niechaj panowie z prawicy staną się politykami realnymi, bo najgorszymi politykami są doktrynerzy a następnie ci, którzy nie utrzymują stosunków z szerokimi warstwami ludności i nie mają zrozumienia i odczucia dla tego, co nazywamy opinią publiczną. (*Brawo*).

Jest to wprost szkodliwym, że bardzo wielu polityków prawicy, którzy biorą

udział w pracy nad reformą wyborczą, nie mają tego kontaktu ze społeczeństwem, który jako posłowie całego kraju a nie jednej nielicznej warstwy mieć powinni.

(**Głosy.** Bardzo słusznie).

Dziś polityki się nie robi w salonie, nie robi się w małym kółku sąsiedzkim, ale na szerszej arenie życia publicznego. Dzisiaj polityka musi być tak prowadzoną, ażeby znalazła odgłos i uznanie w opinii publicznej kraju, bo inaczej jest to polityka, chociażby nawet teoretycznie dobrze skoncipowana, polityką szkodliwą, a w najlepszym razie polityką zupełnie bezcelową i bezpłodną.

Jeśli bowiem polityka nie znajdzie aprobaty społeczeństwa, to nie odnosi żadnego skutku, a bez realnego skutku nie ma realnej polityki! (*Brawa*).

Dlatego niechaj panowie zechcą zrozumieć, że nie jakieś radykalne prądy, nie chęć wywołania społecznych lub politycznych przewrotów, ale przeciwnie, chęć spokojnego, rozumnego traktowania reformy wyborczej, spowodowała klub lewicy do przedstawienia tego wniosku

Jesteśmy głęboko i szczerze przekonani, że dla dobra kraju, społeczeństwa, całej Izby i obu narodowości sprawa reformy wyborczej bezzwłocznie załatwiona być musi. Tem naszym przekonaniem uzasadniam nagłość naszego wniosku. (*Brawa i oklaski*).

P. Bataglia. Proszę o głos.

Marszałek. Głos ma p. Battaglia.

P. Bataglia. Wysoka Izbo!

Sprawa reformy wyborczej doszła w naszych nerwach do punktu kulminacyjnego, a stan naszych nerwów jest wiernym odbiciem społeczeństwa miejskiego i to nie radykalnych jego żywiołów, ale żywiołów umiarkowanych, umiarkowanego mieszczaństwa i umiarkowanej inteligencji. Gdy panowie z prawicy mówicie, że te umiarkowane żywioły miejskie nie chcą czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego, to oczywiście tu z Wami nie będę się spierał, ale w każdym razie i te umiarkowane żywioły miejskie, umiarkowane mieszczaństwo i umiarkowana inteligencja chcą rozszerzenia prawa wyborczego, chcą poważnego postępu na drodze ewolucji do zrealizowania idei równości demokratycznej, w każdym razie te umiarkowane żywioły miejskie chcą gwałtownie zwiększenia silniejszego wpływu miast w tej Izbie, one chcą, ażeby ta zmora, która od lat kilku z każdego zakątka wygląda, po salach i kuloarach się pełza, dusi zapal, gnębi energię, abija pracę, ażeby ta zmora z tej Izby pierzchła, i chcą gwałtownie te umiarkowane żywioły miejskie, ażeby Sejm stał się Piemontem dalszych zdobyczy narodowych na rzecz narodu i kraju, dalszych zdobyczy politycznych i chcą, ażeby w dziedzinie zdobywania i rozwijania sił krajowych i narodowych ten Sejm wszedł na tory pracy żywszej, wydawniejszej, skuteczniejszej.

Te sfery umiarkowane miejskie zniecierpliwione czekaniem, zdenerwowane bezsilnością dotychczasowych wysiłków, zniechęcone widokiem bagna, w które zajechał wóz nasz w tej sprawie, te sfery wychodzą dziś z równowagi, wychodzą ze swego umiarkowania i w tym momencie, gdy się to dzieje, coraz silniej płynie fala radykalizmu idąca z dołu.

Dla zamku stojącego na skalistym brzegu nie jest groźnem to morze, które w spiętrzonych i spienionych bałwanach hukiem przeraża, ale groźnem jest to morze, które ciszej ale stale dniem i nocą w każdej chwili podmywa ten skalisty brzeg.

Nie ten huk radykalizmu jest głoźnym, który jedynie Panowie znacie, ten huk który czasem Was dolatuje od wieców, zgromadzeń i pochodów, to działanie radykalizmu jest groźne, którego Panowie nie znacie, a z którym my na każdym kroku się spotykamy, które z pośród szeregów umiarkowanej inteligencji miejskiej wrywa coraz nowe zastępy, wrywa jak kule karabinowe jednostki dzielne, a czasem jak karabiny maszynowe zmiata całe plutony.

Panowie tego nie wiecie, nie liczycie się z tem, bo niestety na własną Waszą szkodę (ale o to mniejsza) na szkodę narodu, w przeważnej Waszej większości mimo ciężkich przejść i doświadczeń i przykładów skądinąd idących, mimo nawet głębokiego przekonania, że źle zrobicie, mimo dobrej woli, zamknęliście się w Waszem własnem gronie, nie szukaliście kontaktu, nie staraliście się o kontakt stały i żywy z tą drugą ostoją i tradycyi narodowej i polskiej kultury, jaką daje polskie mieszczaństwo, jaką stanowi polska inteligencja.

Dlatego z tych prądów nie zdajecie sobie zupełnie sprawy a tym, którzy z nimi się nieustannie stykają, nie chcecie dawać wiary.

Idzie z dołu ta fala radykalizmu, to co lat kilkanaście temu, co w naszych młodych latach było zaledwie tylko sportem politycznym albo szaleństwem kilku głów, to stało się w tym przeciągu czasu żywiołem.

Niebezpieczeństwo tego żywiołu w tem, że podkopuje wpływ umiarkowanej inteligencji miejskiej i umiarkowanego mieszczaństwa na masy miejskiego proletaryatu, wpływ wywierany wprawdzie w duchu zasad demokratycznych ale w każdym razie w duchu polityki narodowej i nie w kierunku waśni społecznej ale pokojowej ewolucji.

Drugie niebezpieczeństwo tego żywiołu jest w tem (a to niebezpieczeństwo właśnie obecnie z każdym dniem rośnie coraz bardziej) że ten prąd wyrывa z naszych szeregów coraz to nowe jednostki i coraz to liczniejsze zastępy.

A tem większa dezercya z naszych szeregów musi się odbywać, im bardziej łatwo jest wykazać, że nasze umiarkowanie, nasza przyzwoitość w formach nie pomocą, ale hamulcem są w tych reformach, które umiarkowani uważają za konieczne. **(Głosy.** Bardzo słusznie).

Spokojne i parlamentarne zachowanie się lewicy sejmowej w tej debacie i w ogóle w tym Sejmie niechaj nikogo nie uspokaja i nikogo nie łudzi.

My stanowczo nigdy nie uczynimy niczego, coby powagę tego drogiego nam miejsca mogło na szwank narazić, ale Panowie, w walce politycznej, którą obecnie toczyliśmy, zaszyły momenta takie, przyszło do takiego napięcia, że obecnie jesteśmy zdeterminowani na czyny i jesteśmy do tych czynów w całej pełni gotowi.

Panowie bowiem sami tak działacie, jakbyście chcieli, ażeby zamiast nas, stanęli tu inni, co może nie będą szanowali w tym stopniu powagi tego miejsca **(Głosy:** Bardzo słusznie) co może nie hasło pracy ale czerwoną żagiew waśni społecznej tu wniosą. **(Brawa).**

A w związku z tem Panowie tak działacie, jakbyście chcieli, ażeby w przyszłej reprezentacji parlamentarnej kraju we Wiedniu, w kole polskiem, nie zasiadali znów ludzie tego typu politycznego, ale ludzie, dla których nie interes kraju nie sprawa narodowa pierwszym będzie przykazaniem. **(Brawa).**

Mówicie Panowie, że waszym celem przy rozważaniu sprawy reformy wyborczej jest stawianie tamy radykalizmowi, ale Wy sami panowie temu radykalizmowi najradykałniej pomagacie. **(Brawa).**

Bo jeśli reforma wyborcza z punktu widzenia zasad demokratycznych, z punktu widzenia interesów miejskich, miałyby być taką parodią, jak to, co nam niedawno tu było zaproponowane, to wiedźcie panowie, że wtedy nie ostoimy się w obec gradu kamieni, które posypią się na nas nie ze strony radykalnych, ale umiarkowanych żywiołów miejskich. **(Brawa).**

Spółczeństwo miejskie nasze łatwo się daje porwać, gdy w barwach jaskrawych mu się przedstawia czyjaś niezaradność, czyjeś niedołęstwo, czyjeś mameluctwo, czyjaś potulność.

I nie wierźcie panowie więcej w burmistrzowskie i starościńskie wybory po miastach. **(Głos.** I kohorty.) Od czasu reformy wyborczej do parlamentu, a muszę powiedzieć jeszcze w wyższym stopniu od czasu, gdy reforma wyborcza sejmowa stanęła na tapecie i zabagniać się poczęła, stosunki bardzo a bardzo się zmieniły.

(Głosy. Tak jest).

Zwlekaniem i zabagnianiem sprawy reformy wyborczej przyczynicie się do tego, że autorytety po miastach, czy z rządowym, czy z z autonomicznym bączkiem, czy bez żadnego bączka, że te autorytety poczynają się tak chwiać, jak się chwiały bożki pogańskie za czasów Mieszka, gdy walono w nie młotami.

Czy tu o nas idzie? Daleki jestem od tego, żeby swoich kolegów uważać za takie urjańskie perły i inne klejnoty, że bez nich kraj nie mógłby się ostać tak, jak każdego z nas śmierć fizyczna może zmieść w krótkim czasie, tak każdego z nas zmieść może śmierć polityczna i to będzie tragedia polityczna, a nie społeczną.

Ale nie o nas idzie. Idzie o ten typ polityczny mężów takich, którzy dążąc drogą pokojowej rewolucji do zmiany politycznej, pragną poważnej pracy i do takiej pracy zawsze przykładają rękę.

I wy panowie mówicie, że wy chcecie utrzymać ten typ, a nie znając stosunków swoim działaniem ten typ gubicie.

Gdybyśmy się wam poddali, to wiemy, że fala radykalizmu typ ten prędzej czy później zmiecie.

I myślicie panowie, że to są zwroty oratorskie, frazes krasomówczy, ale ja znam pomiędzy wami takich, którzy wam to potwierdzą, którzy wam zwrócą uwagę, tylko wy, tak jak nam, tak im wierzyć nie chcecie. I w tym jest właśnie zły punkt ciężkości całej sytuacji.

Ale dość. Gdy widzimy, że nie znając stosunków panowie przez pewnego rodzaju zaślepienie prowadzicie do wydania miast na łup radykalizmu, gdy wasza polityka wbrew waszej najlepszej woli zagraża interesom narodu i kraju, to darujcie panowie, że znajdziemy w sobie samodzielność, że pójdziemy sami bronić tych pozycji, którym wasza polityka obecnie zagraża.

Jeśli ten typ polityczny, o którym poprzednio mówiłem, typ dążący drogą pokojowej ewolucji do zmiany politycznej i równocześnie pragnący poważnej pracy w tym Sejmie, jeśli ten typ nie ma zginąć, to wiercie mi, że koniecznym jest przeprowadzenie reformy i nie kiedyś, ale zaraz i takiej, któraby dawała idei demokratycznej poważne zdobycze, a nie blichtr i blaszki.

A jeżeli panowie tego naszego głębokiego przekonania, że ta droga jest jedynie drogą utrzymania przy życiu tego typu, jeśli tego naszego przekonania nie uznajecie, to trudno, ale my dla tych przekonanych walor będziemy musieli wywalczyć i przestańcie się teraz dziwić i nas przekonywać, że może za daleko idziemy, żebyśmy się jeszcze wstrzymali, pójdziemy w tej sprawie za poczuciem własnej odpowiedzialności wobec interesu kraju i narodu.

Każda wojna niesie za sobą zniszczenie. Każda wojna wymaga ofiar. Na ofiary, o ile na nas spaść mogą, jesteśmy przygotowani. Za inne skutki tego zawikłania, za inne skutki tej walki odpowiedzialność spadnie na tych, którzy przez niezajomość stosunków, przez odporność w kierunku ich poznania, przez drugich lepiej te stosunki znających doprowadzili do obecnej sytuacji.

Słyszycie to Panowie i nie wierzycie!

Nie od wrogów, ale od przeciwników politycznych i zawsze od uczestników poważnej pracy.

Sami panowie uderzyliście w róg bojowy, który dotąd beczynnym na naszych piersiach wisiał. (*Brawa i oklaski*).

Marszałek. Głos ma p. Wasung.

P. Wasung. Wysoki Sejmie!

Dla polskiego stronnictwa ludowego sprawa reformy wyborczej jest nagłą nie tylko jako dzieło elementarnej sprawiedliwości i równouprawnienia tych warstw, które pełni praw politycznych w tej Izbie nie mają, ale ze względu na ekonomiczne położenie tego kraju i jego pilne potrzeby.

Nie tylko na obu naczelnych stanowiskach tego kraju wogóle, ale naczelnymi gałęzi administracji publicznej, panowie z prawicy, macie swoich ludzi, dlatego wy musicie brać odpowiedzialność za stan i rządu w kraju.

Stwierdzić musimy, że w całym szeregu postulatów dużo jest rzeczy pilnych i gwałtownych, którym wy zadość nie czynicie.

Grupa społeczna, która aroguje sobie prawo do przewodniczenia w rządach, musi oprócz majątku, inteligencji i tradycji posiadać także zdolność organizacyjną, którąby umiała zużytkować wewnątrz nasamprzód swych własnych bliskich interesów zawodowych, a potem nadmiar tej energii twórczej mogła użyć na organizację innych warstw społecznych.

Przyznać trzeba, poprzednicy dzisiejszych członków prawicy mieli wielu z początków ery konstytucyjnej takich ludzi, którzy odznaczeni byli zdolnościami organizacyjnymi, którzy zaspakajając potrzeby wywołane interesami swej warstwy, założyli instytucje takie, jak Towarzystwo ziemskie kredytowe, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, towarzystwa rolnicze i wogóle instytucje, które wówczas były potrzebne, zorganizować potrafili. My jednak skonstatować musimy, że dziś nawet w zakresie własnego gospodarstwa majątkowego panowie z wielkiej własności znacznie się cofnęli.

Musimy skonstatować, że rozwój tych instytucji, które w poprzednim okresie założone zostały, nie poszedł tym torem, jakiego spodziewać się należało.

Instytucje wasze wszystkie są dziś w zastoju, lub jeżeli idą, to idą tylko siłą rzeczy, ale nie energią twórczą, nowymi pomysłami, a nie zmodernizowane i zastosowane do dzisiejszych stosunków.

Mieście w rękach towarzystwa rolnicze przez lat 40, a mimo wydatnych subwencji krajowych przecież te Towarzystwa do dziś warstw szerszych nie zgrupowały. Inne towarzystwa, jak towarzystwa kółek rolniczych, które znacznie mniejszymi środkami rozporządzają, wbrew wam poniekąd potrafiły się tak pięknie rozwinać. W tem dowód, że wasz talent organizacyjny w zaniku, bo w towarzystwach gospodarczych do niewielkich doprowadziły rezultaty.

Zapytuję panów, gdzie są wasze spółki mleczarskie, gdzie są cukrownie, gdzie inne organizacje, któreby zaspokajały potrzeby wasze własne i wykazywały, że w gronie waszem istnieją talenta i zdolności do organizacji, chociażby w zakresie własnych interesów.

Działalność wasza panowie, w ostatnich latach na terenie potrzeb wielkiej własności wykazuje rażący zastój i braki, a panowie chcecie rządzić nami, a przy braku sił do rządów hamulec kładziecie naszym usiłowaniom organizacji i rozwoju. Dlatego dla nas sprawa reformy wyborczej jest nagłą, bo dzisiejsze stosunki przeszkadzają rozwojowi gospodarstwu warstw włościańskich, które żywiołowo nowych form organizacyjnych się domagają.

Chlubicie się panowie olbrzymim w waszym mniemaniu sukcesem, któryście osiągnęli w waszych towarzystwach rolniczych w zakresie hodowli?

Dla przykładu przytaczam drobny, lecz niezmiernie charakterystyczny szczegół waszej gospodarki na tem polu. Nawet i tych funduszków, które sami tu w tej Izbie uchwaliliście Departamentowi III. nie potrafiliście zużytkować i nikogo nawet do odpowiedzialności nie pociągnęliście za to, że fundusze od 3 lat w kasie spoczywają.

Skarżą się na drożyznę miasta i słusznie, a przecież w r. 1907 Wysoka Izba upatrując — i słusznie — środek jedyny zaradczy w podniesieniu produkcji wewnątrz kraju, uchwaliała na rok 1907 kwotę 30.000 k. do dyspozycji departamentowi rolniczemu Wydziału krajowego „na ogólne cele hodowli bydła a w szczególności na podniesienie chowu bydła rzeźnego“.

I proszę Panów od r. 1907 departament rolniczy nie znalazł sposobu wydania tej kwoty. Dopiero w r. 1909 wydał z tej kwoty 10.000 K. I to się dzieje w departamencie rolniczym rolniczego kraju, i to się dzieje u nas w chwili gwałtownych a zupełnie usprawiedliwionych narzekań na drożyznę i brak bydła.

Co gorsza, bardzo wielu członków Towarzystw rolniczych nawet nie wie o istnieniu tych funduszków, nie umie lub nie ma odwagi wyrzucić nacisku na departament rolniczy o użycie ich na cele uchwałą sejmową wskazane.

Dlategoż nawet rozwój hodowli wymaga zmiany stosunków w tej Izbie.

Poruszę inne sprawy.

Od dwóch lat pełni najlepszej woli pracujemy z Panami razem w komisjach, obmyślamy środki poprawy, postępu, a nawet w takich sprawach, które nie mają ostrza politycznego jak w sprawach nauki rolniczej nie możemy pójść naprzód.

Bo coście nam Panowie zostawili na polu szkolnictwa rolniczego? Istnieje 7 szkół rolniczych i 2 lice szkoły zimowe a przecież i te niższe szkoły rolnicze mające służyć podniesieniu rolnictwa włościańskiego, okupowaliście w rzeczywistości dla siebie.

Zwracam uwagę na kwestję komasacji gruntów. To otwarcie powiadam, że przez brak organizacji i dozoru marnuje się tylko wydawane na ten cel pieniądze krajowe. A kwestya wykształcenia kobiet wiejskich, a cały kompleks spraw szkolnych? Czy w ciągu ubiegłych 2 lat nastąpiły jakieś czyny stwierdzające postęp, lub usuwające istniejące braki w wymienionych dziedzinach.

W sesji 1908 r. we formie łagodnej i spokojnej wykazaliśmy braki i uchwaliliśmy zwołanie ankiety. W Radzie szkolnej krajowej początkowo ankiety zwoływano ale w ostatnim roku tempo pracy zupełnie zwolniono, toteż korzyści z ankiet odbytych nie widzimy żadnej. Rada szkolna krajowa nie zdobyła się na żadne przedłożenie.

Wobec takiego postępowania traci się ochotę do pracy w komisjach i do współpracownictwa wogóle, gdy nawet w rzeczach nie mających z politycznymi zagadnie-

niami nic wspólnego, ze strony Panów nie widzimy chęci do zamieniania usiłowań w czyny.

A jeżeli w niektórych gałęziach jak w kółkach rolniczych i w kasach Raiffeisena lub włościach rentowych osiągnęło się pewne rezultaty, jeśli Sejm swemi uchwałami do rozwoju się wydatnie nawet przyczynił, to działo się to nie dlatego, by panowie zasiadający po prawicy potrzebę wymienionych organizacji odczuwali i uznawali, lecz dlatego, że to i owo usiłowanie organizacyjne z lewej strony Izby podniesione znalazło oddźwięk i poparcie wybitnych jednostek na prawicy i za ich protekcją można w czyn się zamieniło.

Nie chcieliście przeciw swemu występować i rzecz wbrew wam powstawała.

Jak mało zrozumienia i sympatyj organizacje nawet udałe u Was, Panowie, miały, niech posłuży przykład, że jeszcze w r. 1908 podniósł się głos z prawicy, głos posta stojącego na czele wielkiej naszej instytucji finansowej, głos niezyczliwy kasom Raiffeisenowskim, iż te instytucje wątpliwej wartości, bo ułatwiają chłopom robienie długów.

A jak wygląda gosobodarka powiatowa?

Wszyscy Panowie przyznacie, że autonomia powiatowa nie jest popularną, ta autonomia powiatowa, która do ostatnich lat była prawie wyłącznie w Waszych rękach.

A gospodarka gminna?

Wszyscy się skarżymy na brak poczucia dobra ogólnego, wszyscy skarżymy się na brak poszanowania grosza publicznego, ale i w tem część winy na was spada panowie, bo wyście panowie trzymali popełniających nadużycia, lecz wygodnych i uległych wam wójtów, chociaż gminy wносиły przeciwko temu protesta i domagały się przeprowadzenia kontroli i usunięcia nadużyć.

Jeżeli na polu wyrobienia poczucia prawnego źle się dzieje, to część winy na panów spada.

Roście sobie, panowie, prawo do przodownictwa w kraju, więc popatrzmy, czy przodujecie pracą w instytucjach kulturalnych i gospodarczych.

Ilu z was pracuje w „Towarzystwie Szkoły Ludowej“, w Kółkach rolniczych, w kasach Raiffeisena, w strażach pożarnych, czy dużo tam pracy panów z prawicy.

Są nieliczne wyjątki, przyznaję to, ale tych nielicznych, choć to byli wasi ludzie i na tych samych ławach zasiadali i zasiadają, do niedawna z przekąsem nazywano w waszych sferach chłopomanami.

Jeżeli tu atakuję Panów, to atakuję postępowanie większości was w jej zbiorowych przejawach, a nie jednostki.

Sprawiedliwość każe stwierdzić, że mieliście panowie wśród siebie kilkadziesiąt jednostek niezmiernie wybitnych i pełnych poświęcenia, ożywionych duchem obywatelskim i mających zrozumienie potrzeb innych warstw społecznych, którzy na wszystkich polach życia publicznego w kraju przodowali i; dobbze w historii kraju się zapisali, ale jeżeli chodzi o ogół, tośmy zawsze z waszej strony natrafiali na przeszkody.

Dla nas reforma wyborcza jest nagła, bo i inne dziedziny życia ekonomicznego wyście zaniedbali.

Czy sprawy przemysłu są u nas uporządkowane?

Co się dzieje ze sprawą przemysłu naftowego, z tymi niezmiernymi skarbami, co się dzieje ze sprawą węglową w zachodniej części kraju?

I cały szereg innych spraw, w których dopiero w ostatnich dniach zaczynacie pod naciskiem opinii publicznej coś niecoś robić.

Dlatego bez zmiany stosunków w tej Izbie nie można mówić o podniesieniu drobnej własności chłopskiej, o podniesieniu przemysłu.

Do tego podniesienia, do tej poprawy stosunków jest nam bardzo pilno i dlatego z domaganiem się najrychlejszej zmiany stosunków w tej Izbie i rządzie krajowym coraz silniej występować będziemy.

Panom się nie spieszy, wczoraj słyszeliśmy, że dostaniemy taką reformę, aby także wybrani byli delegaci-komitetu Rady kultury krajowej, tej Rady kultury krajowej, której nie zdołaliście nawet dotąd utworzyć!

Nasi młodzi rolnicy, których wychowaliście na obszarach dworskich, zdala od wsi odcięci od świata, są jeszcze bardziej od Was konserwatywni, bo nie chcieli się nawet zgodzić na to, coście Wy Panowie proponowali.

Ostatni statut Towarzystwa gospodarskiego jest jeszcze wsteczniejszy, aniżeli był w latach siedmdziesiątych.

To są powody, które nam każą w imieniu tej najbiedniejszej ludności, najbardziej upośledzonej, szukającej ratunku w emigracji, domagać się zmiany!

Nam się spieszy, nam jest za ciasno, my się tu dusimy po prostu, trzeci rok siedzimy tu w Sejmie, stawiamy wnioski i rezolucyje, ale bezskutecznie, bo nawet i przez członków Wydziału krajowego nieraz niewykonywane.

Do rządzenia krajem trzeba mieć zdolności administracyjne, do tego trzeba rozmachu, a panowie zamiast działać rozpędowo, działacie jako hamulec i dlatego musimy całą siłą domagać się zmiany stosunków.

Godząc się na kuryę większej własności przyznajemy panom wpływ, jaki panom się należy a zmiany się domagać musimy jak najrychlejszej, bo hamulcem naprzód jechać nie można. (*Brawa*).

Marszałek. Głos ma p. Piniński.

P. Piniński. Wysoki Sejmie!

Mam zaszczy przedewszystkiem w imieniu klubu prawicy oznajmić, że zupełnie się nie sprzeciwiamy postawionemu przez p. Lea wnioskowi, że za nagłością głosować będziemy. Nie mamy nic przeciw temu, aby to się stało, co wniosek p. Lea wyowiada jako życzenie, to jest, aby komisya dla reformy wyborczej zdała Sejmowi relacyę z dotychczasowych obrad w teje komisyi.

Z dyskusyi całej widzimy, że w samej rzeczy panowie widocznie nie są poinformowani dostatecznie z tem, jak sprawa stoi w subkomitecie i komisyi i życzą sobie bliższych relacyi.

Słyszymy z ust p. Lea, że panowie są nieco nerwowie, może uspokoi ich więc wiadomienie oficjalne przez p. p. prezesa komisyi i subkomitetu o stanie sprawy, którzy to panowie będą zapewne łaskawi zdać Sejmowi bliższą o wszystkim relacyę.

Wątpię jednak, czy panowie coś tak bardzo nowego usłyszą, boście już przecież słyszeli z ust rozmaitych panów, którzy tych spraw stoją nieco bliżej odemnie, jaki jest obecny stan rzeczy tak w subkomitecie, jak i w łonie poszczególnych stronnictw.

A teraz przechodzę do niektórych uwag, które zostały wypowiedziane przez p. Lea i przez innych panów, którzy głos zabierali.

Szanowny p. poseł Leo podniósł, że obradujemy już 4 lata nad sprawą reformy wyborczej.

Zapewne! obradujemy i zastanawiamy się w kraju jeszcze znacznie dłużej, jeżeli o to chodzi. W poprzedniej kadencyi przed ostatnimi wyborami, jak panowie wiecie, obradowaliśmy nad tą sprawą z bardzo obfitym skutkiem tak, że był już nawet projekt prawie we wszystkich szczegółach wypracowany, w którym my z prawicy współdziałaliśmy z całą otwartością i największą chęcią doprowadzenia do kompromisu i zgody. Czyż naszą było winą wtedy, że projekt nie przyszedł pod obrady? Zupełnie nie.

Z jednej strony obrady Sejmu już miały się ku końcowi, z drugiej strony była opozycja ze strony posłów ludowych, którzy wtedy w stanowczej opozycji do większości pozostawali, i ze strony posłów ruskich i to obok innych okoliczności, znanych p. posłowi Leo, przyczyniło się do udaremnienia owego projektu.

Myśmy z naszej strony robili wszystko, co było w naszej mocy, żeby przyspieszyć i przeprowadzić sprawę reformy wyborczej i na tem samem stanowisku dziś tu stoimy.

Mogą być co do kwestyi, jaka reforma wyborcza jest dla naszego kraju najodpowiedniejsza, w szczegółach różnice zdań w klubie konserwatywnym, ale mogę panów zapewnić, że na prawicy niema ani jednego członka — z całą stanowczością to utrzymuję — któryby życzył sobie zabagnienia, przeciągnięcia lub udaremnienia reformy wyborczej.

(*Głosy.* Bardzo słusznie!)

Proszę przyjąć to zapewnienie, jako zupełnie oficjalne oświadczenie w imieniu wszystkich nas. Dążeniem naszym jest dojść do kompromisu, ale między nami a pa-

nami jest pewna różnica w tym kierunku, że my jesteśmy mniej niecierpliwi niż wy, panowie. Sądzę zaś, że właśnie większa cierpliwość raczej przyczynić się może do przeprowadzenia skutecznego całej rzeczy, niż gdybyśmy posuwali się do kroków nieogłędnych pod wpływem rozdrażnienia i niecierpliwości, kroków, które mogą pociągnąć za sobą konsekwencye bardzo ujemne nietylko dla tej kwestyi, lecz i dla całej działalności naszego Sejmu, tego ciała parlamentarnego jedyne, gdzie my Polacy jesteśmy w większości i gdzie mamy wolną trybunę, z której z zupełną swobodą słowo nasze rozbrzmiewa.

Jeżeliby niecierpliwość panów przyczyniła się do udaremnienia rozpraw Sejmu, to z pewnością nie co innego, tylko kraj i ogólny interes narodowy na temby najwięcej ucierpiał. (*Brawa*).

Przed tem pozwólcie, że panów przestrzegę.

A teraz kilka słów o obradach w łonie samej prawicy. Prawie niema dnia, aby nie było bardzo długich posiedzeń poświęconych reformie wyborczej, bądź w pełnym klubie prawicy, bądź w komisji parlamentarnej, bądź w rozmaitych porozumieniach i konferencyach, które odbywamy wraz z panami w prezydyach i komisjach parlamentarnych wspólnych.

Z pewnością się nie lenimy i czasu prawie na nic innego nie używamy, tylko na konferencye tyczące się reformy wyborczej. Ale moi panowie, ja pojmuję bardzo, że ktoś zupełnie nie obznajomiony z kwestyą, albo ktoś, który stoi na stanowisku prostego 4 przymiotnikowego głosowania na całej linii, może sądzić, że reformę wyborczą można ułożyć bardzo prędko, w przeciągu kilku dni, dwóch tygodni, podczas obrad zresztą całego Sejmu.

Czy panowie sądzicie, że to jest możliwe? Nie przeczę, że może w to wierzyć ten lub ów wyborca z odległego zakątka, ale poważni posłowie, zasiadający tu, wiedzą, że tak łatwo ustawy tak trudnej i skomplikowanej skodyfikować nie można.

Ale mógłby ktoś zarzucić: Były przecież obrady subkomitetu i komisji całej, która była nieustająca przez rok. Prawda.

Ale muszę wyznać, że te obrady — może istotnie wskutek niezbyt szczęśliwego składu komisji czy subkomitetu, jak p. Leo sądził — nie doprowadziły do żadnego praktycznego rezultatu tak, że na początku zebrania się Sejmu nie staliśmy ani o krok dalej jak roku ubiegłego. Lecz czy posłowie konserwatywni temu winni? Wcale nie!

(*P. Hupka*. Nie było tajności).

Posłowie konserwatywni przedłożyli zasady reformy, które były doniosłym krokiem naprzód w sprawie rozszerzenia prawa głosowania i w każdym razie poważnym krokiem, prowadzącym do kompromisu. I co się stało z temi zasadami? W subkomitecie odrzucono je.

(*P. Leo*. Przeciwnie, zostały wzięte za podstawę!)

Ale później nie uwzględniliście ich panowie wcale, tylko uchwaliliście większością podobno jednego głosu w subkomitecie postawić zasadę reformy wyborczej, opartej na tem, że obok wielkiej własności ma być zresztą wprowadzone wszędzie powszechne głosowanie po miastach i wsiach... (*P. Leo*. Nie jest pan dobrze poinformowany!) ograniczone pluralnością i to tylko w kurji miejskiej.

Otóż reforma na tych zasadach była dla nas wręcz nie do przyjęcia. A i rząd na to odpowiedział, że na tak skonstruowaną ordynacyę wyborczą żadną miarą zgodzić się nie może.

Oto powody, dla których z posiedzeń nieustającej komisji rzeczywiście żadnego rezultatu nie było.

Myśmy odrazu tu, jak stwierdziłem, stanęli na stanowisku kompromisowem i na tem stanowisku trwamy dalej i jak p. prezydentowi Leowi wiadomo, dziś rano właśnie powzięliśmy decyzyę w sprawie konstrukcyi prawa wyborczego w miastach taką, aby odpowiadała właśnie życzeniom panów. Jakżeż wobec tego można w pół godziny później zarzucać nam, że my sprawę zabagniamy i porzucamy stanowisko kompromisowe.

P. poseł Leo powiedział, że my nie pojmujemy dostatecznie doniosłości reformy wyborczej dlatego, bo się nie stykamy dostatecznie z opinią publiczną. Być może, że co do niejednego z nas to jest słuszne, ale z pewnością nie co do wszystkich.

Z drugiej wszakże strony jestem zdania, że i ci, którzy się zbyt wiele stykają z temi objawami, które chcą uchodzić za objaw opinii publicznej, właśnie dlatego są często na błędnej drodze, bo na nich zbyt wielkie wrażenie robi każde głośne zgromadzenie i każdy artykuł dziennikarski.

Nie robię z tego zarzuty nikomu z panów indywidualnie, tylko z mej strony panów przestrzegam przed tem, byście nie szli pod wpływem zdenerwowania i niecierpliwości zbyt daleko i nie oglądali się zbyt na nierozważne i radykalne objawy, głośzone na rozmaitych zebraniach lub w prasie.

Reforma wyborcza odpowiadająca naszym stosunkom, prawdziwie rozsądna — a tylko taką chcielibyśmy przeprowadzić — będzie miała zawsze w naszym kraju, gdzie radykalizm jest bardzo rozwinięty i w wielu sferach brak należytej politycznej rozwagi, wielu i to namiętnych przeciwników. To nie jest do uniknienia.

Nie można się tedy na to oglądać, ażeby reforma wyborcza zadowolila wszystkich i najsakrajniejsze i najmniej politycznie dojrzałe żywioty.

Być może, że dyskusya, która się teraz tu toczy, będzie pewnem rozjaśnieniem sprawy tak dla publiczności, jak i dla samego Sejmu.

W tym wypadku w samej rzeczy nie byłaby ona bezowocną, ale przyczyniłaby się do postąpienia sprawy naprzód.

Cobym wszakże uważał za bardzo zgubne i szkodliwe, to gdyby kwestya, czy reforma wyborcza, do której wszyscy dążymy sumiennie i na podstawie szczerego życzenia przeprowadzenia kompromisu, będzie załatwiona o parę tygodni wcześniej, czy parę tygodni później, ażeby ta jedna kwestya nieco bliższego lub dalszego terminu miała się stać kością niezgody i powodem rozbitcia obrad Sejmu. (**Głosy.** Bardzo słusznie !)

Najusilniej odradzam panom wstąpienia na tę niebezpieczną drogę. Bo jeżeli panowie mówicie, że wam trudno dłużej czekać, to znów musicie się nawzajem liczyć z naszymi zasadami i uczuciami.

Jeżeli stajecie na tem stanowisku: „zrobimy obstrukcyę we wszystkich komisjach, nie dopuścimy do obrad i uchwał Sejmu, dopóki nie przyjmiecie naszych warunków“, to my tych warunków nawet przy najlepszych chęciach przyjąć nie będziemy mogli. (**Głosy.** Bardzo słusznie !)

To oświadczenie przyjmijcie panowie, jako złożone w imieniu prawicy, i sądzę, że powinno ono się stać raczej poparciem i ułatwieniem dalszych obrad Sejmu aniżeli przeszkodą lub utrudnieniem wzajemnego zbliżenia się. (*Brawa i oklaski z ław prawicy*),

Marszałek. Zamierzam przystąpić do zamknięcia posiedzenia.

Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek dnia 17. października 1910 o godzinie 10. rano z następującym porządkiem dziennym: (*czyta*)

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Lewakowskiego i tow. w przedmiocie zabudowania potoku Lenina.

2. Dalszy ciąg rozprawy nad wnioskiem nagłym p. Lea i tow. w sprawie reformy wyborczej.

3. Sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku p. Bandrowskiego i tow. w sprawie zmiany ustawy krajowej o szkołach realnych.

Sprawozdawca poseł Halban.

4. Sprawozdanie komisji bankowej o sprawozdaniach Wydziału krajowego z 9. lipca 1909 i 12. lipca 1910 o Banku krajowym.

Sprawozdawca poseł Abrahamowicz.

5. Sprawozdanie komisji przemysłowej w przedmiocie utworzenia krajowego pałacu rękodzieł i drobnego przemysłu.

Sprawozdawca poseł Battaglia.

6. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie petycji gmin Boberka, Lipie, Dźwiniacz górny, Dydowia, Łokieć, Łopuszanka lechnowa, Michniowiec, Bystre i Czarna o wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądów powiatowych w Turce, Starym Samborze i Ustrzykach, a przydzielenie do c. k. Sądu powiatowego w Lutowiskach.

Sprawozdawca poseł Hanczakowski.

7. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie utworzenia c. k. Sądu powiatowego w Tyrawie wołoskiej.

Sprawozdawca poseł Hanczakowski.

8. Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie pomnożenia liczby okręgów sanitarnych w r. 1911.

Sprawozdawca poseł Jabłoński.

9. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z projektem noweli do § 23. ustawy o Reprezentacji powiatowej z dnia 12. sierpnia 1866 Dz. ust. kraj. Nr. 21.

Sprawozdawca poseł Schätzel.

10. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie krajowych funduszków pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1. lipca 1909 do 30. czerwca 1910.

Sprawozdawca poseł Maiss.

11. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie kreowania nowego sądu powiatowego w Uściu zielonym.

Sprawozdawca poseł Hanczakowski.

12. Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu VI. za czas od 1. lipca 1909 do 30. czerwca 1910.

Sprawozdawca poseł Maiss.

13. Sprawozdanie komisji gminnej w przedmiocie sprawozdania Wydziału krajowego o utworzenie z zozparcelowanych obszarów dworskich w Jajkowcach i Lubszy samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Antoniówka.

Sprawozdawca poseł Skarbek.

14. Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia przysiółka Seńkowice ze związku gminy Hołe rawskie i utworzenia z niego odrębnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca poseł Skarbek.

15. Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z przysiółka „Siółko ad Bożyków“ tudzież z części obszaru dworskiego w Bożykowie samoistnej gminy administracyjnej.

Sprawozdawca poseł Skarbek

16. Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia z gminy Laszki murowane dwóch samoistnych gmin administracyjnych pod nazwą Laszki murowane miasteczko i Laszki murowane wieś.

Sprawozdawca poseł Skarbek.

Następne posiedzenie odbędzie się zatem w poniedziałek dnia 17. października 1910, o godzinie 10. przed południem.

Posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 15. po południu).



